nr 15 (1543) 13 kwietnia 2022

4 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

RAZEM РАЗОМ

ZDROWIE
Do lekarza? W przyszłym roku s. 14

Alkoholizm to choroba demokratyczna s. 2

LIBIĄŻ
Basen już na rozruchu s. 3

DULOWA
Przejazd kolejowy przy Puszczy Dulowskiej zagrożony likwidacją s. 9

ALWERNIA
Na Brzezinach 10 lat czekają na asfalt s. 10

RUDNO
Tenczyn tuż przed sezonem. Gospodarze zamku szykują nowe atrakcje s. 12

W ten świąteczny czas, niech cieszą Was, Drodzy Czytelnicy, słońce świecące coraz wyżej i dłużej, budząca świat do życia wiosna, bliskość kochających Was osób i spotkania, na które na co dzień brakuje czasu. Wesołych Świąt Wielkanocnych życzy Redakcja

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Na zdjęciu dziennikarka „Przełomu" Natasha Korzhitska z Ukrainy ze swoim sąsiadem z Piły Kościeleckiej Mateuszem Wleciałem

MAGAZYN NA ŚWIĘTA

Bziukowanie, konne procesje i kurpiowskie palmy, czyli wielkanocne zwyczaje z różnych regionów Polski s. 18

Dlaczego malujemy jajka s. 15

Wielkanoc po ukraińsku s. 17

Przepis na świąteczny obiad z paschą na deser s. 24

50 lat w małżeństwie s. 6

ogłoszenie

eprasa.pl 7d1f2a4be1

MOIM ZDANIEM

Praktyczny dodatek do świątecznych życzeń

GRAŻYNA KAIM

Babki, mazurki, zakupy, mycie okien... Przedświąteczna krzątanina. Jak co roku. I potem dwa, trzy dni świętowania. Spotkania z rodziną, przyjaciółmi. Chyba nie ma w kulturze polskiej bardziej sprzyjającego okresu, by pomyśleć o bliskich niż właśnie święta. Przy tej okazji chciałam się z Państwem podzielić pewną historią.

Kilka dni temu byłam u swojej mamy. Mieszka w bloku, w centrum Chrzanowa. Wpadłam do niej z zakupami i zaraz miałam wracać do domu, gdzie czekała na mnie jakaś rozgrzebana robota. Gdy byłam już na klatce schodowej, uchyliły się drzwi na parterze. Starsza kobieta cichutkim głosem zapytała mnie, czy bardzo się spieszę, bo ma do mnie prośbę. Pierwsza myśl: no spieszę się, ale zaraz oprzytomniałam - no nie, przecież ta kobieta czegoś potrzebuje.

Chciała, żebym skontaktowała się z jej córką i powiedziała, żeby koniecznie do niej przyszła. Żaden problem, pomyślałam i poprosiłam o numer telefonu, by zadzwonić do owej córki. Nie potrafiła mi go podać. Zapytałam więc gdzie mieszka, bo byłam zdecydowana podjechać do niej i przekazać prośbę matki. Niestety adresu też nie pamiętała. Udało mi się tylko dowiedzieć, jak córka się nazywa i na jakim chrzanowskim osiedlu mieszka. Nazwy ulicy też nie była pewna. Do „przeszukania" miałam kilka bloków, kilkaset mieszkań. Po półtorej godziny chodzenia po osiedlu, wypytywania ludzi i dzwonienia do mieszkań na chybił-trafił, udało mi się ją odnaleźć.

Ucieszyłam się, odetchnęłam i natychmiast podjęłam decyzję, by zaopatrzyć swoją mamę w numer telefonu do mnie i do siostry. Oczywiście ma te numery, ale dla siebie. Gdzieś leżą. A chodzi o to, by były w widocznym miejscu - na lodówce, na szafce w przedpokoju czy na stole w pokoju. Właśnie na wypadek takich sytuacji, w jakiej ja się znalazłam.

Przy okazji warto przypomnieć starszym rodzicom (albo zrobić to za nich) o włożeniu do lodówki zamkniętej w woreczku strunowym kartki z informacjami o chorobach, przyjmowanych lekach i z numerem telefonu do kogoś bliskiego. Na wszelki wypadek. Gdyby zdarzyło się, że przed nami pierwsi byliby u nich ratownicy medyczni czy sąsiedzi.

Przy okazji świątecznych odwiedzin zadbajcie Państwo o te wszystkie karteczki, traktując to jako praktyczny dodatek do wielkanocnych życzeń.

WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Protesty mają sens

TADEUSZ JACHNICKI

W Libiążu udało się wstrzymać wycinkę sporej części lasu w okolicach ulic Jaworowej i Leśnej. Po dwóch latach boju, protestach mieszkańców, a w efekcie samorządu, ministerstwo podjęło taką decyzję i zgodziło się na rozpoczęcie procedury umożliwiającej zorganizowanie w tym miejscu parku miejskiego.

Wcześniej protesty mieszkańców przyniosły skutek i ograniczyły wycinkę Puszczy Dulowskiej w Trzebini.

To jednoznacznie pokazuje, że aktywizm - którego w Polsce wciąż musimy się uczyć - ma sens. Sprzeciw, jeśli tylko jest wystarczająco donośny, przynosi efekty. Politycy i decydenci, a nawet wszelcy miłośnicy autorytaryzmu - nawiązując do aktualnej sytuacji na świecie - nie znaczą nic, jeśli nie popiera ich społeczeństwo.

Stąd mam nadzieję, że i w Chełmku protesty przeciw wycince lasów przyniosą skutek. Pod petycjami, które trafiły do miejscowego urzędu podpisało się pół tysiąca mieszkańców. Burmistrz w efekcie zareagował i wysłał swój sprzeciw - poparty listami ludzi - do Lasów Państwowych.

A Chełmek, podobnie zresztą jak i wiele okolicznych gmin w ostatnich latach, został zmasakrowany pod tym względem. Pod topór poszły tysiące drzew. Kolejne wciąż są rżnięte.

Najdosadniejszy przykład to przeznaczenie do wyrębu 200 ha lasu w Jaworznie, gdzie ponoć ma stanąć fabryka samochodów elektrycznych.

W Polsce rocznie idą pod topór miliony drzew. Na sam eksport w 2021 r. poszło ok. 4 mln metrów sześciennych drewna. Gros pojechało do Chin. Jednocześnie na brak surowca utyskuje polska branża meblarska, bo w wyniku wojny i obostrzeń z nią związanych została bez drewna.

Jednym słowem, jak nie współpraca z jednym totalitaryzmem, to z drugim. Tymczasem, jak pokazuje historia, interesy z nimi nie przynoszą nic dobrego. Tylko je umacniają.

Palmy w barwach Ukrainy

Rodzina Kaszubów przygotowała patriotyczne palmy wielkanocne na konkurs w skansenie w Wygiełzowie.

Jagoda i Marek Kaszubowie mieszkają w Krakowie. Ona pochodzi z podkarpackiego Ulanowa, on z Babic.

- Co roku, przygotowując palmy wielkanocne, inspirujemy się różnymi wydarzeniami. Teraz, ze względu na agresję Rosji na Ukrainę, zrobiliśmy palmy w kolorach flagi ukraińskiej. Kolor niebieski symbolizuje niebo, żółty – zboża i słoneczniki. Wpletliśmy też nasze barwy biało-czerwone – mówi pani Jagoda.

Opowiada, że część Świąt Wielkanocnych spędzają w jej rodzinnym Ulanowie, gdzie np. są wystrzały z beczki wiwatówki, ogłaszające Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

- W Wielką Sobotę, podczas uroczystego śniadania, jemy barszcz biały. Do tego wędliny, kiełbaski, jajeczko święcone, chrzan, serek biały – wylicza Jagoda Kaszuba.

Później Kaszubowie jadą do Babic, gdzie dalej świętują Wielkanoc.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Jagoda i Marek Kaszubowie z dziećmi: Antosiem i Karolem

Alkoholizm to choroba demokratyczna

- Alkohol to nie tylko radość bijąca z reklam trunków, ale też wypadki, nieszczęścia i tragedie rodzinne - podkreśla Zbigniew Tura, sekretarz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Chrzanowie.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Zbigniew Tura

Marek Oratowski: Są jakieś grupy zawodowe czy wiekowe szczególnie narażone na uzależnienie od alkoholu?

Zbigniew Tura: Jest takie powiedzenie, że alkoholizm to choroba demokratyczna. Może dotknąć każdego. Często nadużywający napojów wyskokowych tłumaczą: „Przecież ja nie leżę w rowie ani nie śpię na ławce w parku. Pracuję, mam dom i samochód". Ci leżący na ławce to jednostki. Znacznie więcej jest pijących w zaciszu domowym lub w towarzystwie. Dla niektórych takim czerwonym światłem, że muszą coś zmienić w życiu, jest sytuacja, gdy zostaną na przykład złapani przez policję na prowadzeniu samochodu po pijanemu albo pojawiają się inne problemy związane z piciem. W większości przypadków osoby stające przed komisją próbują jednak zbagatelizować sprawę albo rozmyć własną odpowiedzialność stwierdzeniami w rodzaju: „przecież wszyscy piją".

Jakie możliwości ma w takich przypadkach komisja?

Najczęściej proponujemy spotkanie z terapeutą, ale na zasadzie dobrowolności. Jeśli dana osoba tego nie zrobi, a mamyinformację, że problem dalej u niej występuje, prosimy o opinię biegłych sądowych. Gdy biegły uzna, że ktoś jest uzależniony, proponujemy zgodnie z wynikiem badań leczenie ambulatoryjne lub stacjonarne. Jeśli nadal nie podejmuje leczenia, sprawa trafia do sądu. W 2021 roku takich orzeczeń o przymusowym leczeniu mieliśmy 22. Niekiedy kurator wnioskuje do sądu o zamianę formy leczenia z ambulatoryjnego na stacjonarne, gdy widzi, że pacjent lekceważy terapię. Niestety, na stacjonarne leczenie czasem trzeba poczekać.

Jak pandemia wpłynęła na pracę z osobami uzależnionymi od alkoholu?

Na początku, gdy w życie weszły duże ograniczenia, zgłoszeń do komisji było mniej. Potem ich liczba się zwiększyła. Zwykle mamy ich 100-120 rocznie. Zamknięcie ludzi w domach spowodowało, że część osób uzależnionych, utrzymujących przez dłuższy czas abstynencję, wracało do picia. Nie radziły sobie z emocjami, a kontakt z terapeutami był przez pewien czas tylko na telefon. Nie odbywały się też przez pewien czas spotkania grup AA. Powrót do trzeźwości będzie ich kosztował wiele wysiłku.

Czy w gminie wzrosło spożycie alkoholu w ostatnich latach?

Wnioski na ten temat możemy wyciągać na podstawie danych dotyczących kwot ze sprzedaży alkoholu, podawanych przez przedsiębiorców. W 2020 roku wartość sprzedanego piwa, wina i wódki wyniosła 48,7 miliona złotych. W 2021 roku suma ta wzrosła do 50,5 miliona złotych. Biorąc jednak pod uwagę wzrost cen alkoholu, jaki miał miejsce w tym czasie, przyrost jest średni. Jednak za tę kwotę spożyto bardzo dużą ilość alkoholu. Za dużo.

Sięganie po kieliszek wynika też z obyczajowości. Alkohol pijemy przy różnych okazjach, a przed nami święta...

Wszystko jest dla ludzi, byle z umiarem. Podczas samych świąt wybierzmy lepiej spacer lub inną formę aktywności oraz spędźmy czas w gronie rodzinnym. Jeśli już alkohol się pojawi, niech będzie w takich ilościach, by nie zaburzył świętowania. Każdy powinien znać swoje możliwości. Warto pamiętać, że alkohol to nie tylko radość bijąca z reklam trunków, ale przede wszystkim wypadki, nieszczęścia i tragedie rodzinne.

20
proc., a nawet nieco więcej, droższe będą w tym roku - w porównaniu z 2021 rokiem - produkty spożywcze na Wielkanoc, a przeciętna święconka o 12 proc. - wyliczyli analitycy Banku BNP Paribas.

52
tabliczki czekolady rocznie zjada statystyczny Polak - wynika z raportu Nielsen/Wedel, 2021 r.

60 000
specjalistów IT uciekło z Rosji do Gruzji. Część polskich firm ostrzy sobie na nich zęby, rząd obiecuje pomoc.

59
proc. podwyżki cen opakowań kartonowych należy się spodziewać na rynku w związku z dużym deficytem produkcji w tej branży i brakami surowca.

2,6
mln uchodźców przyjechało do tej pory do Polski. Według analiz Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, kraj ten będzie musiało opuścić ponad 11 mln osób. Od 2,8 mln do 7,3 mln uciekinierów może zostać w naszym kraju. Jak podało MFiPR Polsce kończą się już fundusze, którymi wspomaga koszty pobytu uchodźców.

35
tys. obywateli Ukrainy podjęło pracę w Polsce na podstawie uproszczonych procedur. 75 proc. z nich to kobiety. Wystarczy zatrudnić się u danego przedsiębiorcy, a on ma 14 dni na zgłoszenie do urzędu pracy, że dokonał zatrudnienia.

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny – 696-033-800
- ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Libiąski basen już na rozruchu

Budowa Parku Wodnego Libiąż trwała dwa i pół roku. Właśnie jest na finiszu. Na razie nieliczni mogli zobaczyć go w środku, ale za niecałe trzy tygodnie z jego atrakcji - trzech basenów, zjeżdżalni, strzelnicy i groty solnej - skorzystają pierwsi mieszkańcy.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Dwa z sześciu torów basenu mają podnoszone dno

Obiekt będzie czynny siedem dni w tygodniu od godz. 7 do 22. Za korzystanie z basenu przez 70 minut trzeba zapłacić 14 zł (od poniedziałku do piątku w godz. 7-15) lub 15 zł (od poniedziałku do piątku w godz. 15-21.45 oraz w soboty, niedziele i święta). Bilet ulgowy to odpowiednio 10 i 11 zł. Posiadacze Karty Dużej Rodziny zapłacą 9 i 10 zł, niepełnosprawni – 6 i 7 zł. Seniorzy w wieku 60+ także dostaną ulgi (na przykład za wstęp między godziną 14 a 15 zapłacą 5 zł) podobnie jak młodzież szkolna odwiedzająca obiekt między godziną 7 a 14. Dostępne będą też bilety rodzinne i grupowe. Szczegółowy cennik jest dostępny na parkwodny.libiaz.pl

FOT. MAREK ORATOWSKI

Przy basenie powstała nowa droga dojazdowa, otwierająca przy okazji tereny inwestycyjne. Więcej zdjęć i wideo z obiektu można obejrzeć na www.przelom.pl

W ubiegłym tygodniu basen zobaczyli libiąscy radni z komisji oświaty i spraw społecznych oraz przedstawiciele lokalnych instytucji i stowarzyszeń. Oprowadzali ich burmistrz Jacek Latko i Agnieszka Rembiecha, dyrektor Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu administrującego obiektem.

CZĘŚĆ FITNESS CZEKA NA NAJEMCĘ

- Jesteśmy już po wszystkich odbiorach. Zarówno tych branżowych jak i Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie oraz straży pożarnej. Trwa rozruch. Technicy przechodzą szkolenia, by mogli obsługiwać wszystkie urządzenia. Ostatnie prace trwają jedynie w części fitness, dla której szukamy jeszcze najemcy – informuje burmistrz Jacek Latko.

Równolegle z basenem zostanie uruchomiona zewnętrzna tężnia. Ma być czynna od kwietnia do października. Trwają także końcowe prace związane z budową drogi dojazdowej. Zakończenie inwestycji ma się zbiec z otwarciem parku wodnego zaplanowanym na 28 kwietnia. W tym dniu zostaną także zainaugurowane Dni Libiąża, które potrwają do końca długiego, majowego weekendu. Podczas święta miasta wystąpi m.in. Sztywny Pal Azji.

ROBI WRAŻENIE

Odwiedzający basen byli pod wrażeniem tego, co zobaczyli. Podziwiali trzy niecki (w tym główną z podnoszonym dnem, co ułatwi naukę pływania), jacuzzi, grotę solną i kompleks saun. W holu mają działać kawiarnia i bibliopunkt. Na zewnątrz dostępna będzie ścianka wspinaczkowa.

Członkowie komisji zaprosili też przedstawicieli środowiska osób niepełnosprawnych, m.in. Henryka Szopę, libiążanina reprezentującego Polskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych w Krakowie.

- XXI wiek – stwierdził po wizycie na basenie, podczas której poruszał się na wózku.

Podobne zdanie miał Piotr Świstak, kierownik libiąskiego Warsztatu Terapii Zajęciowej Fundacji im. Brata Alberta.

- Mamy 500 metrów do obiektu, który zrobił na mnie duże wrażenie. Na pewno z niego skorzystamy. Są podjazdy i windy, więc basen będzie dostępny dla wszystkich – ocenił.

Marek Oratowski

Zaatakował żonę i nadział się na miecz. Prokurator czeka na przesłuchania

Prokuratura prowadzi postępowanie dotyczące usiłowania zabójstwa w jednym z domów w Alwerni. Według wstępnych ustaleń mąż zadał żonie cios nożem i potem przebił siebie mieczem.

Tragedia, do której doszło we wtorek, 5 kwietnia, zszokowała mieszkańców Alwerni.

- To nie była żadna patologia, aby spodziewać się, że prędzej czy później wydarzy się jakaś tragedia. Mówimy tu o normalnej rodzinie. Nic nie wskazywało, że może dojść do takiego nieszczęścia. Musiało się tam stać coś naprawdę poważnego. Coś, co zmusiło człowieka do tak drastycznego kroku. Dlatego ważne jest, żeby nie oceniać tego wszystkiego z boku – sugeruje mieszkaniec Alwerni, prosząc o anonimowość.

Jak zaznacza, było to małżeństwo, które dbało o siebie nawzajem i o trójkę swoich dzieci.

- Gość interesował się wschodnimi sztukami walki. Kiedyś trenował karate, osiągając naprawdę wysoki poziom. Stąd zapewne w jego domu miecz samurajski. Zakładam, że jako ozdoba, a nie jako coś, co miało służyć atakowi czy obronie – mówi nasz rozmówca.

We wtorek, 5 kwietnia, policjanci z Alwerni dostali zgłoszenie o awanturze rodzinnej w jednym z domów w tym miasteczku.

- Na miejscu zastano nieprzytomnego mężczyznę przebitego na wysokości klatki piersiowej przedmiotem przypominającym miecz i kobietę z widoczną raną kłutą klatki piersiowej oraz trójkę dzieci. Jedno z nich także miało obrażenia ciała – relacjonuje Janusz Hnatko, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

46-letnia kobieta w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala przez pogotowie ratunkowe. 47-letni mężczyzna, także w stanie ciężkim, został zabrany przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe do Szpitala Specjalistycznego w Krakowie. Dzieci w wieku 10, 14 i 20 lat zostały zabrane przez pogotowie na badania do szpitala. Na miejscu zdarzenia wykonano czynności z udziałem prokuratora.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna w trakcie awantury domowej zadał cios nożem swojej żonie w okolice klatki piersiowej i spowodował obrażenia ciała u jednego z dzieci. Następnie mężczyzna sam wziął do ręki nóż typu katana (miecz samurajski) i przyłożył ostrze w okolice swojej klatki piersiowej. Zaczął napierać ciałem na ostrze, doprowadzając do samookaleczenia w postaci rany kłutej na wysokości klatki piersiowej - relacjonuje prokurator Janusz Hnatko.

Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie prowadzi postępowanie karne w sprawie usiłowania zabójstwa żony. Trwają czynności procesowe mające na celu zebranie dowodów i pełne odtworzenie przebiegu zdarzenia.

Jak mówi Janusz Hnatko, życiu kobiety i mężczyzny (wybudzonemu już ze śpiączki farmakologicznej) nie zagraża niebezpieczeństwo. Na razie żadne z nich nie zostało przesłuchane. O tym, kiedy to nastąpi, zdecyduje biegły sądowy na podstawie dokumentacji medycznej.

Michał Koryczan

Rynek ma być gotowy przed długim weekendem, jeśli nie będzie padać

30 kwietnia powinien być gotowy Rynek w Chrzanowie. W tej sytuacji restauratorzy liczą po cichu, że już w długi majowy weekend uda im się uruchomić letnie ogródki.

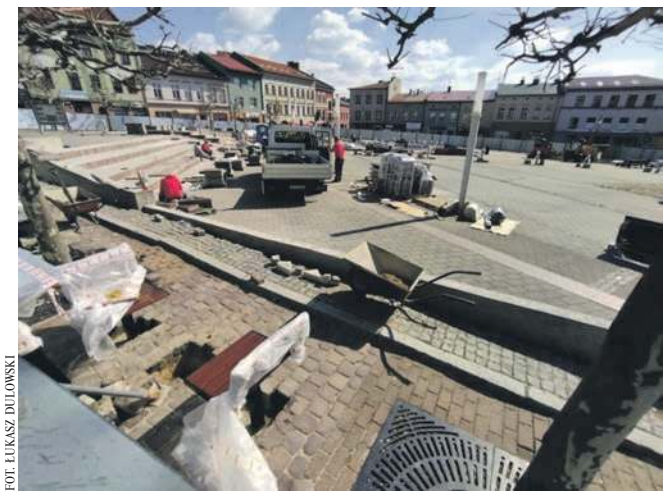
FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Remontowany Rynek w Chrzanowie

W poniedziałek doszło do spotkania w urzędzie miejskim, w którym uczestniczyli przedsiębiorcy: Danuta Kapcia (Platan), Tomasz Głowacz (Linda), Jacek Krężel (Utarte) i Artur Kiszka (Odyseja).

Wiceburmistrz Jolanta Zubik, odpowiadająca za monitorowanie remontu Rynku, potwierdziła, że wykonawca ma – zgodnie z umową – czas do 29 kwietnia włącznie na zakończenie wszystkich prac budowlanych. Okazuje się, że ten termin dotyczy też nowych nasadzeń. Będą to cztery dodatkowe drzewa – platany klonolistne (po stronie Poczty i Żabki), a także kwiaty w granitowych misach.

- Od firmy nie wpłynęło żadne pismo o przedłużenie terminu oddania Rynku. Ponadto osobiście rozmawiałam z wykonawcą, który zapewnił, że zdąży, jeśli nie będzie padał deszcz – relacjonowała wiceburmistrz Zubik. Chodzi głównie o położenie nowych okładzin na murkach. Musi być sucho i ciepło.

Koniec robót to jedno, ale pozostają jeszcze odbiory. Mówimy o inspektorze nadzoru budowlanego i konserwatorze zabytków. Wiceburmistrz zapewniła restauratorów, że zrobi wszystko, aby te sprawy zostały błyskawicznie załatwione.

- Gorąco prosimy panią burmistrz o szczególny nadzór nad terminowym zakończeniem prac na Rynku. Może się uda otworzyć ogródki w długi weekend (1-3 maja) – mówiła Danuta Kapcia, właścicielka Hotelu i Restauracji Platan.

- Nam też bardzo na tym zależy, ale są problemy m.in. z materiałami. Dobrze, że wykonawca dużo wcześniej je zakupił – stwierdziła wiceburmistrz.

Radni na ostatniej sesji wyrazili także zgodę na zawarcie umów z dotychczasowymi dzierżawcami terenu pod ogródki letnie na Rynku, więc – jak zapewniła Iwona Faron, dyrektorka wydziału geodezji i gospodarki nieruchomościami – ten temat powinien być raz dwa załatwiony.

- Po północnej stronie Rynku już są zamontowane ławki z oparciami – podkreśliła Aneta Nowak, dyrektorka wydziału gospodarki komunalnej.

Na wyremontowanym Rynku w Chrzanowie będzie dalej możliwość ustawiania sceny. Dokładnie w tym samym miejscu, co dotychczas, w narożniku łączącym się z ul. 29 Listopada.

Łukasz Dulowski

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Zmarł kombatant i były sołtys Gromca

FOT. MAREK ORATOWSKI

Andrzej Szostek

W wieku 95 lat zmarł Andrzej Szostek, prezes Koła Libiąż Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. To jeden z ostatnich świadków historii w gminie. W miniony czwartek odbył się jego pogrzeb.

- Pan Andrzej był osobą nietuzinkową. Zawsze aktywny i zaangażowany. Chętnie uczestniczył w organizowanych w gminie uroczystościach patriotycznych. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci - mówi burmistrz Jacek Latko.

NA BARCE

Ojciec Andrzeja Szostka wykonywał roboty stolarskie. Matka zajmowała się domem. Miał dwóch braci. Od dziecka działał w straży pożarnej w rodzinnym Gromcu.

W 1939 roku Andrzej Szostek skończył siedmioklasową szkołę podstawową. Okupanci szukali młodych do pracy do Niemiec.

- Na szczęście mnie to nie spotkało. Utworzył się na Wiśle transport wodny. Z Rzeszy do Generalnej Guberni spławiany był węgiel do Krakowa i Sandomierza. Pracowałem jako flisak na galarze, bo tak nazywaliśmy barki. Pomagałem ojcu. Rejs z Chełmka do Krakowa trwał nawet miesiąc. Kiedy stan wody był niski, to zabierali nas do kamieniołomu. Ciężko tam pracowaliśmy. Raz miałem strzaskaną rękę, ale mimo to dwanaście godzin jedną ręką spinałem przyczepy do samochodów - opowiadał cztery lata temu w „Przełomie".

PRZY BRAMIE AUSCHWITZ

Jeździł nieraz z furmanem z Gromca do pobliskiego Auschwitz. Do obozowej bramy w Brzezince dowozili belki. Służyły potem do rozpalania stosów, na których leżały ciała więźniów, bo obozowe krematoria nie nadążały.

- Raz zatrzymali mnie na stacji w Auschwitz. Akurat przyjechał pociąg z Francji i segregowano ludzi, którzy wysiedli z bydlęcych wagonów. Bałem się, że Niemcy mnie do nich dołączą. Na szczęście pomogło mi to, że byłem flisakiem i miałem na to dokumenty - wspominał.

PRACA W JANINIE

Po wojnie przez rok pracował w fabryce obuwia w Chełmku. Zrobił kurs ciesielski i znalazł pracę w firmie Termoizolacja Zabrze. Gdy w 1952 roku się ożenił, poszukał zajęcia na miejscu. Pracował jako stolarz w kopalni Janina. Uprawiał też pięć hektarów ziemi. W latach 60. był sołtysem Gromca, pełnił też funkcję prezesa OSP. Potem zaangażował się w działalność środowiska kombatanckiego.

Marek Oratowski

Za mało dzieci w gminnych przedszkolach. Dwa oddziały do likwidacji

Od września nie będzie grupy 3-latków w oddziałach przedszkolnych przy SP 3 oraz SP 8 w Chrzanowie. Rodzice nie są zadowoleni z planowanych zmian.

W chrzanowskiej Szkole Podstawowej nr 8 na os. Młodości od września pozostaną 4 oddziały, w SP 3 tylko jeden. W tym ostatnim przypadku wiąże się to z łączeniem roczników. W praktyce ma wyglądać to tak, że cztero-, pięcio- i sześciolatki będą spędzać czas razem.

- Łączenia grup są stosowane we wszystkich przedszkolach - mówią zarówno Jolanta Zubik, wiceburmistrz Chrzanowa, jak i Elżbieta Urbańska, dyrektorka SP 3.

ZA MAŁO DZIECI

Jak słyszymy od wiceburmistrz, likwidacja oddziałów to efekt zbyt małej liczby dzieci rekrutujących się do gminnych przedszkoli. W tym roku proces ten przebiegał elektronicznie.

- Po rekrutacji okazało się, że tylko 60 proc. miejsc w oddziale przedszkolnym przy SP 3 jest zajętych - wyjaśnia Jolanta Zubik. Jednocześnie zapewnia, że nie wiąże się to ze zwolnieniami nauczycieli. W SP 8 również będzie likwidowany jeden oddział.

ODDZIAŁY DORAŹNE

Jeszcze niedawno w chrzanowskich przedszkolach brakowało miejsc dla 3-latków i starszych dzieci. Dlatego powstawały oddziały przyszkolne, zapewniające miejsca dzieciom objętym obowiązkiem przedszkolnym. Funkcjonują one w SP w Luszowicach, SP w Balinie i we wspomnianych SP 8 oraz SP 3 w Chrzanowie. Kiedyś przedszkole było też przy SP 1 w Chrzanowie, ale zostało już zlikwidowane.

W „trójce", w której jest najmłodsze przedszkole przy szkole, stosunkowo niedawno kupiono wyposażenie potrzebne dla maluchów. Rodzicom tym trudniej zrozumieć, że nie mogą ubiegać się o miejsca dla ich dzieci w tej placówce.

- Moje starsze dziecko skończyło tu przedszkole i nie miało problemów z dostosowaniem się do rzeczywistości szkolnej w pierwszej klasie. Było już doskonale zaznajomione z tym miejscem. Myślałam, że podobnie będzie z młodszym - mówi jedna z mam, chwaląc przy okazji tamtejszą kadrę pedagogiczną.

RODZICE NIE CHCĄ ZMIAN

Gmina zdecydowała jednak, że w sytuacji, gdy w przedszkolach niestanowiących oddziałów przyszkolnych zostały wolne miejsca, to w pierwszej kolejności właśnie je trzeba zapełnić.

Jednocześnie wiceburmistrz zapewnia, że rodzice dzieci rekrutujących się do SP 3 będą mieli zapewnione miejsca w dwóch najbliższych Przedszkolach Samorządowych - nr 5 i nr 8. Planowane jest spotkanie rodziców z dyrekcją placówki w tej sprawie.

Natalia Feluś

Uczniowie zasadzili las

Tysiąc sosen posadzili w poniedziałek uczniowie ze szkolnych kół Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział w Chrzanowie. Akcja odbyła się pod patronatem „Przełomu".

Drzewa posadzone przez uczniów w ostatnich latach rosną w różnych częściach powiatu. Tym razem wybór padł na Stellę.

Po krótkim instruktażu młodzież zasadziła drzewa pilnując, by odległość między sadzonkami wynosiła 80 cm. Młodzi ludzie zapewniali nas, że będą przyjeżdżać i doglądać, jak rośnie las. Sadzonki są narażone na wiele niekorzystnych czynników (pogoda, szkodniki, zwierzęta). Leśnicy mają o nie dbać.

- To dobrze, że we współpracy z PTT kolejny raz przy frekwencji ponad stu osób przeprowadziliśmy tę akcję. W ziemi znalazło się tysiąc sadzonek. Przyrost wysokości powinien wynosić pół metra na rok. W całym roku w Nadleśnictwie Chrzanów posadzimy około miliona drzew. Koszt jednej sadzonki to 50 groszy – informuje Anna Rejdych z Nadleśnictwa Chrzanów.

(RAT)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Po krótkim instruktażu uczniowie przystąpili do pracy. Więcej zdjęć i wideo z akcji można obejrzeć na www.przelom.pl

ogłoszenie

KWIACIARNIA „OGRODNIK"
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
STYKS
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 7d1f2a4be1

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Widać już efekty prac

Przy Szkole Podstawowej nr 10 w Chrzanowie powstają boiska, bieżnie, i dodatkowo pole do gry w bule.

Jak informuje Jakub Zieliński, prezes Zarządu Obiektów Powiatowych, boiska mają być oddane do użytku w czerwcu tego roku. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w czasie wakacji będzie można z nich korzystać.

Darmowe kody

Od początku kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Trzebini dostępna jest nowa usługa - Empik Go.

To aplikacja, dzięki której czytelnicy biblioteki mogą zyskać dostęp do tysięcy tytułów. Co trzeba zrobić, by za darmo skorzystać z oferty?

Wystarczy przyjść do biblioteki lub zadzwonić pod numer telefonu: 32 612 13 98 wew. 107 albo napisać maila na adres wb@mbp.trzebinia.pl z prośbą o dostęp do kodów Empik Go. Każdemu czytelnikowi zostanie przyznany kod, który - podobnie jak platforma LEGIMI - zapewni możliwość czytania nie tylko e-booków, ale także słuchania audiobooków oraz podcastów.

1000 żurawi o pokój w Ukrainie

Szkoła Podstawowa nr 8 w Chrzanowie zainicjowała akcję złożenia 1000 żurawi z papieru manifestując w ten sposób wołanie o pokój w objętej wojną Ukrainie. Placówka zaprosiła do akcji inne szkoły, przedszkola i organizacje z gminy Chrzanów.

Akcja nawiązuje do japońskiej legendy, według której ten, kto zrobi z papieru tysiąc żurawi, może wypowiedzieć jedno życzenie, które się spełni. Inspiracją była historia Sasaki Sadako:

Sasaki Sadako urodziła się w 1943 roku w Hiroszimie. Miała dwa latka, gdy na miasto została zrzucona bomba atomowa. Do 12. roku życia była silnym, wysportowanym dzieckiem. Przygotowując się do zawodów w bieganiu, nagle zasłabła. Lekarze stwierdzili u niej białaczkę spowodowaną wcześniejszym napromieniowaniem. W szpitalu jedna z przyjaciółek opowiedziała jej prastarą legendę japońską, mówiącą o tym, że ten, kto zrobi z papieru tysiąc żurawi, może wypowiedzieć jedno życzenie, które się spełni. Sadako zabrała się więc do składania ptaków origami. Przez osiem miesięcy - aż do dnia śmierci 25 października 1955 roku - zrobiła 644 żurawie. Brakujące do tysiąca ptaki wykonali jej przyjaciele i umieścili na jej grobie. Postać Sadako stała się symbolem pokoju najpierw w Japonii, później również na całym świecie.

Udało się zatrzymać wycinkę lasu

Burmistrz Libiąża otrzymał pismo z Ministerstwa Środowiska w sprawie lasu w okolicach ul. Jaworowej i Leśnej, który również był przeznaczony do wycinki.

- Miał być wycinany końcem tamtego roku i początkiem tego. To byłaby tragedia dla wszystkich. Wystąpiłem z możliwością utworzenia tam parku miejskiego. Otrzymałem odpowiedź z ministerstwa, że wstrzymują wyręb do roku 2029. Ma to być czas na to, by przekształcić ten teren w park miejski - cieszy się burmistrz Libiąża Jacek Latko.

Razem jest to prostsze

W I LO powstała klasa ukraińska, w której uczy się 25 nastolatków. Warto zwrócić uwagę, że nie jest to zwykła nauka, ale zajęcia przygotowujące młodzież ukraińską do kolejnego roku szkolnego. Być może spędzą go w naszym kraju.

(taj)

ogłoszenie

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy szczere życzenia wiary i miłości.

By nadchodzące dni były przepełnione czasem z rodziną, który doda sił i zmotywuje do podejmowania kolejnych wyzwań, a wiosna wypełni słońcem Państwa życie osobiste i zawodowe.

Włodzimierz Korczyński
Przewodniczący Rady
Powiatu Chrzanowskiego

Andrzej Uryga
Starosta Chrzanowski

Bartłomiej Gębala
Wicestarosta

Powstanie sala koncertowa ze studiem nagrań w Krzeszowicach

Tuż po podpisaniu umowy na budowę sali koncertowej w ministerstwie kultury. Na zdj. od lewej: Jerzy Suruło - dyrektor PSM w Krzeszowicach, Andrzej Adamczyk - minister infrastruktury, Wacław Gregorczyk - burmistrz Krzeszowic oraz Piotr Gliński - minister kultury

Minister kultury Piotr Gliński podpisał porozumienie w sprawie budowy nowego obiektu z burmistrzem Krzeszowic Wacławem Gregorczykiem.

Podczas uroczystego spotkania w Warszawie obecni byli również pochodzący z Krzeszowic minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Jerzy Suruło.

Obiekt ma pomieścić 300 osób i służyć zarówno szkole muzycznej, jak i mieszkańcom gminy. Budowa ma być sfinansowana z budżetu państwa.

Gmina Krzeszowice przeznaczyła na budowę sali działkę przy ul. Ogrodowej (na wprost siedziby szkoły) i przekazała ją na rzecz Skarbu Państwa. Sfinansuje też projekt sali.

Placówka zyska nie tylko salę koncertowo-projekcyjną, wyposażoną m.in. w studio nagrań, ale także nową część dydaktyczną. Znajdą się w niej dodatkowe sale lekcyjne: trzy klasy przeznaczone do realizacji przedmiotów zbiorowych, siedem - do przedmiotów indywidualnych i dla zespołów kameralnych, a także cztery ćwiczeniówki.

W nowym budynku będzie miejsce na bibliotekę z czytelnią oraz pomieszczenia gospodarczo-magazynowe, techniczne i socjalne. W ramach rozbudowy powstaną też miejsca parkingowe.

- Podpisujemy dzisiaj porozumienie dotyczące zasłużonej szkoły muzycznej w Krzeszowicach, która obchodzi swoje 70-lecie. Zawieramy umowę o budowie tam sali koncertowej, mieszczącej około 300 osób, która z czasem stanie się lokalnym centrum kultury, tak jak to się dzieje w innych podobnych przypadkach – powiedział wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński.

Ewa Solak

ogłoszenie

MAŁOPOLSKA

Szanowni Państwo! Drodzy Małopolanie!

„Bądź dla nas, Jezu, radością i światłem Paschy wieczystej, przyłącz do swego orszaku na nowo łaską zrodzonych." *Hymn wielkanocny z Liturgii Godzin*

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzę siły z Chrystusowego Krzyża oraz nadziei płynącej z pustego grobu. Niech radość wielkanocnego poranka będzie dla nas wszystkich umocnieniem w każdej chwili naszego życia.

Radosnego Alleluja!

Witold Kozłowski
Marszałek Małopolski

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Gdy miłość jest spełniona, to żyje się jak w bajce

40 par małżeńskich świętowało w chrzanowskim „Sokole" Złote Gody, czyli 50 lat małżeństwa. Jak zwykle przy okazji takich jubileuszy pojawiły się pytania o klucz do szczęścia.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Teresa i Stanisław Likusowie z Chrzanowa, którzy poznali się ponad 60 lat temu, jeszcze w liceum.

- Kora Jackowska z Maanamu ujęła chyba najładniej relacje między dwojgiem ludzi: „Rano zjedz ze mną śniadanie, po prostu bądź". Jako takiej recepty na udane małżeństwo nigdy nie ma, ale obowiązuje bardzo prosta zasada. Gdy miłość jest spełniona, to jak w bajce: „żyli długo i szczęśliwie – stwierdza Stanisław Likus.

Wszystkim jubilatom gratulujemy i życzymy jak najwięcej tego szczęścia.

Łukasz Dulowski

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

ZŁOTE GODY ŚWIĘTOWALI:

Alina i Alfons Baranowie, Leokadia i Stanisław Biśtowie, Stanisława i Marian Borkowie (nieobecni na uroczystości), Teresa i Stefan Brasiowie (nieobecni na uroczystości), Genowefa i Bronisław Buchaniec, Teresa i Ryszard Bytomscy, Barbara i Marian Cudakowie, Halina i Edward Czechowie, Maria i Wojciech Czyczyłowie, Jadwiga i Józef Dudkowie (nieobecni na uroczystości), Maria i Antoni Frąkowie, Irena i Stanisław Gielatowie, Stanisława i Julian Giermkowie, Kazimiera i Andrzej Guzkowie (nieobecni na uroczystości), Maria i Wiesław Hryniewiccy, Zdzisława i Franciszek Jaśkowie, Danuta i Stanisław Jędrzejewscy, Irena i Józef Kaniowie, Stanisława i Jerzy Kozubowie, Alicja i Eugeniusz Lachowie, Teresa Cembrzyńska-Likus i Stanisław Likus, Irena i Jerzy Łęscy, Krystyna i Adam Łozińscy, Teresa i Krzysztof Machnicowie, Stanisława i Adam Michnowie, Małgorzata i Bronisław Mocałowie, Anna i Antoni Odrzywołkowie, Jadwiga i Józef Ostrowscy, Barbara i Stefan Pastuszkowie, Danuta i Henryk Piórkowie, Krystyna i Jan Poprawowie, Krystyna i Stanisław Porębscy, Józefa i Adam Ptasińscy (nieobecni na uroczystości), Maria i Stanisław Pyzikowie, Elżbieta i Zdzisław Radziwolscy, Krystyna i Mieczysław Sitarzowowie (nieobecni na uroczystości), Halina i Andrzej Stochniałkowie, Jadwiga i Henryk Warzechowie, Zofia i Piotr Wróblowie.

Wśród zaproszonych gości byli też: Bronisława i Jan Zatorscy (60-lecie małżeństwa) oraz Barbara i Leon Wrzeszczowie (55-lecie małżeństwa, nieobecni na uroczystości).

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Mirosława Stawarz, kierowniczka USC w Chrzanowie:

Każdego roku, na wiosnę, wyszukujemy w naszej ewidencji osoby, które obchodzą Złote Gody. Wysyłamy do nich listy, że mogą złożyć wnioski o nadanie medalu za długoletnie pożycie małżeńskie i potwierdzić swój udział w uroczystości. Od kilku lat wręczamy jubilatom takie same prezenty: kosz m.in. ze słodyczami i kwiatek w doniczce. Obecnie więcej osób składa wnioski o nadanie medalu. Sama uroczystość też cieszy się dużym powodzeniem. Liczba par obchodzących Złote Gody jest z roku na rok porównywalna.

ogłoszenie

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHRZANOWIE
Zarząd Banku Spółdzielczego w Chrzanowie zawiadamia Wszystkich Członków Banku, że

ZEBRANIA CZŁONKÓW BANKU SPÓŁDZIELCZEGO

z niżej wymienionych miejscowości odbędą się według następującego harmonogramu:

GRUPA CZŁONKOWSKA MIASTA I GMINY **CHRZANÓW - Chrzanów, Balin, Luszowice, Płaza, Pogorzyce oraz Członkowie Banku zamieszkali poza terenem powiatu chrzanowskiego**
- środa **27.04.2022 godz. 16.00** - Cech Rzemiosł Różnych w Chrzanowie Aleja Henryka 26 - I piętro

GRUPA CZŁONKOWSKA MIASTA I GMINY **ALWERNIA - Alwernia, Brodła, Grojec, Kwaczała, Mirów, Nieporaz, Okleśna, Podłęże, Poręba Żegoty, Regulice, Źródła**
- środa **20.04.2022 godz. 16.00** - Urząd Miejski w Alwerni ul. Gęsikowskiego 7 (sala konferencyjna nr 5)

GRUPA CZŁONKOWSKA GMINY **BABICE - Babice, Jankowice, Mętków, Olszyny, Rozkochów, Wygiełzów, Zagórze**
- wtorek **26.04.2022 godz. 16.00** - Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Babicach ul. Zakopiańska 23

GRUPA CZŁONKOWSKA MIASTA I GMINY **LIBIĄŻ - Libiąż, Gromiec, Żarki**
- wtorek **26.04.2022 godz. 16.30** - Libiąskie Centrum Kultury w Libiążu ul. Górnicza 1 (sala konferencyjna)

GRUPA CZŁONKOWSKA MIASTA I GMINY **TRZEBINIA - Trzebinia, Bolęcin, Czyżówka, Dulowa, Lgota, Karniowice, Młoszowa, Myślachowice, Płoki, Piła Kościelecka, Psary**
- czwartek **28.04.2022 godz. 16.00** - Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Trzebini ul. Kościuszki 72 (sala odczytowa)

Jednocześnie zawiadamiamy, że zgodnie z § 37 pkt. 7 Statutu BS Chrzanów, Zebranie Grupy Członkowskiej posiada zdolność do podejmowania uchwał bez względu na liczbę obecnych członków.

Porządek obrad dostępny na stronie www.bschrzanow.pl ZAPRASZAMY

eprasa.pl 7d1f2a4be1

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW

Złodzieje kradną radia

Włamywacz wybił szybę w renaulcie zaparkowanym na 29 Listopada w Chrzanowie. Ukradł radio.

Poinformowała o tym mieszkanka Gdyni, będąca świadkiem kradzieży. Nieznany sprawca wybił szybę w aucie i zabrał radio, którego wartość została oszacowana na 300 zł. Wartość rozbitej szyby jest ustalana. To kolejne włamanie do samochodu osobowego. W minionym tygodniu radio zniknęło z auta stojącego na niestrzeżonym placu przy szpitalu, przy ul. Topolowej w Chrzanowie.

TRZEBINIA

Auto wypadło z drogi

Na Kopalnianej w Trzebini kierowca volvo wypadł z drogi i wylądował w przydrożnym rowie.

51-latek stracił panowanie nad kierownicą. Okazało się, że miał 2,3 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

(ŁD)

Nowoczesna sala z zabytkowym charakterem

9,2 mln zł będzie kosztować nowa sala gimnastyczna przy krzeszowickim liceum. Obiekt, choć nowoczesny, wizualnie wpisuje się w zabytkowy charakter budynku szkoły.

ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W KRAKOWIE

Wizualizacja nowej sali gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym w Krzeszowicach

W centrum Krzeszowic rozpoczęły się prace przygotowawcze do tej wielkiej inwestycji. Prowadzone wykopy zostały jednak wstrzymane, bo w trakcie robót pracownicy dokonali ciekawego odkrycia. Znaleźli prawdopodobnie fundamenty dawnych domków gościnnych uzdrowiska funkcjonującego kiedyś w mieście. Jak zapewnia starostwo, nie wpłynie to na ostateczny termin zakończenia inwestycji, wyznaczony na początek 2023 r.

BRAK SALI CAŁY CZAS BYŁ ODCZUWALNY

Ogólniak od początku istnienia borykał się z brakiem sali gimnastycznej. Uczniowie korzystali np. z pomieszczeń lokalnego klubu sportowego Świt Krzeszowice. Niektóre zajęcia wychowania fizycznego organizowano przy centrum kultury. Brak sali cały czas był jednak odczuwalny. Stanowił również duży minus wymieniany przez uczniów wybierających szkołę ponadpodstawową.

Przez lata pojawiały się koncepcje postawienia sali w różnych miejscach, np. przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych czy przy ul. Ogrodowej, na wprost szkoły muzycznej.

Tymczasem przy liceum istniała działka doskonale nadająca się do tego celu. Problemem były jednak kwestie własnościowe. Należała do Polskiej Spółki Gazownictwa.

Z końcem grudnia 2020 r., po 20 latach starań, starosta krakowski Wojciech Pałka podpisał akt notarialny zakupu działki za 637 tys. zł o powierzchni 0,3 ha. To na niej powstanie sala gimnastyczna. Ma kosztować 9,2 mln zł. Na jej budowę powiat krakowski uzyskał pieniądze z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

DO KOSZYKÓWKI, SIATKÓWKI, TENISA I PIŁKI RĘCZNEJ

Obiekt ma mieć powierzchnię ok. 1 tys. mkw. i wysokość prawie 12 m. Wymiary boiska dostosowane są do przepisów FIBA: 28 na 15 metrów. Będzie na nim można rozgrywać mecze koszykówki, siatkówki, tenisa i piłki ręcznej.

- Jest możliwość podzielenia boiska kurtynami na trzy części i prowadzenia niezależnych zajęć oraz wykorzystania sali fitness. Naraz będą więc mogły ćwiczyć cztery grupy uczniów – informuje Krzysztof Kamiński, rzecznik prasowy starostwa krakowskiego.

Ze względu na to, że obszar znajduje się pod ochroną konserwatora, część elewacji będzie obłożona piaskowcem z lokalnych złóż oraz tynkiem silikatowym. Ma szczególne właściwości - nie osadza się na nim brud i glony – tak jak na tynku mineralnym.

Elewacja i przewiązka nawiązywać ma do zabytkowego charakteru otoczenia. Nowy obiekt ma być niskoenergetyczny, wyposażony w windę i w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Ewa Solak

ogłoszenie

Bezradni. W sprawie spalarni ani tak, ani nie

3 tysiące przeciwników budowy zakładu utylizacji odpadów RDF przez spółkę Veolia na terenie ciepłowni przy Pogorskiej chciało się dowiedzieć, czy chrzanowscy radni są za tą inwestycją, czy przeciw. Złożyli petycję. Konkretnej odpowiedzi nie uzyskali.

Pierwsza petycja przeciwnych budowie spalarni mieszkańców wpłynęła do rady miejskiej 12 października, druga 30 listopada ubiegłego roku. Do dziś pozostawały nierozpatrzone. Oświadczenie w sprawie tej petycji pojawiło się co prawda w programie sesji miesiąc temu, ale go nie uchwalono, bo nie było zgody co do treści. Zresztą radni chcieli wcześniej poznać analizę oddziaływania inwestycji na środowisko przygotowywaną przez inwestora i opinie ekspertów. W tzw. międzyczasie odbyła się też debata na temat spalarni zorganizowana przez burmistrza, ale bez udziału strony społecznej.

3 tys. osób podpisanych pod petycją na stanowisko rady czekało więc prawie pół roku. Nic dziwnego, że się zdenerwowali i poskarżyli do wojewody na opieszałość „organu", czyli rady. Wojewoda już zareagował i oczekuje wyjaśnień z Chrzanowa.

O mały włos i podczas ubiegłotygodniowej sesji nie doszłoby do zajęcia jakiegokolwiek stanowiska w sprawie petycji, ale radni najwyraźniej wystraszyli się interwencji wojewody i przyjęli oświadczenie. A oświadczenie, jak zinterpretował przepis radca prawny Maciej Strosznajder, jest jakimś sposobem na rozpatrzenie petycji. Dodał, że prawo nie precyzuje, w jaki sposób owo „rozpatrywanie" ma się odbywać.

- Pojęcie jest nieostre, zatem rada rozpatrzy ją w taki sposób, jaki uzna za stosowny - powiedział prawnik.

Skoro tak, to rada skorzystała z nieostrej definicji i uchwaliła „coś", czyli oświadczenie.

- Czy w tym oświadczeniu jest jakiekolwiek nasze stanowisko? - pytał kolegów retorycznie radny Andrzej Filipczak i sam sobie odpowiedział:

- Jest to stanowisko „miękkie", z którego nic nie wynika - stwierdził.

Dodał, że z oświadczenia można się dowiedzieć tylko tyle, że rada miejska jest gotowa się „zaangażować" w sprawę, co przecież jest jej obowiązkiem. Takie podejście jasno oznacza więc, że unika ona zajmowania jednoznacznego stanowiska.

- A terminy? I tak jesteśmy już po terminach i tyle - podsumował Filipczak i wnioskował o „przepracowanie tematu", czyli odłożenie go w czasie.

Jeśli dodać, że nad projektem treści oświadczenia pracowało tylko czterech radnych, o czym poinformowała Małgorzata Dziuba, przewodnicząca komisji skarg i wniosków RM, to wyraźnie widać, że radni z jakichś powodów nie chcą się w ten trudny temat angażować i powiedzieć otwarcie, czy są za budową w mieście spalarni w technologii proponowanej przez prywatnego inwestora, czyli Veolię, czy przeciw.

Wynik głosowania: 9 radnych za przyjęciem treści „miękkiego" oświadczenia, 5 przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Alicja Molenda

Nietypowe Dni Chrzanowa

200 tys. zł przeznacza gmina w tym roku na wakacyjne imprezy dla mieszkańców na osiedlach i w sołectwach. Rozpoczną się 28 maja.

W porównaniu z ubiegłymi latami, do wydania będzie mniej pieniędzy. Nic dziwnego. Gmina ma w budżecie 7-milionową dziurę. Musi oszczędzać.

Decyzja w sprawie formuły wakacyjnych imprez mających zastąpić Dni Chrzanowa zapadła już wcześniej i miała związek z pandemią. I choć nastąpiło radykalne poluzowanie przepisów antycovidowych, Chrzanów zostaje przy wcześniejszej koncepcji. Nie inaczej było zresztą w ubiegłym roku, kiedy to MOKSiR wyszedł „do ludzi" z imprezami poza plac Tysiąclecia.

Plan jest taki, aby rozpocząć i zakończyć wakacyjne imprezowanie koncertami. 28 maja byłby pierwszy, na placu Tysiąclecia. Ostatni - pod koniec wakacji - w nowym parku w Kościelcu - poinformował burmistrz Robert Maciaszek na sesji rady miejskiej.

Tak więc zamiast skonsumować przeznaczone na imprezowanie pieniądze w 2-3 dni, ośrodek kultury chce zorganizować mieszkańcom więcej ciekawych wydarzeń bliżej ich miejsca zamieszkania.

A gwiazdy? O nazwiskach na razie nie było mowy, ale wiadomo, że MOKSiR dostał pieniądze na zakup namiotu typu „Gwiazda". Jest więc szansa, że jakieś gwiazdy też się pojawią. Ich nazwiska zapewne wkrótce ogłosi sam burmistrz.

(AM)

KRÓTKO

Gmina przegrała w sądzie 900 tys. złotych

Proces wytoczył gminie syndyk masy upadłości spółki MOSTY, która wraz z Eurovią prowadziła w poprzednich latach duże inwestycje drogowe w Chrzanowie. Po przetargu obowiązywało wynagrodzenie ryczałtowe. Spółka zgłosiła roszczenie o dopłatę, bo koszty inwestycji przerosły koszty wynikające z umowy. Chodziło o 700 tys. zł W wyniku zawartej w maju 2014 r. ugody gmina dopłaciła tylko 500 tys. zł plus 20 tys. kosztów sądowych. Po ogłoszeniu upadłości spółki syndyk złożył jednak wniosek o uznanie ugody za bezskuteczną i wystąpił o zapłatę pozostałej części roszczenia. Wyrok w tej sprawie jest już prawomocny. Gmina wraz z odsetkami zapłacić musiała natychmiast 900 tys. zł. Wpłynęło to na zwiększenie tegorocznego deficytu budżetowego.

Na rynek może pójdziemy w maju

Do końca kwietnia powinny się skończyć prace budowlane na chrzanowskim rynku. Wykonawca co prawda zgłosił gminie problem z dostawą jednego urządzenia elektronicznego, braki kadrowe i materiałowe, ale - zdaniem burmistrza - nie wstrzyma to oddania inwestycji. Ponieważ w trakcie renowacji pojawiły się nieprzewidziane prace przy granitowych murkach i schodach, z kasy gminnej trzeba było wysupłać dodatkowe 100 tys. zł.

Burmistrz Robert Maciaszek zapewnia, że od maja będzie można już usiąść na rynku w cieniu drzew przy kawie.

Budynek przy Wojnarowskiej czeka na przeznaczenie

Obiekt po WSPiM, naprzeciwko kościoła św. Mikołaja w Chrzanowie, stoi niewykorzystany. Gmina go pozyskała, ale szuka odpowiedniego gospodarza i pieniędzy na utrzymanie. Burmistrz próbuje zachęcić do tego województwo małopolskie marząc, aby w ten sposób zwiększyło swoją obecność w Chrzanowie. Na razie ma tutaj tylko Agencję Rozwoju Małopolski Zachodniej, która mogłaby nim zarządzać w imieniu samorządu wojewódzkiego. Robert Maciaszek widzi w obiekcie miejsce szkoleń dla przedsiębiorców oraz miejsce pracy dla osób potrzebujących wynajęcia biurka czy pomieszczenia, gdzie w spokoju mogliby wykonywać pracę zdalną. Taka próba w Chrzanowie już była, w Akademii Kreatywności. Wówczas nie spotkała się z zainteresowaniem.

Moda na parki kieszonkowe przetacza się przez Chrzanów

Powstają w całej Polsce, tak jak niedawno powstawały plenerowe siłownie. Będą i w Chrzanowie. Parki kieszonkowe to nic innego jak zielone i ukwiecone miejsca rekreacji na niewielkich przestrzeniach miejskich. W Chrzanowie ma być wysyp takich „parków" i dobrze, bo niezagospodarowane tereny, jak ten przy Dobczyckiej od strony Świętokrzyskiej, po prostu straszą. Urządzenie zieleni w tym miejscu, jeszcze w tym roku, kosztować ma aż 900 tys. zł. Będzie też zielona kieszonka na os. Północ przy planowanej tężni solankowej, nieopodal biblioteki, oraz przy Domu Urbańczyka. Jest też już gotowa wizualizacja skweru u zbiegu ul. Śląskiej i Mickiewicza, przy szkole muzycznej. To tam w miniparku stanąć ma ostatecznie pomnik rotmistrza Pileckiego. Na umieszczenie go na rondzie u wylotu Oświęcimskiej, jak wcześniej planowano, nie wyrazili zgody administratorzy.

Na prośbę mieszkańców park kieszonkowy ma powstać również na Południu przy Kalinowej, ale dopiero za jakieś dwa lata.

Żelatowa nie daje żyć

Alicja Bębenek, chrzanowska radna, domaga się zwołania sesji nadzwyczajnej na temat zanieczyszczeń, które funduje mieszkańcom ul. Borowcowej kopalnia Żelatowa. Radna twierdzi, że kopalnia nie zamontowała myjki, dzięki której samochody transportujące kamień z kopalni mogłyby czyścić koła z żółtej mazi. Teraz brudzi ona dużą część powiatowej drogi. Problem jest nierozwiązany od dłuższego czasu. Apel radnej Bębenek na razie nie doczekał się żadnej konkretnej odpowiedzi.

(AM)

ogłoszenie

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Nie będzie chętnych, nie będzie przejazdu

Prowadzący do Puszczy Dulowskiej przejazd kolejowy przy ul. Tenczyńskiej w Dulowej może zostać zlikwidowany.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Przejazd kolejowy w Dulowej

To jeden z bardziej uczęszczanych punktów w tej miejscowości. Z przeprawy korzysta mnóstwo rowerzystów i spacerowiczów. To tędy prowadzi jeden ze szlaków rowerowych. Urokliwymi traktami leśnymi możemy się dostać m.in. nad zalew Chechło czy na zamek Tenczyn w Rudnie.

ZARZĄDCA SZUKA UŻYTKOWNIKA

W ramach modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Katowice przejazd został wyremontowany. W pobliżu powstał chodnik oraz miejsca parkingowe dla samochodów.

Jeszcze przed rozpoczęciem tej inwestycji kolejowej pojawiły się głosy, że po zakończeniu prac przeprawa zostanie zlikwidowana.

W odpowiedzi na nasze zapytanie Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK informował, że przejazd będzie nadal czynny. Zostanie zabezpieczony rogatkami zamykanymi automatycznie. Tak też to funkcjonuje obecnie.

Okazuje się, że mimo niedawnej modernizacji, przejazd przy ul. Tenczyńskiej w Dulowej może zostać jednak zlikwidowany.

- Znajduje się on przy drodze niepublicznej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami jego kategoria musi zostać zmieniona na „F". Przejazdy kolejowo-drogowe i przejścia kategorii „F" są użytkowane na podstawie umowy zawartej między zarządcą kolei a użytkownikiem przejazdu lub przejścia, która określa w szczególności sposoby ich zabezpieczenia i użytkowania. Obecnie PKP PLK jest w trakcie rozmów z podmiotami, które mogłyby być zainteresowane użytkowaniem przejazdu. Prowadzona jest korespondencja z nadleśnictwami i przedstawicielami władz samorządowych. Jeżeli chętni nie zostaną znalezieni, to przejazd będzie zlikwidowany – informuje Hamarnik.

TOTALNY ABSURD

Zastępczyni nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów Ewelina Boruń mówi, że rozmowy w sprawie przejazdu były prowadzone dwa lub trzy lata temu. Zakończyły się tym, że przeprawa ma nadal funkcjonować.

- Obecnie nie są prowadzone z nami żadne rozmowy na ten temat. Nikt nas też nie informował, że przejazd miałby zostać zamknięty. Dla mnie byłby to totalny absurd – mówi Ewelina Boruń.

Jak zauważa, dotarcie do tej części Puszczy Dulowskiej zostałoby bardzo wydłużone. Przejazd byłby możliwy bądź od ul. Szembeka w Młoszowej lub z Woli Filipowskiej drogami Nadleśnictwa Krzeszowice. Na około pięciokilometrowym odcinku nie byłoby wjazdu do kompleksu leśnego od strony drogi krajowej nr 79.

- Z wywozem drewna jakoś sobie poradzimy. Proszę sobie jednak wyobrazić, co się stanie w przypadku pożaru w środku lasu czy konieczności dotarcia karetki pogotowia, jeśli pozostaniemy z jedną drogą dojazdową. Niedawno mieliśmy paraliż na kolei. W efekcie przejazd na ul. Szembeka w Młoszowej był zamknięty. Samochody stały aż do skrzyżowania z drogą krajową. Taka była kolejka. Zapewne nikt nie zdawał sobie sprawy, że taka sytuacja może się zdarzyć, a jednak się zdarzyła – mówi Ewelina Boruń.

WARUNKI NIE DO PRZYJĘCIA

Podkreśla, że ze strony Nadleśnictwa Chrzanów nigdy nie było zgody na zamknięcie przejazdu w Dulowej, bo jest on niezbędny, choćby dla ochrony zasobów leśnych. Problem w tym, że to na użytkowniku przejazdu spoczywa odpowiedzialność za wszystko, co się na nim dzieje.

- Proszę sobie wyobrazić, że my jako Nadleśnictwo Chrzanów odpowiadamy za wszystkich, którzy przejeżdżają przez ten przejazd. Przecież w soboty i niedziele w Puszczy Dulowskiej mamy średnio ponad tysiąc osób – mówi Ewelina Boruń.

Rzeczniczka trzebińskiego magistratu Anna Jarguz mówi, że gmina otrzymała w lutym zeszłego roku informacje o planach przekwalifikowania przejazdu kolejowego. Zwróciła się wówczas do Nadleśnictwa Chrzanów, czy nie jest zainteresowane przejęciem przejazdu w zarząd.

- Nadleśnictwo poinformowało, że tak, ale narzucone przez kolej warunki we wzorze umowy i regulaminie są nie do przyjęcia. Gminie Trzebinia zależy na dalszym funkcjonowaniu tego przejazdu. Wielu mieszkańców, udających się do Puszczy Dulowskiej korzysta właśnie z tej drogi. Niemniej jednak sprawowanie nadzoru nad przejazdem kolejowym, jego utrzymywanie czy zatrudnienie dróżnika przejazdowego, którego zadaniem byłaby obsługa przejazdu i przejścia dla pieszych czy rowerzystów, to nie zadanie gminy – mówi Anna Jarguz.

Michał Koryczan

Nowe boisko już na zimę?

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

W tym miejscu ma powstać boisko ze sztuczną trawą

Gmina ogłosiła przetarg na budowę oświetlonego boiska piłkarskiego ze sztuczną trawą. Pierwszego takiego obiektu sportowego w powiecie chrzanowskim.

Obiekt piłkarski z oświetleniem, trybuną i szatniami ma powstać przy stadionie miejskim w Trzebini, w miejscu obecnego boiska treningowego (od strony placu przy ul. Ochronkowej). Gmina otrzymała na tę inwestycję 7,2 mln zł dofinansowania z rządowego programu Polski Ład.

W ubiegłym tygodniu ogłosiła przetarg na tę sportową inwestycję. Otwarcie ofert zaplanowane jest na poniedziałek, 25 kwietnia.

Firma, która zwycięży w przetargu, będzie miała na wykonanie obiektu pięć miesięcy od daty podpisania umowy. Są zatem szanse, że piłkarze zagrają na nowym boisku w najbliższej zimowej przerwie w rozgrywkach futbolowych.

W gminie, podobnie jak w całym powiecie chrzanowskim, o takim boisku drużyny piłkarskie marzą od wielu lat. Teraz, chcąc potrenować lub rozegrać sparing na sztucznej trawie, zwłaszcza po zmroku, muszą jeździć do Chełmka, Krakowa lub na Śląsk.

Wynajęcie w Chełmku takiego obiektu na sparing przy naturalnym świetle to koszt 500 zł, przy sztucznym - 600 zł. Do tego dochodzi transport i opłaty za sędziów. Mając na miejscu boisko do dyspozycji, można więc zaoszczędzić nie tylko czas, ale i pieniądze.

Przypomnijmy, że stadion miejski z boiskiem ze sztucznej trawy ma powstać też na osiedlu Kąty w sąsiednim Chrzanowie. To jeden z najważniejszych elementów modernizacji ośrodka rekreacyjno-sportowego. Prace już się rozpoczęły. Cała inwestycja powinna być gotowa w czerwcu 2023 r.

(MK)

Lata świetności minęły

Jak gmina chce zadbać o skwerek przy Piłsudskiego, naprzeciwko Urzędu Miasta w Trzebini? Miejsce jest ciekawe, ale chyba wymaga nowej aranżacji.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Skwer naprzeciwko urzędu miasta przy Piłsudskiego w Trzebini

Skwerek znajduje się między prywatnymi domami. Od strony drogi jeszcze jakoś wygląda, z tyłu nie prezentuje się zbyt dobrze. Poza tym odpadający tynk ze ściany budynku kłuje w oczy. Choć na naszym facebookowym profilu pojawiły się i takie komentarze: „Jak się tam zazieleni, to wcale nie jest aż tak tragicznie."

Zapytaliśmy w urzędzie miasta, czy są pomysły na odnowienie skwerku przy Piłsudskiego.

- Plany na ten rok obejmują doraźne prace naprawcze, m.in. uzupełnienie desek w ławkach. Podobnie jak w ubiegłych latach, również w 2022 roku ten teren na bieżąco będzie wykaszany, grabiony z liści. Byliny i rośliny jednoroczne, które zostaną nasadzone w maju, będą pielęgnowane. Skwer przy ul. Marszałka Piłsudskiego, zgodnie z przyjętym harmonogramem, sprzątany jest raz w tygodniu – informuje w imieniu burmistrza Jarosława Okoczuka rzecznik Anna Jarguz.

Aktualnie rewitalizowane lub tworzone od początku skwerki określa się modnym terminem „parki kieszonkowe".

Posiadają one niewielką powierzchnię, na ogół od 300 do 1000 mkw. Są dostępne dla wszystkich. Wyposażone m.in. w ławeczki i stoliki, czasem fontannę lub oczko wodne. Ponadto ścieżki, alejki i zieleń. To ma być po prostu miejsce do wypoczynku – dla dzieci i dorosłych.

Krótko mówiąc, parki kieszonkowe właściwie niczym nie różnią się od skwerów. Zatem zwał jak zwał – pozostaje do rozważenia temat zagospodarowania na nowo terenu zielonego przy Piłsudskiego w Trzebini.

Łukasz Dulowski

ogłoszenie

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Na Brzezinach czas się zatrzymał

40 mieszkańców podpisało się w sprawie jak najszybszego remontu ul. Brzeziny w Alwerni. Ludzie proszą o to co najmniej od 10 lat. Przez ten czas przybyło jedynie obietnic ze strony samorządowców i... dziur w asfalcie.

Brzeziny to ulica w Alwerni, prostopadle odchodząca od głównej – Bolesława Prusa. Mieszkańcy gminy, mówiąc „na Brzezinach", mają jednak na myśli cały fragment Alwerni, który sąsiaduje ze Spaloną i jest ulokowany na zachód od klasztornego wzgórza, czyli w stronę Kwaczały.

NIC NIE MOŻE WSKÓRAĆ

Spacerujemy ul. Brzeziny z mieszkającym tutaj Zbigniewem Rybą. Oprócz domów całkiem nowych i z późnego PRL-u, zachowały się pojedyncze chałupy drewniane, być może jeszcze z przełomu XIX i XX stulecia. Takie widoki sprawiają, jakby czas się tutaj zatrzymał. Ale stanął również pod innym względem. I w tym przypadku nie mówimy o romantycznej nostalgii.

Pan Zbigniew szacuje, że co najmniej od 10 lat chodzi i pisze do urzędu miejskiego w sprawie remontu asfaltowej drogi, wspomnianej ul. Brzeziny.

- Przychodziłem do burmistrza Jana Rychlika, potem do Tomasza Siemka. Teraz chodzę do obecnej pani burmistrz. I nic nie mogę wskórać. Nie wiem już, do kogo uderzyć... – rozkłada ręce.

STUDZIENKI ZAPADAJĄ SIĘ

Zbigniew Ryba przypomina, że ze 20 lat temu była robiona kanalizacja na Brzezinach. Jezdnia została częściowo rozkopana. Wtedy asfalt uzupełniła firma nieżyjącego już Jana Włodarskiego.

- Ale kiedy to było? - pyta retorycznie i pokazuje zapadające się studzienki kanalizacyjne.

Przyznaje, że za burmistrza Siemka pojawił się promyk nadziei, bo projekt remontu ul. Brzeziny trafił do budżetu gminy.

- Ale zmieniły się władze i sprawa znowu umarła – stwierdza.

PSTRYCZEK W NOS

Droga rzeczywiście jest zniszczona.

- A jeszcze jak Anglik zaczął robić olbrzymią inwestycję przy naszej ulicy (w poprzedniej kadencji – dop. aut.), prawdopodobnie ma tam być jakieś sanatorium, to ciężarówki praktycznie rozniosły tę drogę – relacjonuje pan Zbigniew.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Coraz bardziej zapadają się studzienki kanalizacyjne w jezdni

Podkreśla, że na Brzezinach w większości mieszkają starsi ludzie, jak np. matka pana Zbigniewa, jeżdżąca na wózku inwalidzkim.

- Kółka w tym wózku zapadają się w dziurawym asfalcie – tłumaczy.

W sprawie remontu ul. Brzeziny zebrał 40 podpisów poparcia od tamtejszych mieszkańców.

- Gdybyśmy byli pod Regulicami albo Kwaczałą, to może tamtejsi radni szybciej by doprowadzili do naprawienia ulicy Brzeziny – zastanawia się pan Zbigniew. To taki pstryczek w nos samorządowcom z Alwerni.

PANI BURMISTRZ JEST PRZYKRO

- Drogi robimy najczęściej wtedy, kiedy dostajemy na nie dotacje. Dodatkowe punkty są przyznawane dla dróg, które łączą szosę powiatową z wojewódzką albo trasy powiatowe. Liczę natomiast na to, że będą teraz pieniądze na nakładki asfaltowe – mówiła na ostatniej sesji burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

Poinformowała, że ul. Brzeziny posiada uregulowany stan prawny, więc pod tym względem nie ma przeszkód, żeby zabrać się za jej modernizację.

- Jest mi bardzo przykro, że od 20 lat nikt się nie pochylił nad tą drogą. Ja jestem burmistrzem dopiero trzy lata – przypomniała.

Miejmy nadzieję, że tym razem nie skończy się na obietnicach.

Łukasz Dulowski

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Zbigniew Ryba, mając poparcie mieszkańców, od lat prosi kolejnych burmistrzów i radnych o modernizację ul. Brzeziny w Alwerni

KRÓTKO

GMINA

Ile pieniędzy na referendum

Urzędnicy założyli, że na przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania burmistrza Alwerni gmina może wydać 70 tys. zł. Dlaczego tak dużo? - dopytuje radna Marzena Kubica z Grojca.

Jak informuje Katarzyna Knapik, sekretarz w urzędzie miejskim, na koszty referendum składają się wynagrodzenia członków komisji, przygotowanie lokali wyborczych w gminie, zakup materiałów, sporządzenie spisu wyborców, usługi transportowe, drukowanie obwieszczeń i plakatowanie. Dla porównania dodaje, że wybory samorządowe w 2018 r. kosztowały 130 tys. zł. Zaznacza, że 70 tys. zł to szacunkowy koszt referendum.

Referendum w sprawie odwołania burmistrz Beaty Nadziei-Szpili przed końcem kadencji odbędzie się 8 maja (niedziela). Jest skutkiem m.in. protestów przeciwko planowanej budowie parku rozrywki w Brodłach i propozycji przebiegu ruchliwej drogi przez Brodła i Okleśną.

(ŁD)

Kotłownia w przedszkolu ledwo zipie

W przedszkolu w Regulicach trzeba wymienić piec, bo pracuje w trybie awaryjnym. Koszty jednak zwalają radnych z nóg i rodzą podejrzenia, że ktoś przesadził.

Na ostatniej sesji niektórzy samorządowcy kręcili z niedowierzaniem głowami, dyskutując nad kwotą 92 tys. zł, zakładaną na nową kotłownię gazową w przedszkolu w Regulicach. Taką wycenę, sporządzoną przez fachowca, przedstawiła Barbara Łukasik, aktualnie kierująca tą placówką w zastępstwie Bernadetty Kosowskiej.

STARY PIEC NIE DOTRWA DO PRZEPROWADZKI

Obecne władze planują, że po rozbudowie szkoły w Regulicach - a ma to się stać za trzy, cztery lata - przeniosą się tam przedszkolaki. W aktualnie zajmowanym przez nich budynku zostanie uruchomiony gminny żłobek. Przy takim rozwiązaniu inwestycja w nowy piec wraz z oprzyrządowaniem nie wydaje się złym pomysłem. Zresztą stary kocioł, na którym ciągle świeci się pomarańczowa kontrolka „awaria", raczej nie wytrzyma trzech lat. Niektóre rurki i zasobnik na wodę są już tak skorodowane, że sytuacja rzeczywiście robi się niebezpieczna. Pozostaje tylko kwestia ceny.

KOLEJNEGO PRZEGLĄDU NIE PRZEJDZIE

Urzędnicy potwierdzają, że piec w przedszkolu w Regulicach jest w złym stanie. Podczas okresowych przeglądów było już ostrzeżenie, że kolejnego nie przejdzie.

Na ostatniej sesji radni na szybko szukali ofert w internecie.

- Na 100 mkw. potrzebujemy 6 kilowatów, a piec 30-kilowatowy kosztuje 12 770 zł i jest dostępny od ręki – zauważył przewodniczący rady miejskiej Tomasz Tomaszewski.

- Dla przykładu wymiana pieca w OSP Brodła będzie kosztowała 60 tys. zł, ale to jest mniejszy budynek niż przedszkole w Regulicach – skontrowała burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

MOŻE BĘDZIE TANIEJ

- W naszym przedszkolu nie chodzi o wymianę samego pieca, mającego ponad 30 lat, lecz o modernizację całej kotłowni gazowej. Pękają rury, bo są skorodowane – stwierdza kierująca placówką Barbara Łukasik. - Nie było jeszcze zapytania ofertowego, więc potrzebna kwota może okazać się niższa, ale np. jedynie o kilka tysięcy złotych – zaznacza.

Przestrzega, że była już awaria pieca, połączona z ulatnianiem się gazu, więc nie ma żartów. Dla bezpieczeństwa dzieci warto chyba zainwestować nawet 90 tys. zł w modernizację kotłowni.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Kotłownia w przedszkolu w Regulicach tylko na pierwszy rzut oka wygląda dobrze (na zdjęciu kierująca placówką Barbara Łukasik)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Jeśli bliżej się przyjrzymy, to rdza zżera instalację

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Mieszkańcy nie chcą pływać w ściekach

W Jankowicach studzienki kanalizacyjne wybijają fekalia w pobliżu działek. Ludzie mają dość smrodu i apelują o załatwienie problemu.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Dorota Sikora, Henryk Michalski, Władysława Kurnik i Tadeusz Duda obok studzienki, z której wybijają fekalia

Jankowice oraz część Olszyn jako pierwsze wioski w gminie Babice doczekały się budowy kanalizacji. Najstarsza sieć powstała w latach 2001-2006. Od tamtego czasu nieczystości płyną rurami kanalizacyjnymi wprost do oczyszczalni ścieków w Podolszu.

W ostatnich latach na problemy z kanalizacją narzekają ludzie mieszkający pomiędzy ul. Wadowicką a Sportową w Jankowicach, niedaleko boiska miejscowego klubu sportowego.

- W pobliżu naszych działek biegnie kolektor. Studzienki wybijają i fekalia wylewają się. Wcześniej zdarzało się to raz za czas. To, co dzieje się teraz, przechodzi ludzkie pojęcie – mówi Henryk Michalski.

- Nie ma praktycznie dnia, żeby nie wybijało. W upalne dni, smród jest okropny. Nie można w domu wytrzymać – dodaje Dorota Sikora, sąsiadka pana Henryka.

Mieszkańcy zgłaszali sprawę do Gospodarki Komunalnej w Babicach. Jej pracownicy przyjechali i przeczyścili rury. Przez kilka tygodni był spokój, ale potem problem wrócił.

- Od prezesa Gospodarki Komunalnej w Babicach usłyszałem, że nie mogą nic więcej zrobić, bo nie mają pieniędzy – mówi Henryk Michalski.

Według niego średnica rur jest za mała. Jedynym sposobem jest przebudowa tego odcinka kanalizacji i położenie rur gwarantujących większą przepustowość.

- Rura jest ewidentnie gdzieś załamana i przez to blokuje przepływ nieczystości. Trzeba zrobić remont całego odcinka. To jest około 300 metrów – zauważa Tadeusz Duda.

Ludzie mają dość smrodu i apelują o jak najszybszą pomoc.

- Trwa rozbudowa kanalizacji w innych miejscowościach, więc tych nieczystości będzie coraz więcej. Jeszcze trochę i będziemy na ogródku pływać w ściekach – mówi Dorota Sikora.

Wójt Babic Radosław Warzecha przypomina, że w rejonie feralnych studzienek wykonana została droga z kamienia, aby mógł tam dojechać samochód wuko, przeznaczony do mycia i udrażniania podziemnych instalacji kanalizacyjnych.

- Prawdopodobnie rura kanalizacyjna jest załamana i przez to nie ma odpowiedniej drożności. W najbliższych dniach komunalka ma wykonać monitoring tego fragmentu sieci i sprawdzić, gdzie dokładnie jest to załamanie. Wszystko wskazuje na to, że trzeba wymienić cały odcinek kolektora. Będziemy chcieli zrobić to jak najszybciej – zapowiada Radosław Warzecha.

Jak dodaje, w ostatnim czasie parokrotnie zablokowała się przepompownia na sieci kanalizacyjnej. Okazało się, że do rur trafiły takie rzezy jak jabłka, marynarka, a nawet skóra z dzika.

Michał Koryczan

Woda popłynie do rowu, nie na ogródek

Mieszkańcy Zagórza doczekali się dodatkowego odwodnienia ulicy Piłsudskiego. Czy to oznacza, że ich koszmar wreszcie się skończył?

Halina i Stanisław Ryszkowie mieszkają przy powiatowej ul. Piłsudskiego w Zagórzu. Kilka lat temu droga doczekała się długo oczekiwanej modernizacji. Po zakończeniu robót zaczęły się jednak kłopoty.

Po intensywnych deszczach nadmiar wody spływał na ich posesję. W ogrodzie tworzyło się jezioro. Woda podmywała ogrodzenie i wdzierała się do budynków - zalewając garaż i piwnicę. Trzeba ją było wypompowywać, a pomieszczenia osuszać.

Problem miała rozwiązać budowa studni chłonnej. Nic to jednak nie dało. Wręcz przeciwnie. Podczas ulew studzienka wybija i woda płynie na posesję.

Gmina chciała wykupić grunty znajdujące się pomiędzy Ryszkami a drogą i wybudować tam zbiornik retencyjny. Właściciel jednej z działek nie zgodził się na sprzedaż i temat upadł.

Jedynym możliwym rozwiązaniem było więc wykonanie dodatkowego odcinka kanalizacji deszczowej i odprowadzenie nim wód bezpośrednio do rowu odwadniającego.

Pod koniec zeszłego roku Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie podpisał umowę z wykonawcą. Zgodnie z planem, prace warte ok. 90 tys. zł miały się zakończyć w grudniu. Warunki atmosferyczne przerwały jednak finał robót. Dopiero początkiem wiosny odwodnienie zostało wykonane.

- Poprawa jest, bo przy deszczu woda nie piętrzyła się w studzience. Zobaczymy co się stanie przy intensywnych opadach – mówi Stanisław Ryszka.

W czasie prowadzonych robót na jezdni pojawiło się jednak pęknięcie, na co zwrócił uwagę podczas sesji Rady Gminy Babice radny Kamil Myrcik z Zagórza.

Dyrektor PZD w Chrzanowie Grzegorz Żuradzki zapewnia, że wszystko zostanie naprawione, jak tylko pogoda się ustabilizuje.

(MK)

Bocian wylądował

Naprawione gniazdo bocianie nieopodal Domu Kultury w Jankowicach doczekało się lokatora.

Na początku roku, po wielu interwencjach, pracownicy Tauronu oczyścili bocianie gniazdo na słupie energetycznym przy skrzyżowaniu ul. Wadowickiej i Jabłonka. Wymagało pilnej naprawy, bo w każdej chwili mogło runąć na ziemię.

Odnowione znalazło już lokatora. Bocian, który do niego przyleciał, niedawno zaczął budować swój nowy dom. Nie sprawdziły się zatem obawy osób, twierdzących, że po usunięciu gniazda żaden bocian już się tu nie sprowadzi.

Bociany, jak podkreślają mieszkańcy Jankowic, to prawdziwy symbol wsi, do którego ludzie są mocno przywiązani. Sołtys Ewa Bańdo przyznała na łamach „Przełomu", że nie wyobraża sobie rodzinnej miejscowości bez tych ptaków. Najlepszym dowodem na to, że nie są to puste slogany jest fakt, że ludzie zaangażowali się w ratowanie młodych boćków, gdy te - kilka lat temu - ucząc się latać, zahaczyły o druty energetyczne i spadły na ziemię.

(MK)

Doceniona seniorka

Zofia Górecka z Olszyn otrzymała honorowe wyróżnienie w Małopolskim Plebiscycie „Poza Stereotypem – Seniorka i Senior Roku".

Plebiscyt ma na celu promocję nietuzinkowych seniorów, aktywnie działających w organizacjach pozarządowych, uniwersytetach trzeciego wieku czy na rzecz lokalnych społeczności.

Zofia Górecka od wielu lat działa w Kole Gospodyń Wiejskich w Olszynach. Od 2017 r. była wiceprzewodniczącą, a następnie w latach 2018-2021 przewodniczącą Rady Seniorów Gminy Babice. W 2019 i 2020 r. była główną współorganizatorką Babickiego Forum Seniorów. Od marca 2019 r. jest animatorką i opiekunką Klubu Senior+ w Olszynach, zrzeszającego ponad 30 seniorów z gminy Babice. To też liderka i współrealizatorka wielu inicjatyw międzypokoleniowych i senioralnych. Jest członkinią zarządu UTW w Chrzanowie, gdzie prowadzi grupę wolontariatu i śpiewa w chórze Rapsodia.

(MK)

ogłoszenie

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Zamek Tenczyn będzie tętnił życiem

Bramy zamku Tenczyn po raz pierwszy w tym sezonie staną otworem dla turystów 23 kwietnia o godz. 10.00. Kilka ważnych zmian może sprawić, że odwiedzających będzie jeszcze więcej niż w minionych latach.

Organizacją trasy turystycznej od pięciu lat zajmuje się Fundacja New Era Art Jana Potockiego. W ubiegłym roku ruiny odwiedziło prawie 37 tysięcy osób. Dużą część turystów stanowią mieszkańcy Krakowa, województwa śląskiego, a nawet dalszych rejonów, zwiedzający zamki Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Wiele osób wraca tu z sentymentem po latach, żeby zobaczyć, jak zabytek wygląda obecnie.

CHCĄ OTWORZYĆ MAŁĄ GASTRONOMIĘ

Dawna rezydencja Tęczyńskich przez kilkanaście ostatnich lat, dzięki pieniądzom z Ministerstwa Kultury była zabezpieczana w formie tzw. trwałej ruiny. W tym roku zostaną przeprowadzone jedynie niewielkie prace, ale niewykluczone, że w kolejnych latach poważne roboty znów staną się na zamku codziennością.

W tym sezonie planowane jest poszerzenie trasy turystycznej i udostępnienie zwiedzającym części mieszkalno-reprezentacyjnej zamku oraz baszty Dorotki. Zamontowano w niej schody i platformę widokową na szczycie, z której roztacza się piękny widok na cały Rów Krzeszowicki. Widać z niej także Kraków, Zator, Trzebinię i Chrzanów. Często również Beskidy, a w pogodne dni Tatry.

- Jeśli nadzór budowlany zgodzi się na poszerzenie trasy turystycznej, to będziemy chcieli uruchomić także małą gastronomię. Nowe przestrzenie stworzą możliwość zadbania o bardziej przyziemne potrzeby turystów, w sposób niekolidujący z zabytkowym charakterem miejsca – mówi Robert Szczuka.

NIE TYLKO W WEEKENDY

Do czerwca zamek dostępny będzie tak, jak dotychczas – w soboty, niedziele i święta. Potem Fundacja chce otworzyć go również w tygodniu. To oferta dla tych, którzy nie lubią tłoku panującego na zamku zwykle w weekendy.

- Mamy mnóstwo zapytań ze szkół o możliwość zwiedzania w tygodniu. Chcemy wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom – zapowiada Robert Szczuka.

Choć nowy cennik nie został jeszcze opublikowany, to na początku sezonu ceny biletów prawdopodobnie nie ulegną zmianie. Niewykluczone jednak, że zostaną podniesione w trakcie sezonu.

CO TYDZIEŃ IMPREZA

W nadchodzącym sezonie w ruinach zamku Tenczyn planowanych jest sporo atrakcji.

- Zaczynamy spokojnie, ale - jak w ubiegłych sezonach - w każdy weekend na zamku będzie działo się coś ciekawego. W nasze działania wpisało się już kilka sztandarowych imprez. Nie zabraknie ich i w tym roku. Prócz nich w murach zamczyska odbędą się koncerty, pokazy kinowe i przedstawienia teatralne – zapewnia Robert Szczuka.

Ewa Solak

NAJWAŻNIEJSZE IMPREZY NA ZAMKU TENCZYN ZAPLANOWANE W SEZONIE 2022 R.

- 30 kwietnia i 1 maja - Majówka z grupą rekonstrukcyjną Korpus Artylerii Zamku Tenczyn
- 4 czerwca - Dzień Dziecka z animacjami
- 17 czerwca - Noc Kupały (a tydzień później, na pobliskim Stawie Wrońskim - Noc Świętojańska)
- 25-26 czerwca - Jarmark Świętojański
- 6-7 sierpnia - Obrona Zamku Tenczyn przed Szwedem
- 27-28 sierpnia - Festiwal historyczny „Wici na Zamku Tenczyn"
- 17-18 września - Juromania

FOT. EWA SOLAK

Zamek Tenczyn

KRÓTKO

ZALAS

Modernizacja remizy skończona

Prace przy budynku OSP w sołectwie dobiegły końca. Kosztowały 340 tys. zł.

Budynek zyskał zupełnie nowe oblicze. Wykonawcą była firma Eurocomplex. W prace zaangażowali się również druhowie miejscowej jednostki. Teraz będą mieli się czym chwalić.

Na przeprowadzenie robót gmina otrzymała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 80 tys. zł.

GMINA

Płatne patrole już działają

Policjanci i strażnicy miejscy będą wspólnie patrolować gminę nie tylko podczas wakacji.

Radni zdecydowali przekazać na ten cel 9 tys. zł z gminnego budżetu.

Według zapewnień władz miasta, wspólne patrole policjantów i strażników od kwietnia powinny zacząć działać.

OS. PARKOWE

Konstrukcja doszczelniona

Przejście podziemne na ul. Zagrody nie powinno być już zalewane podczas deszczu.

Wykonawca robót doszczelnił konstrukcję przejścia. PKP PLK SA zapewnia, że jeśli będą jakieś dodatkowe problemy, to zostaną usunięte. Wykonawca ma je realizować na własny koszt.

(e)

ogłoszenie

Spory ruch na lodowisku

Mimo pandemii krzeszowicką ślizgawkę w minionym sezonie odwiedziło mnóstwo osób. Większość stanowiła młodzież szkolna.

Epidemia koronawirusa sprawiła, że rok wcześniej lodowisko było nieczynne. Z kolei w sezonie 2019/2020 sprzedano 12 082 bilety, czyli o ponad 3 tys. mniej niż ostatnio.

Wiele osób czekało na to, aż obostrzenia zostaną złagodzone. Stało się tak pod koniec 2021 r. Co prawda zmieniono nieco zasady korzystania z obiektu (na tafli mogło przebywać jednocześnie tylko 50 osób, wejścia odbywały się o równych godzinach, a ślizgawka trwała 45 minut), ale chętnych nie brakowało.

Lodowisko w Krzeszowicach działa od 2008 r.

(E)

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Nie przepadam za rozgrywaniem partii online

Zgromadziła już imponującą kolekcję medali mistrzostw Polski i Europy. 17-letnia szachistka z Libiąża Martyna Wikar opowiada o tym, jak dużo kosztuje odnoszenie takich sukcesów oraz radości, jaką daje jej od 11 lat uprawianie królewskiej gry.

Marek Oratowski: Kiedy po raz pierwszy zasiadłaś do szachownicy?

Martyna Wikar: Pierwszych posunięć nauczył mnie tata. Gdy miałam sześć lat zapisał mnie do klubu Hetman Koronny Trzebinia. Tam moim trenerem został Ryszard Kromka. Obecnie jestem zawodniczką klubu LKSz GCKiP Czarna na Podkarpaciu.

Ile czasu zabierają ci treningi?

Przed ostatnimi mistrzostwami Polski poświęcałam szachom trzy godziny dziennie. Trenuję rozwiązując zadania taktyczne oraz analizując partie najlepszych zawodników na świecie. Raz w tygodniu mam zajęcia online ze swoim trenerem. Ćwiczymy na przykład debiuty szachowe. Analizujemy też gry rywalek, z którymi mam się zmierzyć na ważnych zawodach.

Są szachy klasyczne, szybkie, błyskawiczne. Które są ci najbliższe?

Najbardziej lubię szachy klasyczne, ale w innych odmianach też dobrze się czuję. Potrafię się dopasować.

Wymień najważniejsze trofea, jakie do tej pory zdobyłaś.

Gdy miałam siedem lat zostałam mistrzynią Polski przedszkolaków. To mnie zmotywowało i poczułam, że jestem w tym dobra. Potem tych złotych medali na szczeblu krajowym było wiele. Pod koniec marca wywalczyłam złoto w kategorii do 18 lat, grając ze starszymi o rok rywalkami. Na zorganizowanych w 2017 roku mistrzostwach świata w Brazylii byłam szósta. Zajęłam najwyższą lokatę spośród zawodniczek z Europy. Rok później zostałam w Rumunii wicemistrzynią Europy w szachach błyskawicznych.

Kilka miesięcy temu uczestniczyłaś w rozegranych w Warszawie mistrzostwach świata w szachach szybkich i błyskawicznych. Spotkałaś tam największe gwiazdy. Jak wspominasz ten turniej?

Zagrałam w nim dzięki tzw., dzikiej karcie otrzymanej z Polskiego Związku Szachowego. Mogłam zobaczyć w akcji wszystkich topowych graczy, jak Magnus Carlsen czy Hikaru Nakamura. Graliśmy w tej samej sali, nieraz przy sąsiednich stołach. Bardzo dużo się na tym turnieju nauczyłam. Osiągnęłam dość dobry wynik i zdobyłam sporo punktów do rankingu. Po pierwszym dniu w szachach szybkich miałam najlepszy wynik spośród wszystkich zawodniczek z Polski. Bardzo cieszyłam się z tego występu, bo nie przepadam za rozgrywaniem partii online. Podczas pandemii, kiedy nie odbywały się turnieje, trochę straciłam motywację do treningów.

Zdradź swoje kolejne plany startowe.

Ze swoim klubem LKSz GCKiP Czarna zagram w drużynowych mistrzostwach Polski juniorów i seniorów. Dzięki zdobyciu tytułu mistrzyni Polski czekają mnie starty w mistrzostwach Europy i świata. Pojadę jesienią do Rumunii i Turcji.

Jakie korzyści przyniosło ci zamiłowanie do królewskiej gry?

Poznałam wielu wspaniałych ludzi oraz zwiedziłam ciekawe oraz egzotyczne miejsca. Grałam na mistrzostwach świata w Brazylii, byłam w Chinach i Indiach. Podczas takich turniejów gramy zwykle tylko rundę, która z reguły zaczyna się rano i trwa około czterech godzin. Jeden dzień w turnieju jest wolny. To dobra okazja, by poznać okolicę.

Wiesz już, co chciałabyś robić w przyszłości?

Chodzę do trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego w szkole KSW w Libiążu. Mam jeszcze rok do matury. Chciałabym ją jak najlepiej zdać, by pójść na studia. Myślę nad kierunkiem medycznym albo studiami związanymi z językami obcymi. Godzenie nauki z uprawianiem szachów nie jest łatwe. Muszę nadrabiać materiał, gdy ze względu na starty opuszczam lekcje. Na szczęście jakoś mi się to udaje. Gdy mam trochę wolnego czasu, lubię czytać książki, jeździć z tatą na rowerze, pograć w piłkę z młodszym bratem... Kiedyś jeszcze tańczyłam, ale musiałam zrezygnować ze względu na nadmiar obowiązków.

FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ MARTYNĘ WIKAR

Martyna Wikar z aktualnym mistrzem świata w szachach Magnusem Carlsenem ze Szwecji. Spotkali się na grudniowych mistrzostwach świata w Warszawie

MOIM ZDANIEM

Nie pozbawiajmy się rozrywki

MAREK ORATOWSKI

Na przełomie kwietnia i maja szykują się Dni Libiąża. Okazją do tego jest otwarcie Parku Wodnego, szczęśliwie ukończonego po dwóch i pół roku budowy. Najważniejsze jest to, że święto miasta wraca po dwóch latach przerwy. Nie podzielam wątpliwości tych, którzy zastanawiają się, czy aktualna sytuacja wojenna to odpowiedni czas na świętowanie. Czasy faktycznie są trudne i pewnie szybko się to nie zmieni, ale czy faktycznie musimy pozbawiać się rozrywki - tej odskoczni od skrzeczącej codzienności?

Co do programu imprezy to jest dostosowany do skromnych funduszy, jakie na ten cel dostało Libiąskie Centrum Kultury. Konkretnie 50 tysięcy złotych. W efekcie trzeba było postawić na lokalnych artystów. Gwiazdą tegorocznych Dni Libiąża będzie zespół Sztywny Pal Azji, niepotrzebujący specjalnej rekomendacji. Zapowiadany był przyjazd grupy Chłopcy z Placu Broni, ale ostatecznie nie wystąpi. Część mieszkańców pewnie z sentymentem wspomina poprzednie edycje Dni Libiąża z gwiazdami takimi, jak: Zakopower (2014 r.), Afromental (2015 r.), Andrzej Piaseczny (2016 r.) czy Rafał Brzozowski (2017 r.).

Tym razem oprócz Sztywnych nie będzie głośnych nazwisk. Impreza ma mieć charakter pikniku rozciągającego się na cały majowy weekend. W okolicach Placu Słonecznego staną foodtrucki i wesołe miasteczko. Może więc być swojsko i integracyjnie. Ten integracyjny charakter ma też zapewnić polonez odtańczony wspólnie kolejny raz na Placu Słonecznym.

Na przyszłość warto by, moim zdaniem, przećwiczyć model planowany na tegoroczne Dni Chrzanowa, czyli zorganizować nie jedno wydarzenie w centrum miasta, ale kilka na jego peryferiach i w obu sołectwach. Nowe sceny i przebudowany teren przy stadionie w Gromcu czy na Moczydle nadają się do tego bardzo dobrze.

POZNAJMY SIĘ

Katarzyna Gaudyn

FOT. MAREK ORATOWSKI

Katarzyna Gaudyn

Od września będzie nową dyrektorką Przedszkola Samorządowego nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu. Wygrała konkurs na to stanowisko. Zastąpi Bernadettę Mańkę, która odchodzi na emeryturę.

Mieszka w Libiążu, ma męża i córkę. Ukończyła pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Skończyła też kursy z zakresu oligofrenopedagogiki i zarządzania oświatą. Ze szkolnictwem jest związana od 1995 r. W PS nr 1 pracuje od 2001 r. jako nauczycielka prowadząca oraz współorganizująca kształcenie.

- Chciałabym utrzymać obecny, bardzo dobry poziom funkcjonowania placówki. W swoich działaniach będę dążyła do zapewnienia radosnego dzieciństwa oraz rzetelnego przygotowania do podjęcia nauki w szkole – zapewnia.

Obecnie do przedszkola do sześciu oddziałów (w tym pięciu integracyjnych) uczęszcza 125 dzieci. Od września, kiedy Katarzyna Gaudyn obejmie stanowisko, w placówce będzie 105 przedszkolaków.

(MOR)

KRÓTKO

EDUKACJA

Gratulacje od strażaków

Ósmoklasista z SP nr 1 w Libiążu Michał Dziwak zajął pierwsze miejsce w etapie powiatowym Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej Młodzież Zapobiega Pożarom. Został zorganizowany w siedzibie PSP w Chrzanowie.

POMOC DLA UKRAINY

Język polski od podstaw

Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu zaprasza obywateli Ukrainy na darmowe lekcje języka polskiego od podstaw. Prowadzone będą w każdą środę w bibliotece o godzinie 15. Więcej informacji oraz zapisy pod numerem telefonu 32 627 75 77.

oprac. (RAT)

ogłoszenie

Pełnych pokoju i radości
Świąt Wielkanocnych
spędzonych z tymi, których kochamy,
nadziei na lepsze jutro i wiary,
że moc zmartwychwstania
pokona ostatecznie
siły ciemności i śmierci
życzą

Przewodniczący Rady Miejskiej
Bogusław Gucik

Burmistrz Libiąża
Jacek Latko

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Do lekarza? W przyszłym roku

Terminy wizyt do specjalistów są nieraz tak odległe, że zanim moglibyśmy z nich skorzystać, zdążymy o nich zapomnieć i pójść na wizytę prywatnie.

FOT. EWA SOLAK

Na termin do niektórych specjalistów trzeba czekać wiele miesięcy

Oblegane są gabinety kardiologów, pulmonologów, dermatologów czy endokrynologów. Adnotacja „pilne" na skierowaniu skraca oczekiwanie tylko nieznacznie.

W lipcu ubiegłego roku w ramach planu odbudowy zdrowia Polaków ministerstwo zdrowia zdecydowało o zniesieniu limitów do specjalistów. Wiele osób sądziło, że dzięki temu znikną kolejki do lekarzy. Tak się nie stało, bo specjalistów brak.

Dlatego wiele osób zamiast czekać na odległe terminy, woli zapłacić i iść na wizytę prywatnie. Jeśli chodzi np. o dermatologów, to nawet ta opcja obarczona jest długim oczekiwaniem.

BRAKUJE DERMATOLOGÓW

Postanowiliśmy sprawdzić terminy w kilku lokalnych poradniach specjalistycznych, gdzie realizowany jest kontrakt z NFZ.

Biorąc pod uwagę wspomnianych dermatologów, to w Chrzanowie najwcześniej dostaniemy się do niego w drugiej połowie października (Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego). W Dabecie na wizytę trzeba czekać do 26 czerwca 2023 (!). Jeśli więc komuś coś doskwiera, lepiej sprawdzić terminy w innych placówkach. W powiecie chrzanowskim jest jeszcze tylko jedna taka poradnia na NFZ – w Miejskim Centrum Medycznym w Libiążu, gdzie pierwszy wolny termin to 22 lipca tego roku. W Alwerni, Babicach, Trzebini czy sąsiednich Krzeszowicach poradnia dermatologiczna na NFZ nie funkcjonuje.

PULMONOLOG Z KOŃCEM ROKU, A KARDIOLOG W SIERPNIU

W powiecie chrzanowskim pulmonolog bezpłatnie przyjmuje tylko w Chrzanowie. Nie ma na niego kontraktu także w Krzeszowicach.

Żeby dostać się do niego na wizytę w chrzanowskim ZLA, trzeba czekać do 29 listopada, z kolei w szpitalu najwcześniejszy termin to 2 marca 2023 r.

Jeśli chodzi o wizyty u kardiologów, to najdłuższe terminy są obecnie w chrzanowskim Diabecie, gdzie na wizytę trzeba czekać do 13 marca 2023 r. Dopiero w przyszłym roku można też liczyć na termin w szpitalu (2 stycznia 2023 r.). W ZLA jest nieco lepiej, bo można się tam dostać 18 sierpnia tego roku. W Krzeszowickim Centrum Zdrowia 4 sierpnia, a w balneologii 12 grudnia.

DO ENDOKRYNOLOGA W SZPITALU PONAD ROK

Znacznie mniej problemów jest z terminem do ginekologa, choć jeśli zdecydujemy się na popularnego lekarza, to też musimy czekać. O wiele gorzej jest, jeśli chodzi o endokrynologów. Najwcześniejszy termin (2 sierpnia) dostaniemy w Diabecie. Kilka dni dłużej poczekamy na wizytę u endokrynologa w ZLA (11 sierpnia). Jeśli jednak chcielibyśmy dostać się do tego specjalisty w chrzanowskim szpitalu, to musielibyśmy czekać ponad rok. Pierwszy wolny termin w tej placówce to 24 kwietnia 2023 r. Nieco krócej, bo 18 stycznia dostaniemy się do niego w Centrum Ochrony i Promocji Zdrowia w Babicach.

Terminy do specjalistów we wszystkich ośrodkach zdrowia można sprawdzić samodzielnie w informatorze na stronie: terminyleczenia.nfz.gov.pl

Ewa Solak

Szpital czeka wkrótce dużo remontów

Prace przewidziano na kilku oddziałach. Dyrekcja planuje także otwarcie dwóch nowych. To oddział onkologii klinicznej i chemioterapii oraz oddział opieki paliatywnej.

FOT. EWA SOLAK

W Chrzanowie powstać mają dwa nowe oddziały

Likwidacja oddziałów covidowych sprawiła, że dyrekcja placówki zdecydowała się przywrócić normalny tryb pracy wszystkich oddziałów funkcjonujących przed pandemią. Wymagają one jednak niezbędnych remontów. Prace zostaną przeprowadzone m.in. na obydwu oddziałach chirurgicznych. Jak zapewnia Artur Baranowski, dyrektor szpitala, roboty nie wpłyną na konieczność zamykania któregokolwiek z nich.

MALOWANIE, WYMIANA DRZWI

Jako pierwszy remontowany ma być dotychczasowy oddział covidowy przy pulmonologii. To właśnie tam - obok cały czas pracującego oddziału chorób płuc - powstać ma onkologia kliniczna i chemioterapia. Prace mają kosztować 150 tys. zł.

- Niektóre z sal już są wyremontowane, ale znaczna część jeszcze na to czeka. Pomieszczenia będą wymalowane, a podłogi, drzwi i panele sufitowe wymienione – wylicza Wioletta Rudol z chrzanowskiego szpitala.

Oddział opieki paliatywnej ma być otwarty jeszcze w tym roku. Przewidziano na niego miejsce w części zajmowanej kiedyś przez ginekologię.

PLANY REMONTÓW W PORADNIACH

Chrzanowskie starostwo przeznaczyło 400 tys. zł na remonty na obydwu oddziałach chirurgicznych (chirurgii ogólnej oraz onkologicznej). Zakres prac jest duży, ale cały czas mają funkcjonować. Planowane są na trzeci kwartał tego roku.

Szpital złożył również wniosek do ministerstwa zdrowia o pieniądze na remont poradni specjalistycznych na parterze i pierwszym piętrze. Miałyby one objąć również modernizację toalet przy poradniach.

- Jak tylko uzyskamy na to pieniądze, to przystąpimy do pracy. Myślę, że druga połowa roku jest realna – mówi Wioletta Rudol.

(ES)

COVID i ZDROWIE

Mniej rehabilitacji

Od 4 marca nie ma już skierowań na rehabilitację uzdrowiskową oraz fizjoterapię ambulatoryjną i domową dla pacjentów po przebytym COVID-19.

Programy rehabilitacyjne służyły pacjentom, u których długo po przechorowaniu COVID-19 utrzymywały się dolegliwości, m.in. pulmonologiczne, krążeniowe czy neurologiczne. Chorzy chętnie korzystali z tej formy rehabilitacji. Tylko w jednym ośrodku - w Głuchołazach - w którym jako pierwszym wdrożono specjalną rehabilitację pocovidową, skorzystało z niej dotąd ok. 2,5 tysiąca pacjentów - napisał rynekzdrowia.pl.

COVID-19 przeszło w Polsce kilka milionów osób. 10-20 proc. z nich wymaga rehabilitacji szpitalnej lub ambulatoryjnej.

Pacjenci, którzy wcześniej mieli wystawione skierowania na rehabilitację pocovidową lub są w jej trakcie, mogą zrealizować lub dokończyć program rehabilitacji po COVID-19 do końca czerwca 2022 roku. Potem odbywać się ona ma w ramach standardowych umów z NFZ. Chodzi o rehabilitację ogólnoustrojową, neurologiczną i pulmonologiczną.

Mniej testów

Zachorowań na COVID-19 jest coraz mniej, ale mniej jest też testowania. Żeby się bezpłatnie przetestować, trzeba teraz zwrócić się do lekarza pierwszego kontaktu i dostać od niego skierowanie. Lekarz może je natomiast wystawić tylko wtedy, gdy mamy „pełny zestaw" objawów koronawirusa, czyli gorączkę, ból gardła, katar.

O test łatwiej będzie teraz osobom z grup ryzyka, m.in. seniorom.

Testy nie są już finansowane z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Z tego funduszu nadal finansowane będą koszty szczepień przeciwko COVID-19. Natomiast leczenie pacjentów z COVID-19 jest realizowane już w ramach standardowych umów przychodni z NFZ.

Covid w zachodniej Europie

W poniedziałek, 11 kwietnia, były w Polsce tylko 443 przypadki zachorowań na COVID-19. Zadziwiająco dużo jest ich na Zachodzie. Tego samego dnia we Włoszech było 53 tys. przypadków, w Niemczech 30 tys., w Wielkiej Brytanii 31 tys., a we Francji 108 tys.!

- Czemu nie piszecie, że lekarze już nie wysyłają na testy bo mają zakaz! Ja osobiście zgłosiłam, że jestem pozytywna, mam wszystkie objawy i zrobiłam test, a pomimo tego nie mam izolacji i nie zostałam wysłana na test, żeby nie zawyżać statystyk. Mam się samoizolować i tyle! Zastanawia mnie tylko, dlaczego rok temu - jak byłam pozytywna - cała moja rodzina została skierowana na kwarantannę, a teraz nawet ja mogę wychodzić i zarażać innych bo Niedzielski ściągnął obostrzenia. Czy Covid już nie taki straszny i nie rozprzestrzenia się jak dwa miesiące temu? To jest jakiś żart - napisała nasza Czytelniczka.

Rzeczywiście pandemia jakoś dziwnie u nas znika.

Punkt pobrań do testów na koronawirusa zostaje

W wielu gminach punkty wymazowe w kierunku SARS-CoV-2 są likwidowane. Dyrekcja chrzanowskiego szpitala nie zamierza jednak tego robić.

Zewnętrzny punkt przy szpitalu stanął w sierpniu 2020 r. Wkrótce potem postawiono namiot ochronny. W trakcie pandemii bywały miesiące, gdy ustawiały się tam długie kolejki. W punkcie można było wykonać test bezpłatnie, po uzyskaniu skierowania od lekarza.

Obecnie pacjentów jest znacznie mniej. Na testy nie ma już skierowań i są odpłatne.

- Mamy podpisane umowy z wieloma placówkami, zlecającymi badania naszemu laboratorium – mówi Artur Baranowski, dyrektor szpitala.

- Sporo osób jeździ po świecie, a na lotniskach nadal wymagane są wyniki testów. Cały czas mamy więc jakichś pacjentów. Przyjeżdżają do nas również obcokrajowcy – mówi Joanna Fijołek, kierownik zakładu diagnostyki laboratoryjnej w chrzanowskim szpitalu.

Przyznaje, że mimo zniesienia obostrzeń i likwidacji oddziałów covidowych, ciągle zdarzają się pozytywne wyniki testów i wcale nie jest ich mało. Jak mówi, na osiem prób, zwykle sześć jest dodatnich.

(E)

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Czerwonymi jajkami wymieniali się zakochani

Trudno dyskutować z wynikami badań medycznych o wpływie jajek na nasze zdrowie, natomiast kiedyś przypisywano im właściwości wręcz lecznicze – mówi Agnieszka Oczkowska, etnograf w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym i Zamku Lipowiec.

Ewa Solak: Przed Wielkanocą znaczenie prozaicznego jajka urasta do rangi najistotniejszego elementu świąt. Na co dzień natomiast prawie go nie dostrzegamy, traktując jak każdy inny produkt do jedzenia.

Agnieszka Oczkowska: Bo spowszedniał, choć wiele osób docenia jajka jako ważny element diety i produkt ogromnie wartościowy, bo bogaty w różne składniki odżywcze. Kiedyś jajka były bardziej doceniane, traktowano je wręcz jako środek płatniczy. Trudno dziś dokładnie określić, jaką miał wartość, na pewno jednak dość dużą. Jajka zanosiło się w ramach podziękowania, zapłaty, prezentu. Z tych też powodów niegdyś jajka, tak jak i mięso, przeznaczano na handel i nie stanowiły podstawy codziennego wyżywienia mieszkańców wsi.

Dziś jajka w zasadzie są w każdym domu. Natomiast czymś zupełnie innym jest ich znaczenie w tradycji i kulturze.

W naszej tradycji maluje się jajka tak, jak robiono to już w średniowieczu.

Wzornictwo może było nieco inne, ale faktycznie pierwsze świadectwa robienia pisanek na ziemiach polskich pochodzą z końca X wieku naszej ery. Z kolei najstarsze dekorowane jajka pochodzą z Asyrii i liczą ponad 5 000 lat. Zarodek znajdujący się w jajku wiąże jajko z symboliką początku świata i każdego istnienia, życiodajnych mocy, rozkwitu, zdrowia i zmartwychwstania.

Po co tak naprawdę maluje się jajka?

Są cztery legendy z tym związane. Pierwsza mówi, że gdy Matka Boska szła do grobu Jezusa, niosła ze sobą pomalowane jajka. Podzieliła się nimi z apostołami i na tę pamiątkę, do dziś maluje się jajka. Druga głosi, że Maryja chciała za malowane jajka wykupić Jezusa z rąk Piłata. Kiedy mu je przekazywała, rozsypały się na cały świat, dając tradycję malowania jajek przed zmartwychwstaniem Jezusa. Kolejna legenda mówi, że gdy Żydzi rzucali kamienie w Jezusa niosącego krzyż, zamieniały się one w pisanki. Według ostatniej, gdy handlarz jajek spotkał Jezusa, zostawił koszyk przy drodze i pomógł mu nieść krzyż. Następnie wrócił po koszyk i zaniósł go do miasta. Kiedy chciał sprzedać jajka spostrzegł, że stały się kolorowe, dzięki czemu sprzedał je za znacznie wyższą cenę. To różne opowieści, ale dzięki nim tradycja przetrwała do dziś.

FOT. EWA SOLAK

Agnieszka Oczkowska

Wzór ma znaczenie?

Są różne techniki zdobienia jajek, niektóre dość skomplikowane, jak choćby technika batikowa. Należy roztopić wosk pszczeli i przy pomocy szpilki lub malutkiego lejka nanieść wzory na jajku. Gdy wykonana się wzór, jajo zanurza się w barwniku i ściera nadmiar wosku.

Tak naprawdę chodzi przede wszystkim o ich ufarbowanie. W naszym rejonie dawniej nie tworzono wzorów na jajkach, tylko nadawano im jednolity kolor, najczęściej gotując w łupinach cebuli – wtedy nabierają odcieni od żółtego aż do brązowego. Jeśli chciano uzyskać kolor zielony, to gotowano je w pędach żyta.

Kolory coś oznaczają?

Czerwień to kolor krwi. Oznaczała biologiczny wymiar istnienia oraz witalność i moce rozrodcze. Jest też barwą małżeństwa i prokreacji. Dawniej takimi czerwonymi jajkami wymieniali się zakochani. Zieleń związana była z wegetacją przyrody i życiem człowieka. Żółte pisanki nawiązywały do symboliki solarnej. Ciemne kolory takie jak czerń, fiolet i niebieski były odzwierciedleniem wielkopostnej żałoby.

Malujemy zarówno całe jajka, jak i wydmuszki.

Wydmuszki są tylko ozdobą, natomiast według tradycji do święcenia zanosi się całe jajka. Ze względów praktycznych – ugotowane, żeby się nie potłukły w koszyku. Dziś do święcenia zanosi się symboliczną ilość produktów, dawniej kosze ze święconką bywały bardzo duże. Święcono taką ilość pokarmów, jaka miała być zjedzona w czasie świąt. Nic, co zostało poświęcone, nie mogło być wyrzucone.

A skorupki po jajkach?

Skorupki z poświęconych pisanek zakopane w ogródku chroniły przed kretami. Dodawano je też kurom do karmy, aby lepiej niosły.

Tych podań związanych z jajkami jest więcej. Trudno dziś uwierzyć, że kiedyś faktycznie brano je dosłownie.

I to nie tak całkiem dawno, bo jeszcze na początku XX wieku w wiele z nich wierzono. Kiedyś przypisywano im właściwości wręcz lecznicze. W medycynie ludowej przelewało się surowe jajko nad głową dziecka, żeby wyleczyć „przestrach". Toczenie jajka po ciele chorego miało natomiast uwolnić od choroby. Podobnie jak toczenie go wokół chorego i pozostawienie go potem na rozstajnych drogach.

Dziś, wiele osób je poświęcone pokarmy zaraz po powrocie z nimi do domu. Tradycja jest jednak inna.

Święconkę powinno się jeść w niedzielę rano, po mszy rezurekcyjnej. Wiele osób przykłada do tego wagę do dziś, ale większość dawnych tradycji modyfikowanych jest wraz ze zmieniającymi się obyczajami i naszym stylem życia.

Wielkanocne zwyczaje ludowe

Czas świąt wielkanocnych charakteryzuje się bardzo bogatą liturgią, a także obfituje w liczne tradycje ludowe, zwyczaje domowe i intensywne przygotowania świąteczne. Czas ten ma swoją bogatą symbolikę.

Chociaż nie zdajemy sobie z tego sprawy, co roku powtarzamy te same czynności, które wykonywali nasi przodkowie setki lat temu - witamy nowe życie i zapewniamy sobie powodzenie na kolejne miesiące.

NIEDZIELA PALMOWA

Zwyczajem powszechnym w Niedzielę Palmową jest święcenie palm. Dawniej do ich wiązania używano rzemienia. Później wraz z prętem leszczynowym robiono z niego bat, z którym wyjeżdżało się w pole do pierwszych prac wiosennych. Bat miał chronić konie przed bąkami.

Sposobem na zapewnienie sobie ochrony przed bólem gardła było połknięcie baziowego kotka urwanego z wierzbowych gałązek umieszczonych w poświęconej palmie.

WIELKI PIĄTEK

Zwyczajem, który obecnie nie jest już praktykowany, było obmywanie się w rzece lub strumieniu przed wschodem słońca w Wielki Piątek. Kto pierwszy to uczynił, miał zapewnić sobie brak wrzodów. Obmycie się w takiej wodzie miało również zapewnić zdrowie i urodę, a także pozbycie się wszelkich trosk i zmartwień.

WIELKA NIEDZIELA

Wielką Niedzielę obchodzono niezwykle uroczyście w gronie najbliższej rodziny. Nie odwiedzano znajomych w tym dniu. Przestrzegano, aby nie spać w niedzielę po południu, gdyż nie będzie szczęścia w pracy polnej, a w czasie najważniejszych prac zawsze będzie padał deszcz i żadna robota nie będzie się wiodła. Tak jak w Wigilię, starano się w Wielką Niedzielę nie kłócić, gdyż mogło to zaszkodzić rosnącemu zbożu.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

W Poniedziałek Wielkanocny zwany „Śmigustem" lub „Lanym Poniedziałkiem" odwiedzali gospodarstwa kolędnicy (chodzili po śmiguście) zbierając śmigustne: jajka, pieczywo, pieniądze itp. Zwyczaj ten jednak zupełnie zaginął, zachowały się tylko urywki pieśni:

„Przyszliśmy tu po śmiguście,
Tylko nas tu nie opuście.
Parę jajek podarujcie,
Kiełbaski nie żałujcie.
Idźcie na górę, urżnijcie szynki,
Tylko pomału, żebyście nie urznęli ręki".

Do dziś zachował się zwyczaj oblewania wodą. Dawniej polewano się wodą z wiaderek, konewek, garnków czy sikawek wydrążonych z gałązek dzikiego bzu. Najczęściej oblewano wszystkie panny na wydaniu, co stanowiło dla dziewczyny pewnego rodzaju wyróżnienie – oznaczało, że podoba się chłopcom, jeśli natomiast w ten dzień pozostała sucha, nie wróżyło jej to powodzenia i szybkiego zamążpójścia.

Opracowała Agnieszka Oczkowska z Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec.

Natalia Feluś

Wielka Sobota. Święcenie pokarmów w kapliczce na Kątach, lata. 60. Kolekcja Marii Matyi. Źródło: Cyfrowe Archiwum Ziemi Chrzanowskiej

INNE ZWYCZAJE LUDOWE W CZASIE WIELKANOCY

Zabawa na wybitki

Każdy z uczestników brał jedno jajko ugotowane na twardo. Stając naprzeciwko siebie stukali się jajkami. Przegrywała osoba, której jajko pękło. Wygrany dostawał jajko od osoby przegranej i dalej walczył z kolejnym uczestnikiem zabawy.

Pogrzeb śledzia

W sobotę wielkiego tygodnia przybijało się śledzia gwoździem do drzwi obejścia - na znak końca postu.

Śmigus-Dyngus

Po oblaniu dziewcząt wodą na Dyngusa, chłopcy chłostali je po łydkach gałązkami bazi, żeby zapewnić zdrowie.

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Zrób sobie koszyk na święta

Najczęściej kojarzą nam się z wikliną wyściełaną serwetkami. Koszyk równie dobrze można zrobić z kartonu. Będzie nie tylko ładny, ale także oryginalny, bo wykonany własnoręcznie.

O technice plecenia koszyków podczas warsztatów w skansenie w Wygiełzowie opowiadała Anna Koblak z Tenczynka – pasjonatka rękodzieła.

Ma w swojej kolekcji kosze i koszyki zrobione z różnych materiałów: forniru drewnianego, trawy czy słomy.

OSIEM PASKÓW PAPIERU

- Wiklina czy drewno są dość trudnym materiałem. Dlatego na nasze domowe potrzeby wystarczy karton. To z niego zrobimy koszyki. Żeby je wykonać, potrzebujemy ośmiu pasków papieru o jednakowej szerokości i długości – tłumaczy Anna Koblak z Tenczynka, pasjonatka rękodzieła, prowadząca warsztaty.

Spód koszyka wykonujemy układając trzy paski poziomo i pięć pionowo. Przekładamy je jak plecionkę, krzyżując każdy pasek.

Potem zaginamy boki pomagając sobie linijką. Między zagięte paski wplatamy kolejne, tworząc dwie warstwy.

Pomagamy sobie np. spinaczami do prania i sklejamy łączone elementy. Środkowe paski zostawiamy na przygotowanie rączki koszyka. Można ją dodatkowo wzmocnić jeszcze jednym paskiem. To samo warto zrobić z wewnętrznym brzegiem koszyka. Po zakończeniu pracy, koszyk powinien wyschnąć, żeby klej mocno związał karton.

DO KOSZYKA BĘDZIE JAJO

Anna Koblak podkreśla, że zdobione jajka idealnie będą pasować do własnoręcznie zrobionego koszyka. Ich farbowanie może być miłą rozrywką dla całej rodziny. Malować można zarówno wydmuszki, jak i ugotowane jajka.

Jeśli nie mamy cierpliwości do skrobania, możemy ufarbować je w naturalnych barwnikach. Jednym z podstawowych są łupiny cebuli.

- Kiedy łupiny zagotują się w wodzie, płyn nabiera brązowego koloru. W zależności od tego, jak intensywny odcień jajek chcemy uzyskać, tak długo je w nim trzymamy. Im dłużej poleżą w garnku, tym będą ciemniejsze – mówi Anna Koblak.

Możemy do farbowania użyć też pędów zbóż i traw – wtedy zrobią się zielone. W wywarze z czerwonej kapusty zrobią się fioletowe. Jeśli natomiast do gotującej się wody dodamy kurkumę – uzyskamy żółty barwnik.

- Jednym z bardzo prostych, a zarazem lubianych przez dzieci sposobów zdobienia, jest namoczenie niewielkich kawałeczków kolorowej bibuły i naklejanie ich na jajka. Kiedy bibułki lekko podeschną, ściągamy je. Na jajkach zostaną zabawne, kolorowe plamy – mówi Anna Koblak.

Materiał wideo na ten temat tworzenia koszyków możecie obejrzeć na przelom.pl – Przygotowania świąteczne czas zacząć.

Ewa Solak

FOT. EWA SOLAK

Anna Koblak z własnoręcznie wykonanymi koszami podczas warsztatów w skansenie w Wygiełzowie

ogłoszenie

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Wielkanoc po ukraińsku

Na Ukrainie obchody Wielkanocy w tym roku przypadają 24 kwietnia, a więc tydzień po Wielkanocy chrześcijan obrządku zachodniego. Opowiadamy o tym, jak Ukraińcy obchodzą święto, i które tradycje szczególnie pielęgnują.

Wielkanoc to jedno z dwóch (obok Bożego Narodzenia) najważniejszych świąt religijnych w kalendarzach Ukraińców. W ciągu swojej długiej historii święto wzbogaciła ludowa tradycja, nie zawsze mająca związek z religią.

WIELKI POST

Przed Wielkanocą wierzący przestrzegają ścisłego siedmiotygodniowego postu. W tym roku post wielkanocny trwa od 7 marca do 23 kwietnia. To pamiątka 40-dniowego postu Jezusa Chrystusa na pustyni. W okresie Wielkiego Postu nie wolno jeść mięsa, jajek i mleka. Ryby dozwolone są tylko w Święto Zwiastowania i w Niedzielę Palmową. Post nie dotyczy chorych i dzieci. Jeśli chodzi o alkohol, to oczywiście w okresie Wielkiego Postu nie jest wskazany, co najwyżej odrobina wina w sobotę i niedzielę.

NIEDZIELA PALMOWA

Tydzień przed Wielkanocą prawosławni wierni obchodzą dzień wjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. W tym roku święto przypada na niedzielę 17 kwietnia. W tym dniu wierzący udają się na nabożeństwo i święcą gałązki wierzby.

Wierzba została wybrana nieprzypadkowo, ponieważ jej gałęzie przypominają palmy, którymi Żydzi witali w Jerozolimie Jezusa.

Ukraińcy często sadzą wierzby na swoich podwórkach i w ogrodach, bo wierzba jest symbolem narodu ukraińskiego. Wierzą też w możliwość uzdrowienia chorych w Niedzielę Palmową. W tym celu poświęconą gałązką dotykają chorych prosząc: „Duchu Święty, wejdź przez wierzbę - zabierz chorobę".

Niedziela Palmowa przypada na okres postu, dlatego w tym dniu nie spożywa się pokarmów pochodzenia zwierzęcego. Kościół prawosławny pozwala zjeść trochę ryb i wypić wino. W tym dniu surowo zabrania się pracy, zajęć domowych, gotowania gorących posiłków, kłótni, urządzania imprez, chrztu dzieci itp.

WIELKI TYDZIEŃ

Ostatni tydzień przed Wielkanocą na Ukrainie nazywa się Wielkim Tygodniem. To czas najściślejszego postu, kiedy chrześcijanie wspominają cierpienie Jezusa. W Wielkim Tygodniu uroczyste nabożeństwa odbywają się codziennie. Najbardziej uroczyste są w Wielki Czwartek i Wielki Piątek.

Tetiana Draczuk, mieszkanka obwodu żytomierskiego, opowiada, że w Wielki Czwartek Ukrainki czas przeznaczają na sprzątanie i gotowanie.

- Przygotowuję się do Wielkiego Czwartku z wyprzedzeniem notując listę rzeczy, które trzeba tego dnia zrobić, żeby o niczym nie zapomnieć. W tym dniu wszystkie Ukrainki myją okna. Choć może to zabrzmieć dziwnie, mamy taką tradycję. Sprzątamy dom, sprzątamy ogród. Mężowie czasem pomagają, ale zazwyczaj gospodynie ukraińskie robią to same, bo większość panów pracuje. Moja siostra też pracuje, ale zawsze bierze w Wielki Czwartek dzień wolny, bo trzeba szanować tradycję. Dzieci zwykle sprzątają podwórka - mówi Tetiana Draczuk.

W tym roku w przygotowaniach do świąt na pewno nie pomoże mąż Tetiany - Wasyl, który broni Ukrainy.

W Wielki Czwartek kobiety pieką też wielkanocne ciasta. Ciasta piecze się w czwartek, ponieważ w piątek odbywają się nabożeństwa, a w sobotę ciasto może się nie udać i na powtórne pieczenie może już nie wystarczyć czasu. Zgodnie z wierzeniami ludowymi, gospodyni powinna piec ciasto sama. Wzrok innych może je zepsuć.

CIASTA WIELKANOCNE

Głównym pieczywem jest pascha wielkanocna. Różni się od polskiej zarówno wielkością, jak i smakiem. Przepisy na paschę różnią się w różnych regionach Ukrainy.

Serowe, tradycyjne paschy wypiekane są najczęściej na Ukrainie Środkowo-Wschodniej, mniej tradycyjne można spotkać na Ukrainie Zachodniej.

Do pieczenia gospodynie używają specjalnych foremek zwanych „paskivniki", czasem używają też form papierowych. Gotowe ciasto polewa się lukrem, posypuje rodzynkami i dekoruje kolorowymi cukiereczkami. Ciast wielkanocnych powinno być dużo, bo gospodynie tradycyjnie się nimi wymieniają.

PISANKI I KRASZANKI

Na Ukrainie istnieją dwie kategorie wielkanocnych jajek: pisanki i kraszanki. Jaka jest różnica między nimi? Pisanki - malowane są woskiem pszczelim i farbami. Są to surowe jajka, z których po malowaniu usuwa się środek. Kraszanki to jajka na twardo, często pomalowane na jeden kolor bez wzorów.

Popularne są jajka w kropki (krople wosku są nakładane na jajko za pomocą pisaka i zanurzane w wielokolorowej farbie). Wiele gospodyń domowych na Ukrainie zdobi jajka ufarbowane na ciemny kolor rysikiem.

TRADYCYJNY UKRAIŃSKI KOSZYK WIELKANOCNY

Zgodnie z tradycją chrześcijańską wierzący święcą koszyki wielkanocne w przeddzień Zmartwychwstania. W koszyku powinny być jajka, pisanki i kraszanki. Bardzo często w wielkanocnym koszyku Ukraińców znajdują się też sery i masło, produkty mięsne, takie jak szynka, kiełbasa i oczywiście ukraińska słonina. Często w koszyku widać też chrzan, sól. Jedynym alkoholem, który może być poświęcony, jest wino Cahors, ale rzadko można go zobaczyć w tradycyjnym koszyku. Kaszanka również nie jest święcona.

Kosze robione są zwykle z malowanej wikliny. Istnieje tradycja zdobienia ich mirtem, bukszpanem, szparagami, kwiatami i kolorowymi wstążkami.

KIEDY UKRAIŃCY ŚWIĘCĄ KOSZYCZEK WIELKANOCNY

Koszyczki wielkanocne w różnych kościołach Ukrainy można święcić od soboty do niedzieli do południa. W dużych miastach zwykle trwa to przez dwa dni, w mniejszych parafiach może być na to specjalny czas, zwykle w niedzielę rano, po nocnym nabożeństwie.

Nabożeństwo wielkanocne jest szczególnie uroczyste. Rozpoczyna się późną sobotnią nocą, a kończy wcześnie rano w niedzielę.

W Wielkanoc Ukraińcy witają się specjalnym pozdrowieniem: „Chrystus zmartwychwstał!". Trzeba na nie odpowiedzieć: „On naprawdę zmartwychwstał". Po nocnym nabożeństwie wszyscy wierni przynoszą do domu święty ogień, zapalając od niego inne świece. Potem zaczyna się wielkanocny posiłek.

STÓŁ WIELKANOCNY

Z poświęconym koszem Ukraińcy pędzą do domu do bogato zastawionego stołu wielkanocnego. Gospodarz lub gospodyni najpierw jednak stawiają koszyczek wielkanocny na progu i powinni trzy razy powiedzieć: „Chrystus zmartwychwstał", a rodzina i goście powinni powiedzieć: „On naprawdę zmartwychwstał".

Posiłek paschalny rozpoczyna się modlitwą. Po modlitwie gospodarz dzieli święcone jajka lub pisanki pomiędzy wszystkie osoby, które są przy stole. Ich degustacja związana jest ze stukaniem się jajkami również w imieniu zmarłych krewnych. W niektórych regionach Ukrainy odbywają się przy stole „zawody" związane ze sprawdzaniem wytrzymałości skorupek.

W Wielkanoc kończy się Wielki Post i zaczyna czas mięsożerców, więc wielkanocny stół obfituje w różnorodne dania mięsne: kiełbaski, wieprzowinę, galaretki.

POŚWIĄTECZNE TRADYCJE

Na Ukrainie Zachodniej po liturgii i posiłkach, w pobliżu świątyń odbywają się imprezy oraz różne zabawy. W niektórych wioskach tego dnia można spotkać grupy ludzi, zarówno dorosłych, jak i dzieci, które bawią się w starą grę wielkanocną - lodowisko. Potrzebny jest mały dołek i pisanki. Każdy uczestnik wrzuca jajko do dołka. Jeśli zderzy się z innym jajkiem, zabiera je dla siebie. Wygrywa ten, który ma najwięcej pisanek.

Tradycja lanego poniedziałku najmocniejsza jest na zachodzie Ukrainy. Co roku do Lwowa przyjeżdżają turyści, aby na centralnym placu w mieście zostać polanym. Na Huculszczyźnie i Bojkowie (Zachodnia Ukraina) chłopcy w poniedziałki polewają wodą te dziewczyny, które lubią.

Lodowisko. Ulubiona zabawa wielkanocna ukraińskich dzieci

Ukraińskie paschy i kraszanki

Ukraińskie koszyczki wielkanocne

eprasa.pl 7d1f2a4be1

FOT. ADAM BIEL

Początek konnej procesji w Pietrowicach Wielkich k. Raciborza

Bziukowanie, konne procesje i kurpiowskie palmy

W wielu miejscowościach w Wielki Tydzień odżywają stare zwyczaje, pielęgnowane od pokoleń. Adam Biel, przewodnik turystyczny z Chrzanowa, miał okazję się im przyglądać.

W Niedzielę Palmową miejscowość Łyse na Kurpiach staje się jedną z najbarwniejszych w kraju. Odrodzenie zwyczaju wykonywania palm kurpiowskich, sprawiło, że Łyse przyciąga coraz liczniejsze rzesze turystów z kraju i zagranicy.

NIEDZIELA PALMOWA NA KURPIACH

Łyse leży w północnej części województwa mazowieckiego. Liczy 2500 mieszkańców. To, obok Myszyńca, znany ośrodek kurpiowskiej sztuki ludowej. W Niedzielę Palmową są tam prawdziwe tłumy.

- W tym dniu przy wjeździe kierowców witają panowie ze służby porządkowej, którzy zamiast tradycyjnych lizaków mają małe palmy do kierowania ruchem. Na wielkim placu odbywa się kiermasz rękodzieła. Można kupić np. piękne, niepowtarzalne pisanki obleczone tkaniną. Jest też co zjeść i wypić. Na przykład piwo kozicowe. Nazwa pochodzi od młodych pędów jałowca zwanych kozicami. Piwo bazuje na jagodach jałowca i miodzie, które zastępują stosowane zwykle słody zbożowe – opowiada Adam Biel.

We wsi Łyse konkursy palm odbywają się nieprzerwanie od 1969 roku. W starym, drewnianym kościele św. Anny, wybierane są najpiękniejsze palmy, a potem wszyscy procesyjnie przechodzą do nowego kościoła. Wielu miejscowych ma na sobie tradycyjny strój kurpiowski. Panowie noszą białe koszule, na które zakładają kamizelki oraz spodnie sukienne podtrzymywane wąskim paskiem. Sukmana ma niewielki kołnierz i kieszenie wykończone na brzegach czarną tasiemką. Panie mają na sobie haftowaną koszulę, spódnicę, fartuch i luźny kaftan z wydłużanym, bogato haftowanym tyłem.

BZIUKI W KOPRZYWNICY

Koprzywnica to miejscowość oddalona o 16 km od Sandomierza. W Wielką Sobotę w miejscowym kościele Matki Bożej Różańcowej ma miejsce nietypowa rezurekcja.

- Po mszy trzy razy wokół kościoła podąża procesja. Idą w niej strażacy, którzy w jednej ręce mają butelkę nafty, a w drugiej zapaloną pochodnię. Biorą łyk nafty do ust, wydmuchują, a drugą ręką to podpalają. Robią przy tym efektowne podskoki. Powstają kilkumetrowe gejzery ognia. W ten sposób strażacy oświetlają drogę kapłanowi, który prowadzi procesję, niosąc monstrancję – relacjonuje Adam Biel. Mówi, że był na miejscu przed godziną 20., bo wtedy odbywa się procesja rejestrowana zwykle przez wiele ekip telewizyjnych.

- Ten zwyczaj jest przekazywany z pokolenia na pokolenie. Prawdopodobnie pochodzi z okresu po powstaniu styczniowym, kiedy carat zakazał wystrzałów armatnich podczas świętowania zmartwychwstania Chrystusa. Dlatego miejscowi wprowadzili takie dmuchanie nafty, czyli bziukowanie. Był taki moment, gdy wydawało się, że tradycja zaginie. A jednak przetrwała, choć jest niebezpieczna. Zdarzyło się, że potrącony przez kogoś strażak się zapalił, ale na szczęście nie odniósł większych obrażeń – opowiada podróżnik z Chrzanowa.

PROCESJA KONNA W PIETROWICACH WIELKICH

Odbywa się w tej małej miejscowości koło Raciborza w Poniedziałek Wielkanocny. Około godziny 13. gospodarze na koniach oraz w bryczkach gromadzą się przed kościołem parafialnym. Tutaj formuje się procesja. Na przedzie jedzie młodzieniec wiozący krzyż procesyjny, potem gospodarze z figurką Chrystusa Zmartwychwstałego i krzyżem z czerwoną stułą. Dalej podąża orkiestra oraz ksiądz na koniu. Potem trójkami jadą gospodarze, trzymając książeczki w ręku. Modlą się i śpiewają.

Procesja jedzie przez wioskę do oddalonego o 2 km kościółka Św. Krzyża. Tam odbywa się nabożeństwo, po którym wszyscy wracają polami do kościoła parafialnego. Na pewnym odcinku drogi polnej odbywa się wyścig konny. Zwycięstwo to tylko prestiż, bo nie ma żadnych nagród.

- Można wśród uczestników dostrzec także osoby publiczne. W roku, gdy obserwowałem ten zwyczaj, organizatorzy zaprosili byłego premiera Jerzego Buzka. Jest też kilka innych wiosek na styku Śląska i Opolszczyzny, w których taka procesja konna się odbywa. To m.in. dzielnica Gliwic Ostropa i Zimna Wódka w powicie strzeleckim – wylicza Adam Biel.

Marek Oratowski

To nie było klepanie paciorków

Ekstremalna Droga Krzyżowa to nocna wędrówka w milczeniu z rozważaniem Męki Chrystusa. Organizowana jest w różnych miejscowościach przed Wielkim Tygodniem. Z Chrzanowa, Libiąża, Płok i Krzeszowic poszło w tym roku 250 osób. Przemokli, zmarzli. Niektórzy trochę pobłądzili po lasach i polach, ale po dojściu do celu czuli radość, bo nie dali się pokonać przeciwnościom. Rozmawialiśmy z osobami, które wyszły w trasę z chrzanowskiego Kościelca do Czernej.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Maciej Łyszczarz

Maciej Łyszczarz z Chrzanowa

- To była moja piąta EDK, a dla towarzyszącego mi 22-letniego syna - czwarta. W poprzednich latach szedłem z Libiąża. EDK to dla mnie okazja do wyciszenia, którego tak dzisiaj brakuje. A także przemyślenia pewnych rzeczy, no i oczywiście sprawdzenia się w takich nocnych warunkach. Wybraliśmy dłuższą, 42-kilometrową trasę. Niektóre fragmenty dały nam się we znaki, na przykład podejścia pod Grzmiączkę w Regulicach i Czerwieniec w Tenczynku, gdzie błoto było po kostki. No i cały czas padał deszcz. Szliśmy więc z włączonym GPS-em, bo bez tego się nie dało. Opisy trasy przygotowane przez organizatorów były szczegółowe, ale mimo wszystko w nocy, kierując się tylko nimi, można było pobłądzić. Z początku było nas osiem osób idących kilkanaście metrów od siebie. Jednak po 20 kilometrach niektórzy nie trzymali tempa. To jednak jakieś 5 kilometrów na godzinę! Do Czernej o 7.30 przyszło nas czworo. Po drodze stawaliśmy tylko na krótkie rozważanie kolejnych stacji drogi krzyżowej. Zrobiliśmy sobie jeden, 10-minutowy odpoczynek. Sądzę, że każdy w miarę zdrowy człowiek jest w stanie pokonać taką trasę. Potrzeba tylko trochę chęci i motywacji.

FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ EDYTĘ MALCZYK

Edyta Malczyk

Edyta Malczyk z Trzebini

- Po raz pierwszy dokończyłam Ekstremalną Drogę Krzyżową. Poszłam na nią z mężem. Mieliśmy długą listę intencji. Za nasze małżeństwo, dzieci, mamę, znajomych, współpracowników, kapłanów i księdza proboszcza z parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Sierszy oraz za franciszkanów i Wojowników Maryi z Harmęży i o pokój na świecie. Pokonaliśmy 32 km. Miałam na trasie dwa kryzysy. Odczuwałam fizyczny ból i wlokłam za sobą nogi. Najgorzej było w okolicach samej Czernej. Weszliśmy w lasy i poruszaliśmy się wzdłuż rzeczki. Podchodziliśmy pod górkę, która była pełna błota i dosłownie zjeżdżaliśmy na tym błocie w dół. Jednak nie można się było stamtąd wydostać inaczej, niż wchodząc na górę. Nie poddaliśmy się i po ponad siedmiu godzinach dotarliśmy do celu o 4.30. Czułam wielką radość. Do domu w Gaju wróciliśmy o 6. Mam poczucie, że to Bóg nas prowadził tej nocy i towarzyszył w drodze. Bo ten wysiłek sprawił, że faktycznie nawiązaliśmy z nim kontakt i zaczęliśmy rozmawiać. To już nie było klepanie paciorków, ale zaufanie Mu. Muszę przyznać, że prośby są wysłuchiwane. W pewnym momencie zaczęłam się modlić, żeby choć na chwilę deszcz przestał padać. Miałam mokrą kurtkę, bluzę, podkoszulek. Bardzo mi to przeszkadzało. Było mi zimno. Niedługo potem deszcz zamienił się w śnieg, a po chwili całkiem ustał. I jakieś dwie lub trzy godziny szliśmy już bez niego. Ta wędrówka to było takie moje przełamanie. Chcę na EDK pójść także za rok.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Grzegorz Siata

Grzegorz Siata z Chrzanowa

- To moja szósta EDK. Jak dotąd najtrudniejsza. W drogę wybrałem się z żoną. Były momenty zwątpienia, jak choćby wtedy, gdy okazało się, że mimo GPS-a pobłądziliśmy i musieliśmy przejść dodatkowo 4 kilometry. Zrobiliśmy w ciągu dwunastu godzin 46 kilometrów i 65 tysięcy kroków, spaliliśmy 3 tysiące kalorii. Jednak najważniejszy jest wymiar duchowy. To dla niego warto było podjąć ten trud. Sądzę, że gdy Pana Jezusa znajdzie się w nocy, bólu, zimnie, deszczu ze śniegiem i ogólnie tak niekomfortowej sytuacji, to znajdzie się Go wszędzie i w każdej chwili. Szukam Go cały czas i czuję, że się do Niego zbliżam. Sceptykom, a sam do nich należałem przed pierwszą EDK, mógłbym powiedzieć: niech spróbują sami, a wtedy będą oceniać. Łatwo jest wydawać sądy nie doświadczając czegoś na własnej skórze. To też wynikało z rozważań napisanych przez pomysłodawcę EDK, pochodzącego z Libiąża ks. Jacka Stryczka. W EDK chodzi o to, by iść tyle, ile się da rady. Nie robić niczego na siłę.

Wysłuchał Marek Oratowski

eprasa.pl 7d1f2a4be1

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA

Litery z pól od 1 do 34 utworzą hasło

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	

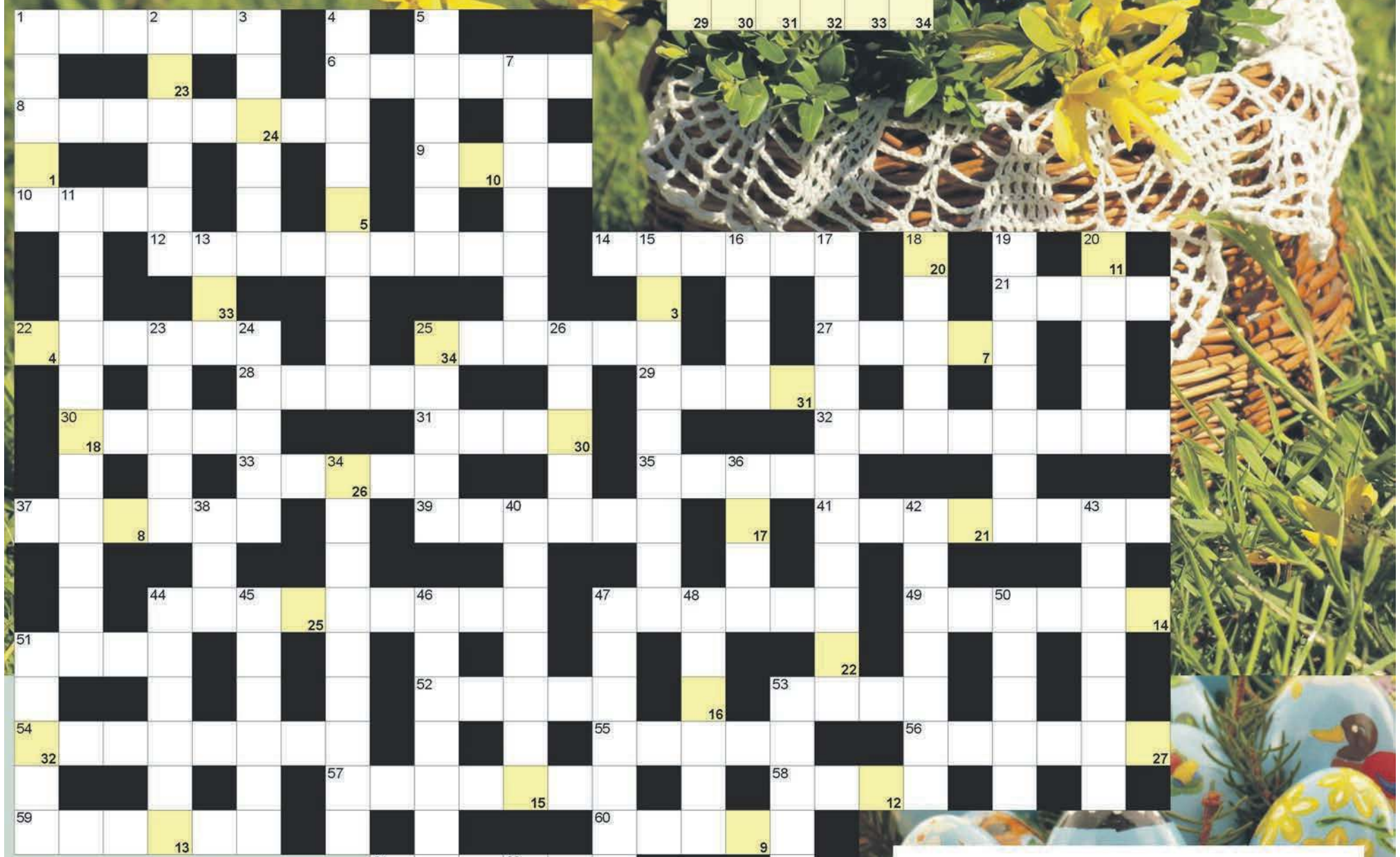

POZIOMO: 1) pora roku z Wielkanocą; 6) inaczej palmojad, ptak; 8) malowanie pisanek i święcenie palm; 9) Mario, napisał "Ojca chrzestnego"; 10) inna nazwa glonów; 12) biała odmiana gipsu; 14) kutwa, dusigrosz; 21) waluta w Omanie; 22) cumują w porcie; 25) kłujący w doniczce; 27) jabłka i gruszki; 28) halny w Tatrach; 29) żelazna rezerwa; 30) Jo, napisał "Pierwszy śnieg"; 31) tytuł arabskiego księcia; 32) nazywany wilczym grochem; 33) zespół dziewięciu muzyków; 35) japońska marka zegarków; 37) bawełnica korówka krócej; 39) cienki płat blachy; 41) zawodowo jeździ po lodzie; 44) pigwica właściwa inaczej; 47) Askar, były prezydent Kirgistanu; 49) japońska dama do towarzystwa; 51) wzór wyszyty na tkaninie; 52) powieść Joanny Chmielewskiej; 53) rzeka w Świdwinie; 54) żelbetowa belka nad oknem; 55) pluszowe niedźwiadki; 56) brak ich w kamizelce; 57) fiński region z Rovaniemi; 58) zawijany kotlet wołowy; 59) robi zdjęcia; 60) dawna stolica Finlandii; 61) ubiory, kreacje; 63) broń biała muszkieterów; 65) buduje żeremia; 66) Kaczyński lub Wałęsa; 67) aktówki na dokumenty; 68) najwyższy szczyt Armenii.

PIONOWO: 1) wierzba wiciowa inaczej; 2) arbiter na boisku; 3) surowy tryb życia, wstrzemięźliwość; 4) jednobarwne jajko wielkanocne; 5) ustęp, fragment tekstu od wcięcia; 7) wielkanocne ciasto; 11) doręcza polecone i emerytury; 13) kupowany w aptece; 15) w nim święconka; 16) część trasy wyścigu; 17) towarzyszyli Jezusowi; 18) popielcowa przed Wielkanocą; 19) małe, młode konie; 20) kotki na wierzbie; 23) grzanki z opiekacza inaczej; 24) imię żeńskie; 25) największa wyspa Grecji; 26) drugie co do wielkości miasto Estonii; 34) palmowa przed Wielkanocą; 36) imitacja skóry dla tapicera; 38) urząd antykorupcyjny; 40) sygnał dźwiękowy w samochodzie; 42) był nim Krzysztof Kolumb; 43) żelazny zapas inaczej; 44) sekundomierz; 45) kładka nad jeziorem do cumowania; 46) bardzo niski człowiek; 47) leczenie zapachami; 48) sędzia przed nominacją; 50) pisanki i kraszanki; 51) ... Roa, jedyne miasto na Wyspie Wielkanocnej; 53) msza wielkanocna z procesją; 61) dzień święcenia pokarmów; 62) olejne na płótnach; 64) wielkanocna święcona w niedzielę.

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu"
Zapraszamy do naszego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl

eprasa.pl 7d1f2a4be1

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY oraz pomocników do robót brukarskich zatrudni od zaraz firma z Trzebini. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa na pełny etat. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853, 517-905-484

• BUDOWLAŃCA - przebudowa domku w Paczółtowicach. Kwiecień - sierpień Tel. 728-426-944

• DOCIEPLENIA, remonty - przyjmę do pracy. Tel. 602 101 440

• FIRMA zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 602-607-794

Polskok™ CHRZANÓW ... bo dla nas liczy się właśnie jakość

• Firma POLSKOK poszukuje pracowników na stanowisko: Pracownik Produkcji. Tel. 32-642-37-47 wew. 110, Email: rekrutacja@polskok.com.pl lub kontakt osobisty - Chrzanów, Wodzińska 1

• Firma WREMGÓR z Libiąża zatrudni: tokarzy i ślusarzy z doświadczeniem i znających rysunek techniczny – wremgor@poczta.fm Tel. 32 222-55-60

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: inżynier budowy/logistyk, pracownik budowlany, samodzielny: murarz, zbrojarz, cieśla. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 503 527 912

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KIEROWCĘ (może być student, emeryt, rencista) do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• KIEROWCĘ C+E, transport krajowy (do 200 km) Tel. 693-708-765

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym pon.-pt. (stałe miejsca załadunku/stałe miejsca rozładunku). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym. Tel. 602-702-591, 606-337-282

• OPERATORA koparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogowo-brukarska z Trzebini. Dobre warunki pracy, praca bez delegacji. Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• **P.B. „Konstbud" zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96**

• POMOCNIKA budowlanego - 4.000 miesięcznie Tel. 698-114-103

• **POSZUKIWANY mężczyzna do prac dorywczych gospodarczych i porządkowych. Tel. 602 100 777**

• POSZUKUJĘ kandydata na płatny staż-pracownik administracyjny. Wymagania: wykształcenie min. średnie, znajomość pakietu Office, obsługa urządzeń biurowych, prawo jazdy kat B. Preferowani studenci studiów zaoczni/wieczorowi Tel. 503-715-618. Email: geodiagnosis@wp.pl

• PRACOWNIK produkcji-operator pieca wulkanizacyjnego. Miejsce pracy: Chełmek. Oferujemy: umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 725 253 908

• PRACOWNIKA na szrot samochodowy, wulkanizacja. Tel. 604-188-647

• PRZYJMĘ do pracy pracowników: ocieplenia, elewacje. Tel. 664-781-745

• PRZYJMĘ stolarza meblowego - Tenczynek Tel. 608-671-019

• SZUKAM wykwalifikowanej opiekunki medycznej do osoby leżącej z respiratorem na 8-10 godz, dziennie. Tel. 600-902-629 Sanka

• **TOKARZA zatrudnię, miejsce pracy Alwernia. Tel. 668 628 287, Email: tigerenergy@onet.eu**

• TYNKARZA maszynowego, tynki gipsowe; 21zł/m2 w Ostrawie. Tel. 728-890-715

• ZATRUDNIMY Panią do pracy w centrum ogrodniczym - głównie obsługa klienta. Wymagana znajomość kasy fiskalnej. Tel. 606 748 023

• ZATRUDNIĘ osobę do pakowania zamówień oraz prac na magazynie w sklepie internetowym. Ze względu na charakter pracy szukamy mężczyzny. Może być emeryt lub rencista. Miejsce pracy - Bolęcin. Tel. 607-331-675

• ZATRUDNIĘ pomocnika z prawem jazdy. Tel. 533-455-727

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• DWIE Ukrainki szukają pracy: sprzątanie w domu, ogrodzie, mycie okien, gotowanie. Tel. +48-608-632-197

• MĘŻCZYZNA zaopiekuje się osobami starszymi. 30 lat praktyki, higiena osobista, gotowanie, sprzątanie. Możliwa opieka całodobowa. Tel. 660-152-565

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• NISSAN qashqai czarny, 1.6 (2017r.), rejestracja 2018r., benzyna, I właściciel, serwisowany. Tel. 510-476-330

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

AUTOSKUP tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• ABSOLUTNY autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984

• **AUTO skup. Osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521**

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• **ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418**

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• MIESZKANIE 34m2, 1 piętro - Chrzanów, Popiełuszki. Tel. 530-444-422

• DZIAŁKA - Trzebinia, obręb Trzebionka o powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media: prąd, gaz, woda, Netia. Niedaleko szkoła i przystanek linii „9" Tel. 696-748-588

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach - 15m2, ul. Armii Krajowej sprzedam lub wynajmę. Tel. 608-323-970

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię. Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ mieszkanie w Libiążu, os. Flagówka, maksymalnie drugie piętro. Tel. 607-607-864. Email: katarzyna.bebenek@gmail.com

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• 2-POKOJOWE, kuchnia, łazienka w Porębie Żegoty. Tel. 796-264-266

• DO wynajęcia garaż na Trzebionce. Tel. 570-275-999

• DO wynajęcia garaż w Libiążu. Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• DO wynajęcia lokal w centrum Chrzanowa: handel, usługi, biuro. Tel. 660-510-577

• DO wynajęcia mieszkanie w Chrzanowie, na parterze 34 m2, w pełni wyposażone. Odstępne 750,00 zł + czynsz i media. Tel. 532-591-576

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• KAWALERKA 36m2 z oddzielną kuchnią i balkonem - Chrzanów, osiedle Południe (umowa okazjonalna). Tel. 518-273-789 po 18.00

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MASZ remont. Mieszkania 2 do 6 miesięcy. Również dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 osób). Chrzanów Tel. 660-876-749, OLX

• SALON Fryzjersko-Kosmetyczny lub stanowiska do wynajęcia w Chrzanowie (wyposażony) Tel. 32-623-87-20

• WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

Zamienię

• ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe M4 na Wyszyńskiego w Chrzanowie na mniejsze. Tel. 505-017-521

• ZAMIENIĘ ładne M5 - Chrzanów, Orkana, IV piętro na 2 pokoje, parter/I piętro. Tel. 662-439-031

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, panele podłogowe, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Budowa domów 35m2 i 70m2 według projektu. Wolne terminy na wiosnę; www.tom-reg.pl

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

BRAMY, OGRODZENIA BALUSTRADY 796 17 17 55

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
MARINEX
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał eko-groszek
Realizacja deputatów
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

P.P.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
Zapraszamy: Pn - Pt 7.00 - 18.00 Sob 7.00 - 14.00
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego103a (Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

eprasa.pl 7d1f2a4be1

- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 516-769-265
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658
- DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330
- DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255
- DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738
- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969
- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994
- DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440
- DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994
- DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa elewacji, wykończeniówka. Tel. 664-781-745
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949
- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248
- ELEWACJE odnawianie. Tel. 517-357-255
- GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl
- KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248
- KOMINKI. Tel. 606-135-088
- KOMPLEKSOWE remonty mieszkań (Krys-Pro-Rem) Tel. 696-576-467
- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325
- **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**
- MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189
- **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- MONTAŻ paneli gratis - Jaworzno Posiadamy duży wybór paneli podłogowych. Przy zakupie paneli oferujemy bezpłatny montaż. Tel. 32-752-22-81. Email: kontakt@perfectpanel.pl; www.perfectpanel.pl
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, wykończenia wnętrz, łazienki. Tel. 604-478-121

- OGRODZENIA. Tel. 508-786-884
- PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286
- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671
- REMONTY łazienki wykończenia wnętrz Tel. 602-318-845
- **SCHODY drewniane produkcja-montaż Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl**
- SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088
- SZTACHETY Tel. 730-718-715
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352
- **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**
- UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134
- USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937
- USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444
- USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936
- **USŁUGI ogólnobudowlane: murarka, prace ciesielsko-zbrojarskie, wykończenia wnętrz, zabudowy poddaszy, łazienki kompleksowo, prace hydrauliczne, przyłącza kanalizacyjne. Dogodne ceny, szybkie terminy. Tel. 729-357-505**
- USŁUGI remontowo-budowlane/wykończenia wnętrz. Remonty łazienek, zabudowy gips- karton itd. Tel. 518-124-309. Email: lbkdebekrenovation@gmail.com
- USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248
- **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**
- WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248
- WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475
- WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidne wykonanie. Tel. 534-535-078
- WYNAJEM wiertnicy wraz z operatorem. Tel. 534-835-940
- WYNAJEM zgrzewarki elektrooporowej (gat) wraz z operatorem. Tel. 534-835-940
- WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**
- ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471
- **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**
- ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635
- **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**
- INSTALACJE fotowoltaiczne od A do Z. Solidnie i sprawnie. Gwarantujemy montaż w 2 tygodnie od podpisania umowy. tel. Tel. 783 649 699, Email: balansdom@gmail.com, www.balansdom.pl
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940
- INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Montaż instalacji sanitarnych, grzewczych i gazowych. Wymiana kotłów węglowych i gazowych. Modernizacje kotłowni. Tel. 692-189-394

Serwisowe

- 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726
- **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914
- SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068
- SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

- KATERING okolicznościowy. Obiady domowe dla pracowników fizycznych. Tel. 783-860-197
- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

- BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

- POŻYCZKI - szybko z komornikiem; Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Finanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33, 516-516-611

Sprzątanie

- **KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653**
- PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102
- SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

Tłumaczenia

- TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. / fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

- CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936
- JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248
- KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248
- **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**
- KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936
- PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032
- PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099
- STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936
- TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221
- USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936
- **USŁUGI transportowe - przeprowadzki. Firma Szykmat Mateusz Rożnawski Tel. 733-677-549. Email: roznawskimateusz@gmail.com**
- WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

eprasa.pl 7d1f2a4be1

• **WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222**

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• KANCELARIA Prawno-Kanoniczna Paweł Banduła. Tel. 505 774 850, Email: pawelbandula@gmail.com, kancelariabandula.pl

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków Tel. 515-646-722

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwyżka, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• Drobne naprawy, złota rączka. Tel. 608 632 197

• **OGRODNICZE. Pielęgnacja roślin i krzewów urządzeniami akumulatorowymi, koszenie i wertykulacja trawnika, wykonywanie ogrodów. Tel. 606-736-310. Email: galicjagarden@poczta.fm**

• OZONOWANIE, dezynfekcja biur, mieszkań, samochodów. Tel. 720-090-200

• **WYKONAMY prace ogrodowe koszenie trawy, pielęgnacja roślin i drzew, wycinka drzew, likwidacja oraz zaprojektujemy nowy ogród Tel. 668-747-123. Email: Matixxxu@gmail.com**

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• KABINA do ciągnika C-330. Tel. 696-419-223

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• WYCIĄGARKA-wciągarka leśna 4.5T do traktora, stan b.dobry. Tel. 696-419-223

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800**

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 23 kwietnia. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14. Rejestracja pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14, czwartek 11-17. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog;, Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Internista

• Lek. med. Inna Mukłanowicz-Kopińska- internista, geriatra, farmakoterapia bólu. Przyjmuje we środy od godziny 15, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Trzebinia, ul. Św. Stanisława 9 Tel. 515-238-051

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, przyjmuje: wtorki 15-19. Zapisy tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 przyjmuje: środy od 15.00. Zapisy od pon. do pt. od 10-18. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardo.pl

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
22 lata tradycji
Pomiar Dojazd Montaż
FACHBUD
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)
TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA
Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)
ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl
/EstetycznaStomatologia

eprasa.pl 7d1f2a4be1

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. Zapraszam do nowego gabinetu USG - Piła Kościelecka, ul. Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Lek. med. Urszula Palka-Bartosińska chirurg, specjalista rehabilitacji przyjmuje w Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32, środy 16.00-20.00. Rejestracja Tel. 32-223-61-77

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00. Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

• Wiktor Potępa Zakład Ortopedyczny ORTEZIS ul. Piaskowa 25A, 32-540 Bolęcin. Tel. 504 182 413

Transport medyczny

• TRANSPORT niepełnosprawnych (na wózkach inwalidzkich). Tel. 720-090-200

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

gk med SPRZĘT REHABILITACYJNY
WYPOŻYCZALNIA i SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO
łóżka, materace, wózki, koncentratory tlenu pionizatory, kule, balkoniki ...
tel. 500 580 825, 504 798 060
www.gkmed.pl, Wola Filipowska, ul. Młyńska 45
zadzwoń - zamów - dowieziemy

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
  - usuwanie złamanych narzędzi
  - zamykanie perforacji
  - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
DENTAL
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
cp oz

HORMANN
Bramy Drzwi Napędy
HORMANN PROMOCJA
Bramy garażowe segmentowe w cenie z 2021 roku do końca kwietnia tylko w TAMO Chrzanów - Kąty
Garażowa brama segmentowa LPU 42
PROMOCJA
Więcej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO
ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
www.tamo.com.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY BABICE Z DNIA 13 KWIETNIA 2022 r.

Wójt Gminy Babice ogłasza pierwsze ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż działek stanowiących własność Gminy Babice, położonych w Olszynach o następujących numerach:

- 1972/23 o pow. 0,1318 ha – cena wywoławcza 120 000,00 zł – wadium 12 000,00 zł – godz. przetargu 8:00
- 1972/27 o pow. 0,1108 ha – cena wywoławcza 95 000,00 zł – wadium 12 000,00 zł – godz. przetargu 9:00
- 1972/28 o pow. 0,1228 ha – cena wywoławcza 106 000,00 zł – wadium 12 000,00 zł – godz. przetargu 11:00
- 1972/31 o pow. 0,1350 ha – cena wywoławcza 116 000,00 zł – wadium 12 000,00 zł – godz. przetargu 13:00
- 1972/49 o pow. 0,1607 ha – cena wywoławcza 138 000,00 zł – wadium 12 000,00 zł – godz. przetargu 14:00

Ww. działki objęte są księgą wieczystą numer KR1C/00066134/0.

Dz. 1972/23 sprzedana zostanie z ½ częścią udziału w działce nr 1972/25 o pow. 0,0193 ha, objętej księgą wieczystą nr KR1C/00099985/0. Działki cechują się regularnym kształtem, teren płaski. Wielkość oraz cechy geometryczne umożliwiają ich racjonalne zabudowanie. Na ww. działki zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy. Dojazd z drogi publicznej ulicy Zielonej poprzez drogę wewnętrzną ulicę Olchową, Głogową i Jaśminową. Do kwoty wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetargi na ww. działki w Olszynach odbędą się dniu 26.05.2022 r. w godzinach podanych wyżej.

Wójt Gminy Babice ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż działki stanowiącej własność Gminy Babice, położonej w Zagórzu o numerze:

- 2945 o pow. 0,0928 ha – cena wywoławcza 87 000,00 zł – wadium 9 000,00 zł.

Działka objęta jest księgą wieczystą numer KR1C/00058471/5. Sprzedana zostanie z 1/6 udziału w drodze wewnętrznej - działce nr 2943 o pow. 0,0559 ha, objętej księgą wieczystą numer KR1C/00096696/6.

Działka położona jest w Zagórzu przy drodze wewnętrznej - ulicy Ryszarda Moskały. Cechuje się regularnym prostokątnym kształtem, teren płaski. Na ww. działkę została wydana decyzja o warunkach zabudowy.

Do kwoty wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg na działkę 2945 w Zagórzu odbędzie się w dniu 24.05.2022 r. o godz. 10:00.

Przetargi na wszystkie ww. działki odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy w Babicach przy ul. Krakowskiej 56 w sali konferencyjnej. Ogłoszenia podaje się do publicznej wiadomości na okres 30 dni, począwszy od dnia 13.04.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.babice.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Babicach w godzinach pracy - pokój 115, tel. 32 620 11 25, wew. 51.

eprasa.pl 7d1f2a4be1

W naszym ogrodzie

Kwiaty kuszą na wiosnę

W sklepach ogrodniczych mamy już mnóstwo piękności, a wśród nich chyba najbardziej dominują bratki. Rzadsze – jaskry też proszą, żeby je przytulić w naszych ogrodach.

Słoneczne bratki i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... oszałamiające jaskry

Ceny są różne. Sadzonkę bratka kupimy za 2,5 zł, a jaskra za 7 zł. Na pewno na zaaranżowanie rabatki potrzebujemy około 100 zł. Nie jest to mało, tym bardziej, że mówimy o roślinach co najwyżej dwuletnich.

BRATEK KARMI SIĘ SŁOŃCEM

Inaczej fiołek ogrodowy. W warunkach naturalnych występuje np. w Rosji, Kazachstanie, Uzbekistanie czy Mongolii.

Bratki kwitną bardzo długo, ale potrzebują dużo słońca. Gleba powinna być żyzna, próchnicza, może być lekko kwaśna, jednak stale wilgotna. To już rodzi pewne obowiązki, jeśli chodzi o systematyczne podlewanie. Najlepiej rano i wieczorem, bez moczenia liści i delikatnych kwiatów. Zatem zraszanie wężem odpada.

Pojedynczy bratek wygląda jak samotna, mała neonka w akwarium. Robią wrażenie, gdy jest ich dużo – w grupie lub na obwodzie naszej rabatki.

„Karmią się słońcem, łzami o zmroku, rosą nad ranem" - pisała o bratkach Maria Pawlikowska-Jasnorzewska.

NA JASKIER DZIKI...

To w Polsce trochę rzadszy kwiat niż bratek. W naturalnych warunkach rośnie na pustynnych obszarach, np. w basenie Morza Śródziemnego.

Jaskry zachwycają feerią barw oraz ich intensywnością. Białe, żółte, pomarańczowe, różowe, czerwone. Po prostu wspaniałe. Kwitną przeważnie od maja do czerwca. Też lubi dużo słońca i systematyczne podlewanie. Ziemia powinna być przepuszczalna, a nie gliniasta, zatem musimy się zaopatrzyć w glebę ogrodową, najlepiej kwiatową, łatwo dostępną w sprzedaży.

„Na modre niezabudki i na jaskier dziki (...) Idzie mój sen, oddechem ziemi owionięty" - pisała młodopolska poetka Bronisława Ostrowska.

Łukasz Dulowski

Wielkanocny obiad z paschą na deser

FOT. ULLA PAŁKA

Zupa chrzanowa

Pascha

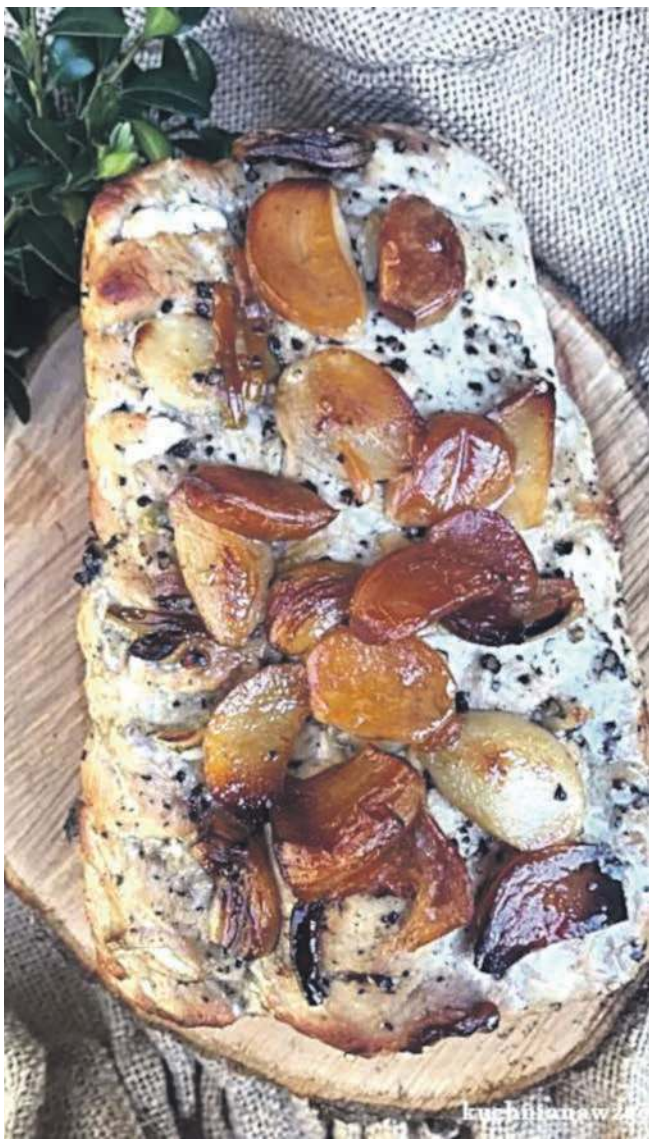

FOT. ULLA PAŁKA

Schab nadziewany czosnkiem

Przepisy na tradycyjne i smaczne potrawy na święta wielkanocne podaje Ulla Pałka z Krzeszowic, prowadząca bloga kuchnianawzgórzu.pl

Zupa chrzanowa z białą kiełbasą
Składniki:
1,5 l rosołu
1 słoik chrzanu
4 kawałki białej kiełbasy
4 ziemniaki
2 ząbki czosnku
1 łyżka majeranku
3 łyżki śmietany 18 proc. lub 30 proc.
pieprz

Obieramy ziemniaki i kroimy w kostkę. Do garnka wlewamy rosół. Dodajemy kiełbasę i ziemniaki oraz czosnek. Gotujemy aż ziemniaki lekko zmiękną. Do wywaru dodajemy chrzan i majeranek. Wyjmujemy kiełbasę i kroimy ją w plasterki. Wrzucamy do zupy.

Do miseczki przekładamy śmietanę i dodajemy trochę gorącej zupy, dokładnie mieszając. Wlewamy do garnka. Zupę doprawiamy pieprzem i podajemy na stół.

Schab pieczony z czosnkiem i miodem
Składniki:
1,5 kg schabu bez kości
3 główki czosnku
3 łyżki miodu
15 dkg masła
2 łyżki pieprzu gruboziarnistego
łyżeczka soli

Czosnek obieramy i kroimy na mniejsze kawałki. Kilka ząbków zostawiamy w całości.

Schab myjemy i osuszamy. Układamy na desce i ostrym niedużym nożem robimy w nim niewielkie nacięcia. Wkładamy do nich ząbki czosnku.

W małym garnku rozpuszczamy masło, dodajemy miód, sól oraz pieprz. Całość delikatnie podgrzewamy i dokładamy ząbki czosnku.

Piekarnik nagrzewamy do 180 stopni. Przekładamy schab do formy i oblewamy go masłem z miodem. Na wierzchu układamy ząbki czosnku wyjęte z marynaty. Przykrywamy folią aluminiową i wstawiamy do nagrzanego piekarnika na 1 godzinę. Zdejmujemy folię i wkładamy mięso jeszcze na 30 minut do piekarnika. Od czasu do czasu polewamy sosem spod schabu.

Wyłączamy piekarnik i zostawiamy w nim mięso do wystudzenia. Sos spod mięsa zlewamy do garnka, dodajemy pół szklanki czerwonego wina, łyżkę ostrej musztardy i całość gotujemy na małym ogniu aż płyn odparuje prawie do połowy. Sos świetnie komponuje się ze schabem.

Pascha wielkanocna waniliowa
Składniki:
1 kg tłustego twarogu
laska wanilii
5 żółtek
szklanka drobnego cukru
szklanka śmietanki
18 dkg masła
migdały, żurawina suszona, rodzynki do ozdoby

Twaróg mielimy dwa razy. Wanilię przecinamy i wybieramy miąższ. Żółtka ucieramy z cukrem na kogel-mogel, mieszamy ze śmietanką i wanilią. Podgrzewamy na niedużym ogniu mieszając, ale nie gotujemy. Studzimy, dodajemy masło, ser i miksujemy.

Durszlak wykładamy gazą, wypełniamy masą serową, obciążamy talerzykiem. Wstawiamy do lodówki na 36 godzin. Wykładamy paschę na talerz (metodą do góry nogami) i dekorujemy migdałami, rodzynkami i żurawiną. Podajemy schłodzoną.

oprac. ES

eprasa.pl 7d1f2a4be1

Wykładowcy uniwersytetów uczą zdalnie licealistów

Małopolska Chmura Edukacyjna to projekt umożliwiający przekazywanie uczniom szkół średnich wiedzy i przybliżanie im osiągnięć naukowych uczelni wyższych przy wykorzystaniu technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych. Biorą w nim udział dwa chrzanowskie licea. O tym, jak zajęcia wyglądają w praktyce, opowiada koordynatorka projektu w II LO, nauczycielka przedsiębiorczości Mirosława Sojka.

FOT. NATALIA FELUŚ
Mirosława Sojka

FOT. II LO
Zajęcia w ramach projektu uczniowie II LO realizują w Bibliotece Pedagogicznej w Chrzanowie

Natalia Feluś: Lekcje w ramach Małopolskiej Chmury Edukacyjnej to zajęcia dodatkowe?
Mirosława Sojka: Tak, to zajęcia pozalekcyjne dla chętnych. Grupa musi liczyć minimum 15 osób.
Odbywają się w szkole?
Nie, w Bibliotece Pedagogicznej w Chrzanowie. Tam jest odpowiednie zaplecze informatyczne do realizacji tych wykładów.
Jak często są organizowane?
Trzy razy w tygodniu. W naszym przypadku, w środy są lekcje matematyki, w czwartki – geografii i w piątki – przedsiębiorczość. Trwają do 7.30 do 9.00. Nasze liceum zaczęło uczestniczyć w projekcie w ubiegłym roku szkolnym. Realizowaliśmy wtedy dwa obszary przedmiotowe – z geografii i przedsiębiorczości. W tym roku doszły zajęcia z matematyki. Lekcje z matematyki i geografii prowadzą wykładowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, a z przedsiębiorczości z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
Rozumiem, że w zajęciach biorą udział uczniowie z różnych klas. Jak udaje się to pogodzić z planami ich lekcji?
Nie ukrywam, że odległość II LO od Biblioteki Pedagogicznej, która znajduje się na al. Henryka jest duża i przejście zajmuje sporo czasu. Godziny zajęć w ramach Małopolskiej Szkoły w Chmurze są nam narzucone odgórnie. To powoduje, że klasy, z których są uczniowie uczestniczący w zajęciach muszą rozpoczynać naukę dopiero o godz. 10. Gdyby projekt był realizowany na miejscu w szkole, byłoby o wiele łatwiej. Aby było to możliwe, potrzebne jest odpowiednie zaplecze techniczne przygotowane przez pracowników AGH w Krakowie. By się o to starać, konieczny jest wkład własny organu prowadzącego szkołę, czyli powiatu chrzanowskiego.
W jaki sposób przebiegają zajęcia? Uczniowie sami zgłaszają interesujące ich tematy czy są one narzucone przez organizatorów?
Opiekunowie otrzymują gotowe scenariusze zawierające określone materiały, które mamy przygotować na konkretne zajęcia.
Nauka odbywa się w czasie rzeczywistym?
Tak, wykładowcy uniwersyteccy łączą się z nami z uczelni. Uczniowie odpowiadają na zadawane pytania, zgłaszają własne, wypowiadają się na forum wszystkich szkół uczestniczących w tym projekcie. Na lekcjach przedsiębiorczości jest 5 małopolskich placówek.
Dzięki temu zdobywają wiele umiejętności, które przydadzą się im w przyszłości...
Z pewnością ta rozszerzona wiedza przyda im się podczas matur, a także na studiach. Sam kontakt z wykładowcami uniwersyteckimi oraz zetknięcie się z wiedzą akademicką jest dla licealistów niesamowicie budujące i rozwijające.
Jaka tematyka jest poruszana na zajęciach przedsiębiorczości?
To 30 godzin lekcyjnych i prawie tyle samo zagadnień, m.in.: analiza dokumentów prawnych, konstytucja biznesu, generowanie pomysłów na biznes, techniki wspierania przedsiębiorczości (np. franchising jako pomysł na biznes), przestępczość gospodarcza, wyzwania w zarządzaniu w XXI wieku, nowoczesne technologie w marketingu, cyberbezpieczeństwo, cyberzagrożenia.
Czy wiedza uczniów po odbytych zajęciach jest sprawdzana przez prowadzących?
Przed rozpoczęciem cyklu zajęć uczniowie rozwiązują pretesty, a po ich zakończeniu posttesty. To umożliwia ocenę, w jakim stopniu ich wiedza się poszerzyła.

Do Fabloku po naukę i prawo jazdy

FOT. NATALIA FELUŚ
Kamila Kuchta, uczennica ZS „Fablok" prezentuje działanie frezarki CNC uczniom SP10 - Kornelowi Krztoń i Mikołajowi Sudoł

Zespół Szkół Technicznych „Fablok" w Chrzanowie to potężny kompleks budynków z własnymi pracowniami warsztatowymi. Podczas dnia otwartego ósmoklasiści sami mogli się przekonać, jak wygląda nauka w tej szkole.

Pracownie: mechatroniczna, elektryczna, informatyczna, łączenia metali, programowania obrabiarek CNC, techniczna, pneumatyczna i odnawialnych źródeł energii - tym z pewnością wyróżnia się ta placówka na tle innych.

Przyszłych uczniów technikum i szkoły branżowej I i II stopnia przyciągnąć może także oferta bezpłatnych kursów m.in. na prawo jazdy kat. B, na wózki widłowe, operatora koparko-ładowarki czy spawania.

Ósmoklasiści okolicznych podstawówek interesowali się klasami o profilach technik mechatronik o specjalności kreowanie i programowanie wirtualnej rzeczywistości, technik elektryk o profilu pożarniczym, technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej o specjalności fotowoltaika czy technik automatyk o specjalności projektowania inteligentnych domów. Szczególnie te dwa ostatnie kierunki przyciągały uwagę nastolatków i ich rodziców, bo stały się popularne tak na rynku pracy, jak i konsumenckim.

Z zainteresowaniem oglądali też pokaz robienia fryzur, druków 3D, pracy takich urządzeń jak frezarka CNC czy tokarka, z której powstał imponujący zestaw metalowych szachów.

Natalia Feluś

Diamentowy jubileusz Ekonomika

W Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini od początku roku szkolnego odbywały się akcje z 60-tką w roli głównej. To ze względu na jubileusz, który świętowali 7 kwietnia.

Na dobry początek roku szkolnego wszyscy pobudzili się kawą z okazji przypadającego we wrześniu Międzynarodowego Dnia Kawy. Z tej okazji uczniowie z klas gastronomicznych zaserwowali 60 razy mokkę. Pod koniec października 60 uczniów zaliczyło 60-kilometrową trasę w biegu sztafetowym. Także jesienią zorganizowano zbiórkę darów dla schroniska w Bolesławiu. Szkolny Klub Wolontariatu zebrał 60 rodzajów darów, w tym ponad 100 kg karmy, środki czystości, zabawki, legowiska oraz inne artykuły przydatne dla zwierzaków.

Szkoła wzięła także udział w II Międzynarodowej edycji akcji „Przerwa na czytanie - bicie rekordu w czytaniu na przerwie". Uczniowie i grono pedagogiczne oraz pracownicy szkoły czytali 60 książek na 60-lecie placówki. Podczas przerw korytarze, sale i oczywiście biblioteka szkolna pełniły funkcje wspólnych czytelni.

Placówka zorganizowała konkurs fotograficzny również w konwencji 60-tki w roli głównej: „Ja i mój przyjaciel" - 60 fotografii. Z kolei w marcu uczniowie wybrali się do Przedszkola Samorządowego nr 2 w Trzebini przybliżając maluchom tajniki nauk matematyczno-przyrodniczych pod hasłem: 60 minut dla malucha.

Słowa o niepowtarzalnym klimacie tej placówki wielokrotnie powtarzały się we wspomnieniach absolwentów i byłych pracowników szkoły na obchodach jubileuszu zorganizowanego w kinie „Sokół" w Trzebini 7 kwietnia. Tego samego dnia w przyszkolnym ogródku została zakopana kapsuła czasu i posadzony dąb upamiętniający 60 lat istnienia placówki.

- W kapsule znalazła się ulotka zawierająca aktualną ofertę edukacyjną oraz rys historyczny naszej szkoły, zdjęcie nauczycieli i społeczności szkolnej, bieżące artykuły prasowe, przede wszystkim z „Przełomu", ale również z prasy londyńskiej. Jest także list do przyszłych pokoleń napisany przez jedną z uczennic - mówi Wioletta Piotrowska, nauczycielka w ZSE-Ch.

Dla części osób była to okazja do powrotu w mury szkoły po wielu latach i powspominania dawnych czasów. Tego dnia padło z pewnością więcej niż 60 miłych słów pod adresem placówki.

Materiał o historii „ekonomika" i ludziach z nim związanych przeczytacie w następnym numerze.

Natalia Feluś, MK

FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Sadzenie dębu i zakopywanie kapsuły czasu w przyszkolnym ogródku

eprasa.pl 7d1f2a4be1

KSIĄŻKA

Córka rzeźnika

Książka, która zwodzi czytelnika od samego początku, czyli od okładki. Tworzy wrażenie powieści przygodowej, choć akcja toczy się powoli, jak koła drewnianego wozu, którym porusza się tytułowa córka rzeźnika.

Wędrówka jest motywem przewodnim książki i celem każdego z bohaterów. Każdy z nich dokądś zmierza, czy w konkretne miejsce na mapie, czy w głąb siebie, by zrozumieć to, co do tej pory wymykało się spod kontroli. Akcja rozgrywa się w 1894 roku na terenach ówczesnego zaboru rosyjskiego; padają takie nazwy jak Motol czy Mińsk, a w tle przewija się nazwisko Orzeszkowej. Bohaterka, Fania Kajzman, również tylko pozornie jest główna, ponieważ w książce każda postać pojawiająca się na drodze kobiety ma swoją historię i problemy do rozwiązania. Całej podróży towarzyszą liczne retrospekcje czy filozoficzne powiastki, które skłaniają do mniej lub bardziej rozbudowanych przemyśleń o życiu, a całość jest przepiękną mozaiką obyczajowości żydowskiej. Okładka swoimi splotami wiernie oddaje gęstość atmosfery i natłok uczuć, z jakimi musi zmierzyć się czytelnik, a same sploty zdecydowanie pozostawiają po sobie ślad. Jednak droga do przebycia okazuje się po ostatniej stronie bardzo satysfakcjonująca.

Weronika Korbut

MUZYKA

Chływniuk i Pink Floyd

W internecie pojawił się pierwszy od lat nowy utwór nagrany pod szyldem brytyjskiej grupy Pink Floyd, której przedstawiać nie trzeba. Chodzi o „Hey Hey Rise Up" („Hej, hej powstań"), będący hołdem dla obrońców Ukrainy, walczących z rosyjskim najeźdźcą. Historia jego powstania jest niezwykła. Efekt końcowy stanowi połączenie sił, talentów i emocji ukraińskiego wokalisty Andrija Chływniuka z zespołu Boombox (na zdjęciu) i aktualnych muzyków Pink Floyd (David Gilmour, Nick Mason, Guy Pratt i Nitin Sawhney).

Zaczęło się od nagrania, które zamieścił w internecie Andrij Chływniuk, obecnie żołnierz ukraińskich wojsk obrony terytorialnej. Chływniuk na ulicach opustoszałego Kijowa śpiewa ukraińską pieśń patriotyczną „Czerwoną kalinę". Gdy David Gilmour z Pink Floyd zobaczył to wideo, zadzwonił do Andrija i zagrał mu kawałek tej piosenki. W efekcie powstał wzruszający numer „Hey Hey Rise Up", upubliczniony 8 kwietnia. Został udostępniony również w streamingu, a wygenerowany w ten sposób dochód wesprze potrzebujących pomocy Ukraińców.

Łukasz Dulowski

FILM

Coda

Takie już mamy czasy, że film nagrodzony najważniejszym Oscarem zobaczymy tylko w internecie. Wyprodukowana przez Apple Tv, skromna „Coda" okazała się w tym roku przysłowiowym Dawidem, który na rozdaniu nagród Akademii rozłożył na łopatki niejednego Goliata.

Nastoletnia Ruby mieszka z rodziną, którą kocha, a której jednocześnie nie cierpi. Zarówno jej rodzice, jak i starszy brat są głuchoniemi, a Ruby od dziecka była dla nich jedynym łącznikiem ze światem. Na dodatek ojciec i brat zajmują się rybołówstwem i nie mogą wypływać na wody stanowe bez osoby słyszącej. Tymczasem marzeniem Ruby jest śpiewanie. Dziewczyna ma prawdziwy talent i nauczyciel śpiewu namawia ją do egzaminu na akademię muzyczną. Tyle że wtedy Ruby musiałaby pozostawić rodzinę samą sobie.

Imponująca jest gracja z jaką reżyserka Sian Heder napełnia emocjami, zdawałoby się, wytarte schematy. Dzięki udziale w filmie prawdziwych aktorów głuchoniemych obraz zyskuje autentyczność. Dzięki Emilii Jones w roli Ruby – naturalny wdzięk. Sceny dramatyczne okraszone są lekkim humorem. Kolejny film familijny – powiedzą malkontenci.

Ale dziś wszyscy takich krzepiących, bezpretensjonalnych obrazów o sile podstawowych wartości szczególnie potrzebujemy.

Tomasz Jurkiewicz

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledorea - 13-14.04 godz. 16.00 (dubbing), 19.00 (napisy); 19-21.04 godz. 16.00 (dubbing), 19.00 (napisy), 22.04 godz. 15.30 (dubbing)

15-18.04 kino nieczynne. Przerwa świąteczna

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledorea -13.04 godz. 17.00 (napisy), 20.00 (dubbing); 14.04 godz. 17.00 (dubbing), 20.00 (napisy); 19.04 godz. 17.00 (dubbing); 20.04 godz. 19.30 (dubbing); 21.04 godz. 17.00 (dubbing)
- Sonata - 19.04 godz. 20.00; 20.04 godz. 17.00; 21.04 godz. 20.00

15-18.04 kino nieczynne. Przerwa świąteczna

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Inni ludzie - 14.04 godz. 19.00
- Zając Max: Misja pisanka - 14.04 godz. 17.00

WYSTAWA W KINIE **-** 21 kwietnia godz. 18.00, Ale Kino. Bilety: 30 zł, 25 zł - ulgowy.
W programie:
- wystawa jednego dnia „Viva la Vida" – prace Hanny Siaty inspirowane twórczością Fridy Kahlo
- wprowadzenie do filmu - „Symbol Meksyku" - prezentacja Hanny Siaty
- projekcja filmu „Frida Kahlo. Ikoniczna artystka"
- niespodzianka od organizatorów

IMPREZY

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ ZIEMI W LIBIĄŻU - 22 kwietnia godz. 10.00, Libiąskie Centrum Kultury. Międzynarodowy Dzień Ziemi jest coroczną akcją mającą na celu propagowanie postaw ekologicznych wśród mieszkańców. W programie: warsztaty ekologiczne, akcja wysiewania kwietnej łąki, zamontowanie i pomalowanie hoteli dla owadów oraz animacje i zabawy.

II CHRZANOWSKIE EKO TARGI - 23 kwietnia godz. 12.00-20.00, pasaż za domem kultury w Chrzanowie. Organizator: firma Unimetal Recycling oraz MOKSiR w Chrzanowie.
W programie:
- prelekcje ekspertów
- warsztaty zdrowego gotowania i degustacje
- porady dietetyczne i pomiary masy ciała
- pokazy laboratorium Unilab ze spektakularnymi eksperymentami chemicznymi
- energopower slot car - tor wyścigowy napędzany siłą własnych nóg
- zumba i wspólna aktywność sportowa z konkursami
- stoiska lokalnych firm i produkty bio
- ciekawe i ekonomiczne rozwiązania dla gospodarstw domowych
- strefa gastronomiczna
- recyklingowe gry i zabawy dla dzieci

KONCERTY

KONCERT WOJTKA SZUMAŃSKIEGO - 24 kwietnia godz. 20.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie. Bilety: 35 zł (40 zł w dniu koncertu).
Wojtek Szumański to zwykły chłopak (absolwent I LO w Chrzanowie), który chwycił gitarę, nagrał piosenkę dla swojej dziewczyny i umieścił ją na YouTube. Dziesiątki wideo i setki tysięcy fanów później okazało się, że to wnikliwy obserwator emocji, relacji i codziennych problemów, które dotyczą nas wszystkich. Wojtek koncertuje z Werosławą Błaszczyńską (skrzypce i wokal) i Krzyśkiem Palą (wiolonczela).

SPOTKANIA

CAMINO. DROGA DO SANTIAGO - 13 kwietnia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Prelegent Wojciech Molendowicz opowie o swoich siedmiu rowerowych wyprawach jednym z najsławniejszych szlaków pielgrzymkowych na świecie – Camino de Santiago. Wstęp wolny.

WIECZÓR Z POEZJĄ - EMIL ZEGADŁOWICZ - 21 kwietnia godz. 17.00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury. Poetę wspominać będzie wnuczka Ewa Wegenke i jej mąż Bolesław. Oprawa muzyczna: Maria Świstak. Wstęp wolny.

KRĄG KOBIET HARMONIA - cykl comiesięcznych spotkań. Pierwsze spotkanie: 22 kwietnia godz. 18.30, sala baletowa MOKSiR w Chrzanowie. Prowadzenie: Małgorzata Liszka. Bilety: 60 zł. W programie m.in.: praca z oddechem, żywiołowa gra na bębnach, tańce i śpiew w kręgu.

WARSZTATY

OGRODY PRZYJAZNE NATURZE - 21 kwietnia godz. 17.30, Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie. W programie wspólny spacer po parku oraz warsztaty projektowania tradycyjnych ogródków przyjaznych naturze. Udział w warsztatach - bezpłatny.

WYSTAWY

METAFIZYKA - wystawa prac Małgorzaty Hołowni i Cypriana Hołowni - Galeria Sztuki w Libiąskim Centrum Kultury. Wystawa czynna do 30 kwietnia.

TALERZYKI, GARNKI, GARNUSZKI... ZASTAWA STOŁOWA ZE ZBIORÓW MUZEUM W CHRZANOWIE - Odział Wystaw Czasowych Domu Urbańczyka (al. Henryka 16).

HOROSKOP

Od 13 do 19 kwietnia

Baran

Zwróć uwagę na otoczenie, zwłaszcza jeśli czujesz się osamotniony. Wokół Ciebie są osoby, z którymi łączą Cię wspólne zainteresowania. Jeśli wykażesz się inicjatywą, już w święta czekają Cię spotkania z ciekawymi ludźmi; niektórzy pomogą Ci w realizacji Twoich celów. Wykorzystuj wyobraźnię i przedsiębiorczość. Dla niektórych to tydzień poprawy zdrowia, dla innych zadbania o nie, zwłaszcza jeśli ostatnio dużo pracowałeś.

Byk

W tym tygodniu niespodziewanie będziesz zmuszony odwołać zaplanowane spotkanie lub zrezygnować z zakupu czegoś. Niektórzy wybiorą się na przedświąteczny urlop. Wiele czasu spędzisz na rozmowach z rodziną i ze znajomymi. Właśnie to sprawi Ci największą satysfakcję. Niektórzy z Was wybiorą się w podróż poślubną lub ślub zaplanują. W weekend przekonasz się, że możesz liczyć na kobiety.

Bliźnięta

Czekają Was spotkania z osobami dawno niewidzianymi. Finansowo będzie Wam się wiodło coraz lepiej. W święta znajdziecie czas na przyjemności i będzie Wam dopisywał świetny nastrój. Macie teraz korzystny okres na podejmowanie ryzykownych decyzji i działań – wykorzystajcie to, nie pożałujecie. W relacjach z innymi będziecie bardziej tolerancyjne i otwarte na odmienne od Waszych poglądy.

Rak

Miłość wypełni Cię jeszcze przed świętami i nie bez powodu będziesz miał wrażenie, że to co się dzieje, jest przeznaczeniem. Jeśli nie jesteś singlem, zwróć uwagę na to co dzieje się w Twoim związku oraz na dzieci i Wasze relacje. Raki obdarzone talentem mają możliwości zaistnieć na szerszym forum. Małżeństwa będą mieć okazje do wspólnego wyjazdu. W wolnych chwilach opracuj plan działania na najbliższe tygodnie, by rozwiązać pilne sprawy.

Lew

Spotkasz się z kimś spod znaku Skorpiona lub Ryb, nierzadko będzie to odświeżenie nieco przygasłej znajomości. Wielu z Was będzie w okresie świątecznym poświęcać czas dzieciom lub wnukom. Często będą oczekiwać rady lub opowiedzenia się po ich stronie. W pracy trochę spokojniej, choć niewykluczone, że ktoś poprosi Cię o niewielką przysługę. W związku wiele rozmów, ale spraw, by wieczory były pełne namiętności i czułości.

Panna

Dla niektórych to czas ciężkiej pracy – będziesz chciała zamknąć wiele spraw jeszcze przed świętami. Dla innych rozpoczynania nowego etapu w życiu. Potrzebna będzie wytrwałość i cierpliwość i nie powinno ich zabraknąć dopóki władca Twojego znaku Merkury jest w świetnej relacji z Wenus w Rybach. Życie erotyczne rozkwitnie. Ciesz się nim, nie szukaj problemów tam gdzie ich nie ma.

Waga

Wciąż trwa bardzo dobry czas na dokonywanie zmian w życiu uczuciowym. Czasem napotkasz przeszkody związane z pracą, które mogą opóźnić rozwój wypadków. Czeka Cię nie tyle zmiana pracy, co konieczność podjęcia się większej ilości zadań lub większej odpowiedzialności i przejęcia czyichś obowiązków. Zmiana organizacji czasu będzie niezbędna, by zakończyć przed świętami to, co konieczne.

Skorpion

Koniunkcja Neptuna i Jowisz w Rybach w sekstylu do Węzła Północnego to powiew czegoś nowego w Twoim życiu. Dla niektórych będzie to czas zakładania rodziny, dla innych planowania ślubu. W czas świąteczny będziesz planować oraz rozmawiać na te tematy z bliskimi, postanowisz także oszczędzać więcej niż zwykle. Wspieraj ukochaną osobę, która potrzebuje teraz czułości i Twojego zainteresowania jej sprawami.

Strzelec

Szukający pracy mogą być teraz mamieni obietnicami bez pokrycia, chyba że bliska kobieta - siostra lub matka - pomoże Ci w jej znalezieniu. Podczas Świąt Wielkanocnych znajdzie się niejedna okazja, by z kimś na ten temat porozmawiać. Samotni, w świąteczny czas poszukają uczucia na portalach randkowych lub podczas uprawiania sportu. Jeśli znalazłeś już prawdziwą miłość, zadbaj w tym tygodniu o swój związek i bądź bardziej wyrozumiały.

Koziorożec

Wenus w znaku Ryb sprawi, że wzrośnie znaczenie czułości, romantycznych chwil we dwoje, a czasem także życia seksualnego. W życiu mężczyzn pojawi się kobieta i odegra ważną rolę. Pomoże w podjęciu decyzji lub właśnie od niej zależeć będzie ważna dla Ciebie sprawa. Jeśli zwlekałeś z realizacją swoich pomysłów, nie wahaj się dłużej, zaraz po świętach zabierz się energicznie do działania. Sukces jest możliwy do osiągnięcia.

Wodnik

W zależności od Twojego indywidualnego horoskopu, albo będzie w Tobie zbyt wiele agresji, albo będziesz zbyt uległy w kontaktach z innymi. Niektórym Wodnikom uda się zachować równowagę pod warunkiem akceptacji tego, co nieuniknione. Ważne, by umieć zrozumieć potrzeby innych i dążyć do porozumienia. W kontaktach mniej zobowiązujących to będzie przyjemny tydzień.

Ryby

Nagle znikną problemy z komunikacją. Będziecie tryskały dobrym humorem. Znikną wzajemne animozje i wszelkie stosunki z innymi, głównie z płcią przeciwną, będą układać się po Waszej myśli. Nie podejmujcie teraz kluczowych decyzji w sprawach uczuciowych. Nawet usilnie proszone o deklarację, dajcie sobie trochę czasu do namysłu. Po świętach pojawią się szanse na odzyskanie pożyczonych wcześniej pieniędzy.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 7d1f2a4be1

„Kowal” ma patent na Chełmek

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia odnieśli pierwsze w tym sezonie zwycięstwo na wyjeździe. „Żółto-czarni” pokonali KS Chełmek.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Michał Kowalik

W ostatnich sezonach MKS ma spory problem w delegacji. Nie inaczej jest w obecnych rozgrywkach. W 10 wyjazdowych meczach trzebiński zespół nie potrafił zwyciężyć, notując 2 remisy i 8 porażek. Przełamanie przyszło dopiero w Chełmku.

- We wcześniejszych meczach wyjazdowych zawsze nam czegoś brakowało. Czasem tylko szczęścia. Poza tym sporo z tych spotkań graliśmy na terenie zespołów z górnej połowy tabeli. Spotkanie w Chełmku nie mogło się skończyć inaczej, niż naszą wygraną. Byliśmy dużo lepszą drużyną. Mieliśmy więcej klarownych okazji bramkowych. Przy odrobinie większej koncentracji nie pozwolilibyśmy im stworzyć sobie sytuacji strzeleckich – mówi Michał Kowalik. Popularny „Kowal” ma patent na zespół z Chełmka. Podobnie jak w jesiennym meczu z tą ekipą, także na wiosnę strzelił jej dwa gole.

- Chełmek zawsze mi „leżał”. Trenujemy tam zimą, więc czuję się niemalże jak w domu. Moje karabiny są jednak dopiero w trakcie ładowania. Na lepsze wyniki strzeleckie będę polował w kolejnych spotkaniach – zapowiada Michał Kowalik.

Okazja już w środę, 13 kwietnia, od godz. 17.00. MKS podejmie na swoim stadionie autsajdera – Clepardię Kraków, z którą na wyjeździe zaledwie zremisował.

- Takie mecze jak to w Krakowie powinniśmy spokojnie wygrywać. Myślę, że w środę innego wyniku niż nasze zwycięstwo nie wyobrażamy sobie. Tracąc punkty przestajemy się liczyć w walce o utrzymanie. Wygrana przedłuża nasze szanse. Mamy teraz taki terminarz, że możemy się nieco odbić w tabeli. Oczywiście pod warunkiem, że będziemy zwyciężać – mówi Michał Kowalik.

Wkrótce „żółto-czarni” muszą się przygotować na prawdziwy piłkarski maraton. W ciągu dwóch tygodni (pomiędzy 20 kwietnia a 3 maja) zagrają aż pięć meczów (cztery ligowe i jeden Pucharu Polski).

- Grania jest mnóstwo, a nasza kadra nie jest zbyt szeroka. Mam nadzieję, że zdrowie dopisze i unikniemy pauz za kartki. Tak, aby wszystko funkcjonowało jak w ostatnim czasie. Pamiętajmy, że w zespole mamy dwa poważne ubytki. Myślę tu o kontuzjowanych Kubie Horawie i Łukaszu Wierzbie. Obaj bardzo by się przydali w tym momencie. Ten okres będzie decydujący. Takie natężenie spotkań będzie w naszym przypadku na pewno odczuwalne. Mam tylko nadzieję, że ewentualny kryzys formy przyjdzie w momencie, gdy zapewnimy sobie utrzymanie w lidze – mówi „Kowal”.

KS Chełmek - MKS Trzebinia 1-3 (Tomasz Kustra 45-karny - Michał Kowalik 25, 76, Adrian Gałka 56)
MKS: Wróbel - Martyniak, Górka, Kalinowski, Sochacki (76. Węgorek), Barczyk (85. Baran), Grzyb, Zybiński, Gałka (76. Garlacz), Sz. Kurek (76. Szczurek), Kowalik (85. Rejdych)

Tabela

1. Wieczysta	21	59	105-11
2. Jaśkowice	21	48	60-22
3. Andrychów	22	44	43-17
4. Ryczów	20	42	50-28
5. Myślenice	23	41	46-35
6. Jawiszowice	22	40	44-29
7. Oświęcim	22	35	34-34
8. Kocmyrzów	23	34	36-42
9. Słomniki	22	33	35-37
10. Białka	21	32	35-28
11. Giebułtów	22	30	25-30
12. Pcimianka	21	26	42-45
13. Trzebinia	**22**	**24**	**28-44**
14. Chełmek	22	22	38-46
15. Grabie	22	21	22-38
16. Garbarnia II	22	20	22-40
17. Clepardia	22	7	14-81
18. Węgrzce	34	13	16-88

Michał Koryczan

Na szczycie bez zmian

Ścisła czołówka chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej wygrała swoje mecze. Niesamowite emocje przyniósł mecz Alwerni z Wolą Filipowską.

Liderująca Ciężkowianka skromnie pokonała u siebie Regulice. Ważne zwycięstwo okupiła poważną kontuzją jednego ze swoich piłkarzy, który po brutalnym ataku rywala doznał złamania nogi.

Problemu z odniesieniem zwycięstw nie miały plasujące się za plecami jaworznian zespoły z Myślachowic i Luszowic. Ci pierwsi zrewanżowali się w gminnych derbach Bolęcinowi za jesienny, niespodziewany remis na własnym terenie.

Mnóstwo emocji przyniosło spotkanie Alwerni z Wolanką. Gospodarze jeszcze do 90. minuty prowadzili, ale w doliczonym czasie gry przyjezdni zdobyli dwa gole i komplet punktów pojechał do Woli Filipowskiej.

Wyniki 16. kolejki: Unia Kwaczała - Zagórzanka Zagórze 0-2 (Patryk Szczepina 2, Piotr Sołtysik 45), **MKS Alwernia - Wolanka Wola Filipowska 3-4** (Bartosz Ziemba 9, Artur Knapik 77, Piotr Domagała 78 - Przemysław Augustynek 38, Grzegorz Kocot 63, 90+1, Mikołaj Nowak 90+3), **Tęcza Tenczynek - UKS Górnik Siersza 3-2** (Krzysztof Czak 19, Bartłomiej Ślusarczyk 29, Jan Korbiel 88 - Krzysztof Kaiser 42, 54), **Victoria Zalas - Polonia Luszowice 2-8** (samobójcza 63, Sebastian Dębowski 67 - Przemysław Kwiatkowski 9, 88, Łukasz Górkowski 10, Karol Górkowski 11, Szymon Ostachowski 15, Sebastian Kozakiewicz 29, Marcin Pączkowski 39, Miłosz Ołpiński 83), **Ciężkowianka Jaworzno - SPRiN Regulice 1-0** (Szymon Nowak 26), **Promyk Bolęcin – Błyskawica Myślachowice 1-6** (Dominik Sieprawski 68 - Wojciech Chlebda 17, 44, Rafał Warkoczyński 25, Jakub Piotrowski 38, Mateusz Wilk 63, Łukasz Sadowski 84)

Tabela

1. Ciężkowianka	14	38	47-13
2. Myślachowice	14	30	65-20
3. Luszowice	13	28	50-21
4. Tenczynek	14	25	27-18
5. Zagórze	14	21	28-31
6. Wolanka	14	20	40-38
7. Siersza	14	19	25-22
8. Kwaczała	14	17	21-38
9. Regulice	14	16	20-21
10. Jankowice	13	16	17-25
11. Bolęcin	14	14	29-34
12. Alwernia	14	8	18-39
13. Zalas	14	1	8-75

(MK)

Fablok bliski dwucyfrówki

Piłkarze Libiąża odnieśli pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w sezonie. Z bagażem dziewięciu bramek wrócili z Nowej Wsi gracze Fabloku.

FOT. MAREK ORATOWSKI
Na bramkę Victorii strzela zawodnik Żarek Patryk Nędza. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Piłkarze Żarek dotrzymywali długo kroku rywalom, ale błędy w końcówce kosztowały ich utratę trzech goli, zdobytych przez Kamila Majkę. W całym meczu z Victorią stracili pięć goli. Po niedzielnej ulewie boisko przypominało bagno.

- Wygrał lepszy zespół, ale ostatnie gole ewidentnie podarowaliśmy gościom. Zagraliśmy bez Konrada Szafrana i Szymona Miziołka – skomentował grający trener żarczan Robert Saternus.

Jedenastka Libiąża przywiozła trzy punkty z Kęt, zaliczając premierową wyjazdową wygraną w sezonie. W głównej roli wystąpił Beniamin Łuczak, który wrócił do zespołu po wyleczeniu kontuzji. Dzięki temu zwycięstwu libiążanie tylko punkt tracą już do Fabloku. Chrzanowianie doznali klęski w Nowej Wsi. Wynik 2-9 mówi wszystko. W Wielką Sobotę zespół prowadzony przez Mariusza Wójcika będzie się chciał zrehabilitować w starciu ze Zgodą Byczyna. Będzie to spotkanie z gatunku tych o „sześć punktów”.

Wyniki 19. kolejki: Niwa Nowa Wieś – Fablok Chrzanów 9-2 (Bartłomiej Dudzic 7,10 i 54, Tomasz Kubeczko 43, Dawid Nycz 52, Mariusz Piskorek 27, 39 i 61, Krzysztof Jurczak 88 – Rafał Chrząszcz 21, Tomasz Kędziora 65), **LKS Żarki – Victoria 1918 Jaworzno 1-5** (Patryk Nędza 47 – Patryk Fahrenholt 17, Przemysław Duda 55, Kamil Majka 74, 82 i 88), **TS Hejnał Kęty – MKS Libiąż 1-3** (Przemysław Dudzic 60 – Miłosz Burza 25, Beniamin Łuczak 53 i 90), **Nadwiślanin Gromiec - Babia Góra Sucha B. 3-0** (Kamil Górski 25, Tomasz Kaszuba 33, Konrad Bogacz 39).

Tabela

1. Kalwarianka	19	47	55-9
2. Nowa Wieś	19	46	59-19
3. Jaworzno	19	43	41-17
4. Brzeszcze	19	39	42-25
5. Gorzów	20	38	37-18
6. Osiek	19	33	26-14
7. Gromiec	**18**	**30**	**33-17**
8. Wadowice	19	27	28-24
9. Rajsko	20	26	28-34
10. Kęty	19	24	32-28
11. Sucha B.	19	20	28-47
12. Byczyna	18	17	24-45
13. Żarki	**18**	**16**	**20-40**
14. Fablok	**19**	**14**	**22-46**
15. Libiąż	**19**	**13**	**18-46**
16. Przytkowice	30	13	29-93

Marek Oratowski

Przełajowcy nie zawiedli

Na terenach leśnych przy SP nr 6 w Trzebini-Gaju w sobotę walczyli o medale uczestnicy Grand Prix Małopolski w Biegach Przełajowych.

FOT. MAREK ORATOWSKI
Medale najlepszym zawodniczkom wręcza burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk. Więcej zdjęć i wideo z zawodów można obejrzeć na www.przelom.pl

Zapisanych było ponad 300 osób. Na starcie stanęło 267. Zaprezentowali się zarówno najmłodsi, jak i seniorzy. Lokalni biegacze na tle mocnych rywali nie mieli łatwo, ale pokazali się z dobrej strony.

Zawodnicy Victorii Trzebinia zdobyli pięć medali. Złote wywalczyli Bruno Przybyś i Julia Jaśkaczek, srebrny Artur Łapcik, a brązowe Kornelia Rzeszótko i Maksymilian Płocica. Julia Jaśkaczek była trzecia w kategorii open w biegu o Puchar Starosty Powiatu Chrzanowskiego.

- W przełajach za często nie biegam, bo specjalizuję się w biegach przez płotki. Trasa nie była miejscami łatwa, ale mimo to zająłem drugie miejsce – cieszył się na mecie Artur Łapcik.

Puchary i medale wręczali starosta Andrzej Uryga i burmistrz Jarosław Okoczuk. Jak się dowiedzieliśmy, przełajowcy pojawią się w Trzebini jeszcze raz - 20 listopada odbędzie się tam I Finał Grand Prix Małopolski w Biegach Przełajowych (pierwotnie miał być w Krakowie).

(RAT)

Mają patent na Kielce

Piłkarze ręczni z Chrzanowa kontynuują zwycięską passę. W miniony weekend pokonali na wyjeździe trzeci w tabeli SMS I Kielce.

To już trzecia wygrana w tej rundzie chrzanowian z ekipą z Kielc. Tym razem poprzeczka przed podopiecznymi Pawła Rokity była zawieszona dość wysoko, bo gospodarze zajmujący trzecie miejsce w klasyfikacji chcieli zaatakować pozycję wicelidera. Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando gospodarzy. W drugiej części gra się wyrównała. MTS zagrał bardzo dobrze ostatni kwadrans. Zespół w 46. minucie wyszedł po raz pierwszy na prowadzenie (21-20) i nie oddał go już do końca, zaliczając 10. wygraną w sezonie.

Kolejny mecz już po świętach chrzanowianie zagrają u siebie z publicznością. Spotkanie z Wisłą Sandomierz zostanie rozegrane wyjątkowo w niedzielę 24 kwietnia o godz. 16.

SMS ZPRP I Kielce – Unimetal Recycling MTS Chrzanów 28-30 (16-12)
MTS: Górkowski, Plaszczak – M. Skoczylas 6, B. Hardzina 6, B. Skoczylas 5, M. Hardzina 4, Węgrzyn 3, Nowak 3, Rusin 2, Franczak 1, Sieczka

(RAT)

eprasa.pl 7d1f2a4be1

PLOTKI NA MARGINESIE

Prezes Wapiennika jest fajny – mówią w Płazie. - I pieniądze daje - tłumaczą. Jego firma zaś dała solidne podwaliny popularnemu ostatnio żartowi: Szczyt głupoty? Umyć auto i przyjechać do Płazy. Z punktu widzenia prezesa, to jednak nie takie głupie. Bo jak głosi stara hollywoodzka maksyma, nieważne czy dobrze czy źle, ważne, że mówią. Ponoć samorządowcy już ustawiają się w kolejce do prezesa po nauki.

Policjanci z Libiąża dzielą komisariat z grzybami. Grzybom to nie przeszkadza. Mundurowi są mniej wyrozumiali. W ów konflikt nie wierzy radny powiatu Przemysław Rejdych. Jego zdaniem - jak mówią - policja chce zyskać poparcie antygrzybiarzy, a wiadomo, że jak się wroga nazwie, to łatwiej walczyć o przychylność pozostałych.

Toalety nad Chechłem są nieczynne. Żeby nikt nie narobił w nich dziadostwa, zostały zamknięte na cztery spusty. Dziadostwo śmiało można robić w krzakach. Przynajmniej, póki policja nie zauważy. Burmistrz Trzebini ponoć wychodzi z założenia, że płacenie mandatów będzie tańsze niż utrzymywanie babci klozetowej. Tym bardziej, że mandaty za świnienie w krzakach zapłacą mieszkańcy, „babcię" musiałaby opłacać gmina.

Co 7 godzin w powiecie chrzanowskim dochodzi do przestępstwa. Największą bolączką są kradzieże, wzrosła też liczba przestępstw gospodarczych, a że mniej jeździmy - bo paliwo droższe - to mamy mniej wypadków i kolizji. O tym, że ubożejemy, a inflacja szaleje ewidentnie świadczy też to, że coraz mniej - jak wylicza policja - wydajemy na narkotyki. Tylko jak znieść tę rzeczywistość na trzeźwo?

Chrzanów, za rządów poprzedniego burmistrza, kupił udziały w budynku przy Woynarowskiej zajmowanym przez wyższą szkołę. To znaczy chciał kupić i nawet zapłacił, ale właścicielem się nie stał. Pieniędzy nie ma. Winnych też - mówi prokuratura. Ponoć trwają zdjęcia do drugiego sezonu tego „serialu". Nie wiadomo, czy będzie tańszy, ale na pewno równie intrygujący.

przełomowe KADRY

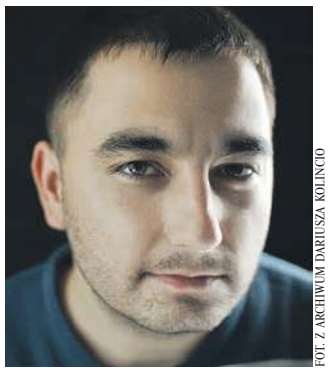

FOT. Z ARCHIWUM DARIUSZA KOLINCIO

Dariusz Kolincio

Liliana Kułagina z ogarniętej wojną Ukrainy choć przez chwilę mogła zapomnieć, ile zła dzieje się w jej domu. Zdjęcia wyszły pięknie.

Liliana pochodzi z Dniepru (prawie milionowe miasto w środkowo-wschodniej Ukrainie). Do Polski przyjechała z córką Ulianą.

Autorem fotografii jest Dariusz Kolincio z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry". Tam też możecie zobaczyć więcej zdjęć z tej sesji.

Las, słoneczna pogoda, artystyczna dekoracja, romantyczna suknia i świetny kadr – to wszystko przenosi nas do jakby innej epoki, ale też emanuje spokojem.

Zdjęcie zostało zrobione na obrzeżach Puszczy Dulowskiej, od strony Woli Filipowskiej.

- Moja przygoda z fotografią zaczęła się 17 lat temu, kiedy kupiłem pierwszy aparat. Fotografuję głównie ludzi, lecz zdarzają się również krajobrazy – mówi Dariusz Kolincio.

Zawodowo zajmuje się projektowaniem budynków w jednym z chrzanowskich biur projektowych.

(ŁD)

FOT. DARIUSZ KOLINCIO

Liliana Kułagina w obiektywie Dariusza Kolincio

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 11 kwietnia 2012 roku, w numerze 15. (1036)

■ Przez dwa dni ranny dzik konał w męczarniach w Młoszowej, bo nie miał go kto dobić. Obrońcy praw zwierząt i zwykli mieszkańcy pytają, kto za to odpowiada. Zawiodły procedury i ludzie, a urzędnicy przerzucają na siebie nawzajem odpowiedzialność za to, co się stało. Ostatecznie na interwencję zdecydował się (a właściwie zlitował się nad zwierzakiem) burmistrz Trzebini Stanisław Szczurek, choć uważał, że to nie było jego zadanie. Ma w tej sprawie spotkać się i porozmawiać ze starostą chrzanowskim Adamem Potockim, bo jego zdaniem ranne, dzikie zwierzę to raczej sprawa powiatu, a nie gminy. Na razie zdania obu panów są podzielone.

■ W przyszłym roku gmina Libiąż musi ograniczyć wydatki. W piśmie do Regionalnej Izby Obrachunkowej burmistrz Jacek Latko wylicza, na czym zamierza zaoszczędzić: zmniejszyć zatrudnienie w oświacie, zlikwidować zajęcia pozalekcyjne, zreorganizować transport zbiorowy, obciąć wydatki na oczyszczanie miasta i na promocję. Mimo że brzmi to dość zatrważająco, to burmistrz uspokaja, że mieszkańcy nie powinni tego odczuć.

■ Lepiej później niż byle jak - to jedyny argument, który broni decyzji burmistrza Alwerni Jana Rychlika o przełożeniu modernizacji historycznego centrum miasteczka. Wyszło na jaw, że projekt modernizacji płyty rynku nie przewiduje np. likwidacji napowietrznych linii niskiego napięcia. Perspektywa dyndających drutów rozwścieczyła mieszkańców, którzy nie zgadzają się na taki remont. Główny problem polega jednak na tym, że gmina pozyskała unijne dofinansowanie na te prace i musi się z nich wywiązać w oznaczonym terminie. A to - przy mnożących się zastrzeżeniach do projektu - na pewno się nie uda. Burmistrz zamierza więc wystąpić o zgodę na przesunięcie realizacji inwestycji na przyszły rok.

■ Plany oddania w prywatne ręce hotelu w Dworze Zieleniewskich w Trzebini zaskoczyły Franciszka Wołocha, radnego minionej kadencji. Po miesiącach przerwy w życiu politycznym zjawił się na sesji, żeby wyrazić swój sprzeciw. Kilka godzin czekał, by dopuszczono go do głosu. Rada wysłuchała go i na tym się skończyło. Został potraktowany nie jak wieloletni radny, mający niemałe zasługi w ratowaniu Dworu, lecz jak zwykły mieszkaniec. Bardzo to było nieeleganckie.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Pod trzebińskim wiaduktem

Na starym i nowym zdjęciu widzimy wiadukt w Trzebini, sfotografowany z ul. Dworcowej, od strony rafinerii.

Archiwalne zdjęcie pochodzi ze zbiorów Ireny Palińskiej z Trzebini. Jej mąż Anatol dokumentował różne miejsca w tym mieście w latach 70. i późniejszych.

Po prawej mamy linię kolejową i w głębi budynek dworca PKP. Kilka detali odróżnia dawny widok od współczesnego. Dzisiaj nie istnieją już obiekty po lewej stronie ul. Dworcowej, gdzie aktualnie znajdują się parkingi. Są nowe perony wykonane w ramach niedawno zakończonej modernizacji stacji kolejowej w Trzebini.

(ŁD)

FOT. ZE ZBIORÓW IRENY PALIŃSKIEJ

Pod trzebińskim wiaduktem w latach 70. XX w. i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... stan współczesny

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 7d1f2a4be1

4 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach

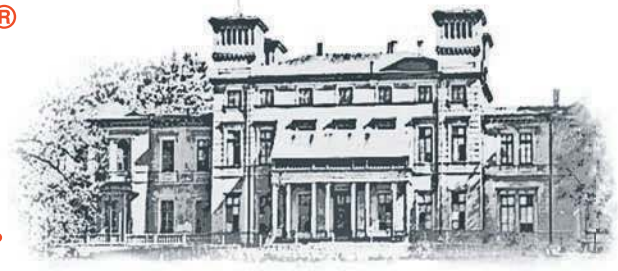

13 kwietnia 2022 nr 15 (1543)

KRZESZOWICE

Jak będzie wyglądać nowa sala gimnastyczna

s. 7

RUDNO

Tenczyn tuż przed sezonem. Gospodarze zamku szykują nowe atrakcje

s. 12

KRZESZOWICE

Spory ruch na ślizgawce

s. 12

ZDROWIE

Alkoholizm to choroba demokratyczna

s. 2

Do lekarza? W przyszłym roku

s. 14

FOT. ŁUKASZ DUŁOWSKI

Na zdjęciu dziennikarka „Przełomu" Natasha Korzhitska z Ukrainy ze swoim sąsiadem z Piły Kościeleckiej Mateuszem Wleciałem

MAGAZYN NA ŚWIĘTA

Bziukowanie, konne procesje i kurpiowskie palmy, czyli wielkanocne zwyczaje z różnych regionów Polski

s. 18

Dlaczego malujemy jajka

s. 15

Wielkanoc po ukraińsku

s. 17

Przepis na świąteczny obiad z paschą na deser

s. 24

50 lat w małżeństwie

s. 6

ogłoszenie

eprasa.pl 7d1f2a4be1

MOIM ZDANIEM

Praktyczny dodatek do świątecznych życzeń

GRAŻYNA KAIM

Babki, mazurki, zakupy, mycie okien... Przedświąteczna krzątanina. Jak co roku. I potem dwa, trzy dni świętowania. Spotkania z rodziną, przyjaciółmi. Chyba nie ma w kulturze polskiej bardziej sprzyjającego okresu, by pomyśleć o bliskich niż właśnie święta. Przy tej okazji chciałam się z Państwem podzielić pewną historią.

Kilka dni temu byłam u swojej mamy. Mieszka w bloku, w centrum Chrzanowa. Wpadłam do niej z zakupami i zaraz miałam wracać do domu, gdzie czekała na mnie jakaś rozgrzebana robota. Gdy byłam już na klatce schodowej, uchyliły się drzwi na parterze. Starsza kobieta cichutkim głosem zapytała mnie, czy bardzo się spieszę, bo ma do mnie prośbę. Pierwsza myśl: no spieszę się, ale zaraz oprzytomniałam - no nie, przecież ta kobieta czegoś potrzebuje.

Chciała, żebym skontaktowała się z jej córką i powiedziała, żeby koniecznie do niej przyszła. Żaden problem, pomyślałam i poprosiłam o numer telefonu, by zadzwonić do owej córki. Nie potrafiła mi go podać. Zapytałam więc gdzie mieszka, bo byłam zdecydowana podjechać do niej i przekazać prośbę matki. Niestety adresu też nie pamiętała. Udało mi się tylko dowiedzieć, jak córka się nazywa i na jakim chrzanowskim osiedlu mieszka. Nazwy ulicy też nie była pewna. Do „przeszukania" miałam kilka bloków, kilkaset mieszkań. Po półtorej godziny chodzenia po osiedlu, wypytywania ludzi i dzwonienia do mieszkań na chybił-trafił, udało mi się ją odnaleźć.

Ucieszyłam się, odetchnęłam i natychmiast podjęłam decyzję, by zaopatrzyć swoją mamę w numer telefonu do mnie i do siostry. Oczywiście ma te numery, ale dla siebie. Gdzieś leżą. A chodzi o to, by były w widocznym miejscu - na lodówce, na szafce w przedpokoju czy na stole w pokoju. Właśnie na wypadek takich sytuacji, w jakiej ja się znalazłam.

Przy okazji warto przypomnieć starszym rodzicom (albo zrobić to za nich) o włożeniu do lodówki zamkniętej w woreczku strunowym kartki z informacjami o chorobach, przyjmowanych lekach i z numerem telefonu do kogoś bliskiego. Na wszelki wypadek. Gdyby zdarzyło się, że przed nami pierwsi byliby u nich ratownicy medyczni czy sąsiedzi.

Przy okazji świątecznych odwiedzin zadbajcie Państwo o te wszystkie karteczki, traktując to jako praktyczny dodatek do wielkanocnych życzeń.

Najdłuższa palma miała 7 metrów

Mimo kiepskiej pogody, niedzielna impreza „Wielkanocny Koszyk" cieszyła się dużym zainteresowaniem. Jedni przyszli wspierać akcje charytatywne, inni pochwalić się pięknymi palmami.

Wyniki konkursu palm:

Kat. największa palma: I m. – Schola z parafii św. Marcina w Krzeszowicach – 6,85 m, II m. - KGW Filipowianki – 2,80 m, III m. – Filip Pacut – 1,98 m, IV m. – Zuzia Kobiela – 1,92 m, V m. – Teresa Styrylska – 1,91 m, VI m. - Kinga Bury i Klara Grzyb – 1, 82 m

Kat. najmniejsza palma tradycyjna: I m – Wiktoria Chmura, II m. – Joanna Konieczna, III m. – Justyna Ryszka, IV m. - Marcelina Ryszka, V m. – Swietłana Korolczuk, VI m. - Józefa Niemiec

Kat. najpiękniejsza palma: I m. – Barbara Skrobiszewska, II m. - Natalia Florek, III m. – Janek Izdebski, IV m. - Renata Łydek i Swietłana Korolczuk, V m. – Filip Pacut, VI m. – przedszkolaki i rodzice z Punktu Przedszkolnego w Rudnie

Relację wideo z wydarzenia oraz galerię zdjęć można obejrzeć na przelom.pl

FOT. EWA SOLAK

(E) Uczestnicy konkursu palm

Alkoholizm to choroba demokratyczna

- Alkohol to nie tylko radość bijąca z reklam trunków, ale też wypadki, nieszczęścia i tragedie rodzinne - podkreśla Zbigniew Tura, sekretarz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Chrzanowie.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Zbigniew Tura

Marek Oratowski: Są jakieś grupy zawodowe czy wiekowe szczególnie narażone na uzależnienie od alkoholu?

Zbigniew Tura: Jest takie powiedzenie, że alkoholizm to choroba demokratyczna. Może dotknąć każdego. Często nadużywający napojów wyskokowych tłumaczą: „Przecież ja nie leżę w rowie ani nie śpię na ławce w parku. Pracuję, mam dom i samochód". Ci leżący na ławce to jednostki. Znacznie więcej jest pijących w zaciszu domowym lub w towarzystwie. Dla niektórych takim czerwonym światłem, że muszą coś zmienić w życiu, jest sytuacja, gdy zostaną na przykład złapani przez policję na prowadzeniu samochodu po pijanemu albo pojawiają się inne problemy związane z piciem. W większości przypadków osoby stające przed komisją próbują jednak zbagatelizować sprawę albo rozmyć własną odpowiedzialność stwierdzeniami w rodzaju: „przecież wszyscy piją".

Jakie możliwości ma w takich przypadkach komisja?

Najczęściej proponujemy spotkanie z terapeutą, ale na zasadzie dobrowolności. Jeśli dana osoba tego nie zrobi, a mamyinformację, że problem dalej u niej występuje, prosimy o opinię biegłych sądowych. Gdy biegły uzna, że ktoś jest uzależniony, proponujemy zgodnie z wynikiem badań leczenie ambulatoryjne lub stacjonarne. Jeśli nadal nie podejmuje leczenia, sprawa trafia do sądu. W 2021 roku takich orzeczeń o przymusowym leczeniu mieliśmy 22. Niekiedy kurator wnioskuje do sądu o zamianę formy leczenia z ambulatoryjnego na stacjonarne, gdy widzi, że pacjent lekceważy terapię. Niestety, na stacjonarne leczenie czasem trzeba poczekać.

Jak pandemia wpłynęła na pracę z osobami uzależnionymi od alkoholu?

Na początku, gdy w życie weszły duże ograniczenia, zgłoszeń do komisji było mniej. Potem ich liczba się zwiększyła. Zwykle mamy ich 100-120 rocznie. Zamknięcie ludzi w domach spowodowało, że część osób uzależnionych, utrzymujących przez dłuższy czas abstynencję, wracało do picia. Nie radziły sobie z emocjami, a kontakt z terapeutami był przez pewien czas tylko na telefon. Nie odbywały się też przez pewien czas spotkania grup AA. Powrót do trzeźwości będzie ich kosztował wiele wysiłku.

Czy w gminie wzrosło spożycie alkoholu w ostatnich latach?

Wnioski na ten temat możemy wyciągać na podstawie danych dotyczących kwot ze sprzedaży alkoholu, podawanych przez przedsiębiorców. W 2020 roku wartość sprzedanego piwa, wina i wódki wyniosła 48,7 miliona złotych. W 2021 roku suma ta wzrosła do 50,5 miliona złotych. Biorąc jednak pod uwagę wzrost cen alkoholu, jaki miał miejsce w tym czasie, przyrost jest średni. Jednak za tę kwotę spożyto bardzo dużą ilość alkoholu. Za dużo.

Sięganie po kieliszek wynika też z obyczajowości. Alkohol pijemy przy różnych okazjach, a przed nami święta...

Wszystko jest dla ludzi, byle z umiarem. Podczas samych świąt wybierzmy lepiej spacer lub inną formę aktywności oraz spędźmy czas w gronie rodzinnym. Jeśli już alkohol się pojawi, niech będzie w takich ilościach, by nie zaburzył świętowania. Każdy powinien znać swoje możliwości. Warto pamiętać, że alkohol to nie tylko radość bijąca z reklam trunków, ale przede wszystkim wypadki, nieszczęścia i tragedie rodzinne.

Z Wisły do Świtu

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Zdzisław Janik

Były reprezentant Polski i piłkarz Wisły Kraków Zdzisław Janik został nowym trenerem drużyny Świtu Krzeszowice.

Pod koniec marca z funkcji szkoleniowca Świtu zrezygnował Bogdan Przygodzki. Prowadził drużynę od maja 2019 r. W ubiegłym tygodniu poznaliśmy nazwisko jego następcy. Został nim Zdzisław Janik.

- Oczekujemy, że nowy szkoleniowiec podniesie poziom gry drużyny i zespół będzie wygrywać. Tak, aby spokojnie utrzymał się w rozgrywkach - mówi Stanisław Molik, prezes klubu z Krzeszowic.

Zdzisław Janik, jeszcze jako piłkarz, występował m.in. w Wiśle Kraków, w belgijskich KV Oostende i Koninklijke Beerschot VA, a także w Wawelu Kraków, Kmicie Zabierzów i Świcie Krzeszowice (w sezonie 2006/07). Trzykrotnie zagrał w reprezentacji Polski, strzelając jednego gola.

Jako szkoleniowiec przez wiele sezonów pracował w Garbarzu Zembrzyce, z którym rywalizował z powodzeniem m.in. na szczeblu IV ligi oraz okręgówki. Z klubem z powiatu suskiego rozstał się pod koniec ubiegłego roku.

W roli trenera Świtu zadebiutował w wyjazdowym meczu ligowym ze Skawinką Skawina, przegranym 0-2. W sobotę, 16 kwietnia, o godz. 16.00 krzeszowicki zespół zmierzy się na swoim stadionie z Orlętami Rudawa, prowadzonymi przez Piotra Chlipałę, byłego piłkarza i trenera Świtu.

(MK)

20
proc., a nawet nieco więcej, droższe będą w tym roku - w porównaniu z 2021 rokiem - produkty spożywcze na Wielkanoc, a przeciętna święconka o 12 proc. - wyliczyli analitycy Banku BNP Paribas.

52
tabliczki czekolady rocznie zjada statystyczny Polak - wynika z raportu Nielsen/Wedel, 2021 r.

60 000
specjalistów IT uciekło z Rosji do Gruzji. Część polskich firm ostrzy sobie na nich zęby, rząd obiecuje pomoc.

59
proc. podwyżki cen opakowań kartonowych należy się spodziewać na rynku w związku z dużym deficytem produkcji w tej branży i brakami surowca.

2,6
mln uchodźców przyjechało do tej pory do Polski. Według analiz Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, kraj ten będzie musiało opuścić ponad 11 mln osób. Od 2,8 mln do 7,3 mln uciekinierów może zostać w naszym kraju. Jak podało MFiPR Polsce kończą się już fundusze, którymi wspomaga koszty pobytu uchodźców.

35
tys. obywateli Ukrainy podjęło pracę w Polsce na podstawie uproszczonych procedur. 75 proc. z nich to kobiety. Wystarczy zatrudnić się u danego przedsiębiorcy, a on ma 14 dni na zgłoszenie do urzędu pracy, że dokonał zatrudnienia.

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny – 696-033-800
- ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

eprasa.pl 7d1f2a4be1

„Kowal” ma patent na Chełmek

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia odnieśli pierwsze w tym sezonie zwycięstwo na wyjeździe. „Żółto-czarni” pokonali KS Chełmek.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Michał Kowalik

W ostatnich sezonach MKS ma spory problem w delegacji. Nie inaczej jest w obecnych rozgrywkach. W 10 wyjazdowych meczach trzebiński zespół nie potrafił zwyciężyć, notując 2 remisy i 8 porażek. Przełamanie przyszło dopiero w Chełmku.

- We wcześniejszych meczach wyjazdowych zawsze nam czegoś brakowało. Czasem tylko szczęścia. Poza tym sporo z tych spotkań graliśmy na terenie zespołów z górnej połowy tabeli. Spotkanie w Chełmku nie mogło się skończyć inaczej, niż naszą wygraną. Byliśmy dużo lepszą drużyną. Mieliśmy więcej klarownych okazji bramkowych. Przy odrobinie większej koncentracji nie pozwolilibyśmy im stworzyć sobie sytuacji strzeleckich – mówi Michał Kowalik. Popularny „Kowal” ma patent na zespół z Chełmka. Podobnie jak w jesiennym meczu z tą ekipą, także na wiosnę strzelił jej dwa gole.

- Chełmek zawsze mi „leżał”. Trenujemy tam zimą, więc czuję się niemalże jak w domu. Moje karabiny są jednak dopiero w trakcie ładowania. Na lepsze wyniki strzeleckie będę polował w kolejnych spotkaniach – zapowiada Michał Kowalik.

Okazja już w środę, 13 kwietnia, od godz. 17.00. MKS podejmie na swoim stadionie autsajdera – Clepardię Kraków, z którą na wyjeździe zaledwie zremisował.

- Takie mecze jak to w Krakowie powinniśmy spokojnie wygrywać. Myślę, że w środę innego wyniku niż nasze zwycięstwo nie wyobrażamy sobie. Tracąc punkty przestajemy się liczyć w walce o utrzymanie. Wygrana przedłuża nasze szanse. Mamy teraz taki terminarz, że możemy się nieco odbić w tabeli. Oczywiście pod warunkiem, że będziemy zwyciężać – mówi Michał Kowalik.

Wkrótce „żółto-czarni” muszą się przygotować na prawdziwy piłkarski maraton. W ciągu dwóch tygodni (pomiędzy 20 kwietnia a 3 maja) zagrają aż pięć meczów (cztery ligowe i jeden Pucharu Polski).

- Grania jest mnóstwo, a nasza kadra nie jest zbyt szeroka. Mam nadzieję, że zdrowie dopisze i unikniemy pauz za kartki. Tak, aby wszystko funkcjonowało jak w ostatnim czasie. Pamiętajmy, że w zespole mamy dwa poważne ubytki. Myślę tu o kontuzjowanych Kubie Horawie i Łukaszu Wierzbie. Obaj bardzo by się przydali w tym momencie. Ten okres będzie decydujący. Takie natężenie spotkań będzie w naszym przypadku na pewno odczuwalne. Mam tylko nadzieję, że ewentualny kryzys formy przyjdzie w momencie, gdy zapewnimy sobie utrzymanie w lidze – mówi „Kowal”.

KS Chełmek - MKS Trzebinia 1-3 (Tomasz Kustra 45-karny - Michał Kowalik 25, 76, Adrian Gałka 56)
MKS: Wróbel - Martyniak, Górka, Kalinowski, Sochacki (76. Węgorek), Barczyk (85. Baran), Grzyb, Zybiński, Gałka (76. Garlacz), Sz. Kurek (76. Szczurek), Kowalik (85. Rejdych)

Tabela

1. Wieczysta	21	59	105-11
2. Jaśkowice	21	48	60-22
3. Andrychów	22	44	43-17
4. Ryczów	20	42	50-28
5. Myślenice	23	41	46-35
6. Jawiszowice	22	40	44-29
7. Oświęcim	22	35	34-34
8. Kocmyrzów	23	34	36-42
9. Słomniki	22	33	35-37
10. Białka	21	32	35-28
11. Giebułtów	22	30	25-30
12. Pcimianka	21	26	42-45
13. Trzebinia	**22**	**24**	**28-44**
14. Chełmek	22	22	38-46
15. Grabie	22	21	22-38
16. Garbarnia II	22	20	22-40
17. Clepardia	22	7	14-81
18. Węgrzce	34	13	16-88

Michał Koryczan

Na szczycie bez zmian

Ścisła czołówka chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej wygrała swoje mecze. Niesamowite emocje przyniósł mecz Alwerni z Wolą Filipowską.

Liderująca Ciężkowianka skromnie pokonała u siebie Regulice. Ważne zwycięstwo okupiła poważną kontuzją jednego ze swoich piłkarzy, który po brutalnym ataku rywala doznał złamania nogi.

Problemu z odniesieniem zwycięstw nie miały plasujące się za plecami jaworznian zespoły z Myślachowic i Luszowic. Ci pierwsi zrewanżowali się w gminnych derbach Bolęcinowi za jesienny, niespodziewany remis na własnym terenie.

Mnóstwo emocji przyniosło spotkanie Alwerni z Wolanką. Gospodarze jeszcze do 90. minuty prowadzili, ale w doliczonym czasie gry przyjezdni zdobyli dwa gole i komplet punktów pojechał do Woli Filipowskiej.

Wyniki 16. kolejki: Unia Kwaczała - Zagórzanka Zagórze 0-2 (Patryk Szczepina 2, Piotr Sołtysik 45), **MKS Alwernia - Wolanka Wola Filipowska 3-4** (Bartosz Ziemba 9, Artur Knapik 77, Piotr Domagała 78 - Przemysław Augustynek 38, Grzegorz Kocot 63, 90+1, Mikołaj Nowak 90+3), **Tęcza Tenczynek - UKS Górnik Siersza 3-2** (Krzysztof Czak 19, Bartłomiej Ślusarczyk 29, Jan Korbiel 88 - Krzysztof Kaiser 42, 54), **Victoria Zalas - Polonia Luszowice 2-8** (samobójcza 63, Sebastian Dębowski 67 - Przemysław Kwiatkowski 9, 88, Łukasz Górkowski 10, Karol Górkowski 11, Szymon Ostachowski 15, Sebastian Kozakiewicz 29, Marcin Pączkowski 39, Miłosz Ołpiński 83), **Ciężkowianka Jaworzno - SPRiN Regulice 1-0** (Szymon Nowak 26), **Promyk Bolęcin – Błyskawica Myślachowice 1-6** (Dominik Sieprawski 68 - Wojciech Chlebda 17, 44, Rafał Warkoczyński 25, Jakub Piotrowski 38, Mateusz Wilk 63, Łukasz Sadowski 84)

Tabela

1. Ciężkowianka	14	38	47-13
2. Myślachowice	14	30	65-20
3. Luszowice	13	28	50-21
4. Tenczynek	14	25	27-18
5. Zagórze	14	21	28-31
6. Wolanka	14	20	40-38
7. Siersza	14	19	25-22
8. Kwaczała	14	17	21-38
9. Regulice	14	16	20-21
10. Jankowice	13	16	17-25
11. Bolęcin	14	14	29-34
12. Alwernia	14	8	18-39
13. Zalas	14	1	8-75

(MK)

Fablok bliski dwucyfrówki

Piłkarze Libiąża odnieśli pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w sezonie. Z bagażem dziewięciu bramek wrócili z Nowej Wsi gracze Fabloku.

FOT. MAREK ORATOWSKI
Na bramkę Victorii strzela zawodnik Żarek Patryk Nędza. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Piłkarze Żarek dotrzymywali długo kroku rywalom, ale błędy w końcówce kosztowały ich utratę trzech goli, zdobytych przez Kamila Majkę. W całym meczu z Victorią stracili pięć goli. Po niedzielnej ulewie boisko przypominało bagno.

- Wygrał lepszy zespół, ale ostatnie gole ewidentnie podarowaliśmy gościom. Zagraliśmy bez Konrada Szafrana i Szymona Miziołka – skomentował grający trener żarczan Robert Saternus.

Jedenastka Libiąża przywiozła trzy punkty z Kęt, zaliczając premierową wyjazdową wygraną w sezonie. W głównej roli wystąpił Beniamin Łuczak, który wrócił do zespołu po wyleczeniu kontuzji. Dzięki temu zwycięstwu libiążanie tylko punkt tracą już do Fabloku. Chrzanowianie doznali klęski w Nowej Wsi. Wynik 2-9 mówi wszystko. W Wielką Sobotę zespół prowadzony przez Mariusza Wójcika będzie się chciał zrehabilitować w starciu ze Zgodą Byczyna. Będzie to spotkanie z gatunku tych o „sześć punktów”.

Wyniki 19. kolejki: Niwa Nowa Wieś – Fablok Chrzanów 9-2 (Bartłomiej Dudzic 7,10 i 54, Tomasz Kubeczko 43, Dawid Nycz 52, Mariusz Piskorek 27, 39 i 61, Krzysztof Jurczak 88 – Rafał Chrząszcz 21, Tomasz Kędziora 65), **LKS Żarki – Victoria 1918 Jaworzno 1-5** (Patryk Nędza 47 – Patryk Fahrenholt 17, Przemysław Duda 55, Kamil Majka 74, 82 i 88), **TS Hejnał Kęty – MKS Libiąż 1-3** (Przemysław Dudzic 60 – Miłosz Burza 25, Beniamin Łuczak 53 i 90), **Nadwiślanin Gromiec - Babia Góra Sucha B. 3-0** (Kamil Górski 25, Tomasz Kaszuba 33, Konrad Bogacz 39).

Tabela

1. Kalwarianka	19	47	55-9
2. Nowa Wieś	19	46	59-19
3. Jaworzno	19	43	41-17
4. Brzeszcze	19	39	42-25
5. Gorzów	20	38	37-18
6. Osiek	19	33	26-14
7. Gromiec	**18**	**30**	**33-17**
8. Wadowice	19	27	28-24
9. Rajsko	20	26	28-34
10. Kęty	19	24	32-28
11. Sucha B.	19	20	28-47
12. Byczyna	18	17	24-45
13. Żarki	**18**	**16**	**20-40**
14. Fablok	**19**	**14**	**22-46**
15. Libiąż	**19**	**13**	**18-46**
16. Przytkowice	30	13	29-93

Marek Oratowski

Przełajowcy nie zawiedli

Na terenach leśnych przy SP nr 6 w Trzebini-Gaju w sobotę walczyli o medale uczestnicy Grand Prix Małopolski w Biegach Przełajowych.

FOT. MAREK ORATOWSKI
Medale najlepszym zawodniczkom wręcza burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk. Więcej zdjęć i wideo z zawodów można obejrzeć na www.przelom.pl

Zapisanych było ponad 300 osób. Na starcie stanęło 267. Zaprezentowali się zarówno najmłodsi, jak i seniorzy. Lokalni biegacze na tle mocnych rywali nie mieli łatwo, ale pokazali się z dobrej strony.

Zawodnicy Victorii Trzebinia zdobyli pięć medali. Złote wywalczyli Bruno Przybyś i Julia Jaśkaczek, srebrny Artur Łapcik, a brązowe Kornelia Rzeszótko i Maksymilian Płocica. Julia Jaśkaczek była trzecia w kategorii open w biegu o Puchar Starosty Powiatu Chrzanowskiego.

- W przełajach za często nie biegam, bo specjalizuję się w biegach przez płotki. Trasa nie była miejscami łatwa, ale mimo to zająłem drugie miejsce – cieszył się na mecie Artur Łapcik.

Puchary i medale wręczali starosta Andrzej Uryga i burmistrz Jarosław Okoczuk. Jak się dowiedzieliśmy, przełajowcy pojawią się w Trzebini jeszcze raz - 20 listopada odbędzie się tam I Finał Grand Prix Małopolski w Biegach Przełajowych (pierwotnie miał być w Krakowie).

(RAT)

Mają patent na Kielce

Piłkarze ręczni z Chrzanowa kontynuują zwycięską passę. W miniony weekend pokonali na wyjeździe trzeci w tabeli SMS I Kielce.

To już trzecia wygrana w tej rundzie chrzanowian z ekipą z Kielc. Tym razem poprzeczka przed podopiecznymi Pawła Rokity była zawieszona dość wysoko, bo gospodarze zajmujący trzecie miejsce w klasyfikacji chcieli zaatakować pozycję wicelidera. Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando gospodarzy. W drugiej części gra się wyrównała. MTS zagrał bardzo dobrze ostatni kwadrans. Zespół w 46. minucie wyszedł po raz pierwszy na prowadzenie (21-20) i nie oddał go już do końca, zaliczając 10. wygraną w sezonie.

Kolejny mecz już po świętach chrzanowianie zagrają u siebie z publicznością. Spotkanie z Wisłą Sandomierz zostanie rozegrane wyjątkowo w niedzielę 24 kwietnia o godz. 16.

SMS ZPRP I Kielce – Unimetal Recycling MTS Chrzanów 28-30 (16-12)
MTS: Górkowski, Plaszczak – M. Skoczylas 6, B. Hardzina 6, B. Skoczylas 5, M. Hardzina 4, Węgrzyn 3, Nowak 3, Rusin 2, Franczak 1, Sieczka

(RAT)

eprasa.pl 7d1f2a4be1

PLOTKI NA MARGINESIE

Prezes Wapiennika jest fajny – mówią w Płazie. - I pieniądze daje - tłumaczą. Jego firma zaś dała solidne podwaliny popularnemu ostatnio żartowi: Szczyt głupoty? Umyć auto i przyjechać do Płazy. Z punktu widzenia prezesa, to jednak nie takie głupie. Bo jak głosi stara hollywoodzka maksyma, nieważne czy dobrze czy źle, ważne, że mówią. Ponoć samorządowcy już ustawiają się w kolejce do prezesa po nauki.

Policjanci z Libiąża dzielą komisariat z grzybami. Grzybom to nie przeszkadza. Mundurowi są mniej wyrozumiali. W ów konflikt nie wierzy radny powiatu Przemysław Rejdych. Jego zdaniem - jak mówią - policja chce zyskać poparcie antygrzybiarzy, a wiadomo, że jak się wroga nazwie, to łatwiej walczyć o przychylność pozostałych.

Toalety nad Chechłem są nieczynne. Żeby nikt nie narobił w nich dziadostwa, zostały zamknięte na cztery spusty. Dziadostwo śmiało można robić w krzakach. Przynajmniej, póki policja nie zauważy. Burmistrz Trzebini ponoć wychodzi z założenia, że płacenie mandatów będzie tańsze niż utrzymywanie babci klozetowej. Tym bardziej, że mandaty za świnienie w krzakach zapłacą mieszkańcy, „babcię" musiałaby opłacać gmina.

Co 7 godzin w powiecie chrzanowskim dochodzi do przestępstwa. Największą bolączką są kradzieże, wzrosła też liczba przestępstw gospodarczych, a że mniej jeździmy - bo paliwo droższe - to mamy mniej wypadków i kolizji. O tym, że ubożejemy, a inflacja szaleje ewidentnie świadczy też to, że coraz mniej - jak wylicza policja - wydajemy na narkotyki. Tylko jak znieść tę rzeczywistość na trzeźwo?

Chrzanów, za rządów poprzedniego burmistrza, kupił udziały w budynku przy Woynarowskiej zajmowanym przez wyższą szkołę. To znaczy chciał kupić i nawet zapłacił, ale właścicielem się nie stał. Pieniędzy nie ma. Winnych też - mówi prokuratura. Ponoć trwają zdjęcia do drugiego sezonu tego „serialu". Nie wiadomo, czy będzie tańszy, ale na pewno równie intrygujący.

przełomowe KADRY

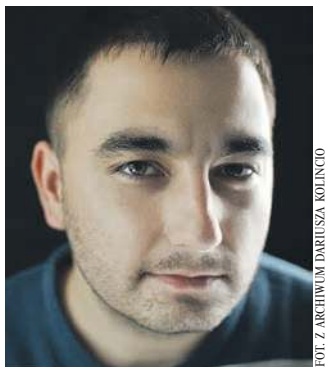

FOT. Z ARCHIWUM DARIUSZA KOLINCIO

Dariusz Kolincio

Liliana Kułagina z ogarniętej wojną Ukrainy choć przez chwilę mogła zapomnieć, ile zła dzieje się w jej domu. Zdjęcia wyszły pięknie.

Liliana pochodzi z Dniepru (prawie milionowe miasto w środkowo-wschodniej Ukrainie). Do Polski przyjechała z córką Ulianą.

Autorem fotografii jest Dariusz Kolincio z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry". Tam też możecie zobaczyć więcej zdjęć z tej sesji.

Las, słoneczna pogoda, artystyczna dekoracja, romantyczna suknia i świetny kadr – to wszystko przenosi nas do jakby innej epoki, ale też emanuje spokojem.

Zdjęcie zostało zrobione na obrzeżach Puszczy Dulowskiej, od strony Woli Filipowskiej.

- Moja przygoda z fotografią zaczęła się 17 lat temu, kiedy kupiłem pierwszy aparat. Fotografuję głównie ludzi, lecz zdarzają się również krajobrazy – mówi Dariusz Kolincio.

Zawodowo zajmuje się projektowaniem budynków w jednym z chrzanowskich biur projektowych.

(ŁD)

FOT. DARIUSZ KOLINCIO

Liliana Kułagina w obiektywie Dariusza Kolincio

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 11 kwietnia 2012 roku, w numerze 15. (1036)

■ Przez dwa dni ranny dzik konał w męczarniach w Młoszowej, bo nie miał go kto dobić. Obrońcy praw zwierząt i zwykli mieszkańcy pytają, kto za to odpowiada. Zawiodły procedury i ludzie, a urzędnicy przerzucają na siebie nawzajem odpowiedzialność za to, co się stało. Ostatecznie na interwencję zdecydował się (a właściwie zlitował się nad zwierzakiem) burmistrz Trzebini Stanisław Szczurek, choć uważał, że to nie było jego zadanie. Ma w tej sprawie spotkać się i porozmawiać ze starostą chrzanowskim Adamem Potockim, bo jego zdaniem ranne, dzikie zwierzę to raczej sprawa powiatu, a nie gminy. Na razie zdania obu panów są podzielone.

■ W przyszłym roku gmina Libiąż musi ograniczyć wydatki. W piśmie do Regionalnej Izby Obrachunkowej burmistrz Jacek Latko wylicza, na czym zamierza zaoszczędzić: zmniejszyć zatrudnienie w oświacie, zlikwidować zajęcia pozalekcyjne, zreorganizować transport zbiorowy, obciąć wydatki na oczyszczanie miasta i na promocję. Mimo że brzmi to dość zatrważająco, to burmistrz uspokaja, że mieszkańcy nie powinni tego odczuć.

■ Lepiej później niż byle jak - to jedyny argument, który broni decyzji burmistrza Alwerni Jana Rychlika o przełożeniu modernizacji historycznego centrum miasteczka. Wyszło na jaw, że projekt modernizacji płyty rynku nie przewiduje np. likwidacji napowietrznych linii niskiego napięcia. Perspektywa dyndających drutów rozwścieczyła mieszkańców, którzy nie zgadzają się na taki remont. Główny problem polega jednak na tym, że gmina pozyskała unijne dofinansowanie na te prace i musi się z nich wywiązać w oznaczonym terminie. A to - przy mnożących się zastrzeżeniach do projektu - na pewno się nie uda. Burmistrz zamierza więc wystąpić o zgodę na przesunięcie realizacji inwestycji na przyszły rok.

■ Plany oddania w prywatne ręce hotelu w Dworze Zieleniewskich w Trzebini zaskoczyły Franciszka Wołocha, radnego minionej kadencji. Po miesiącach przerwy w życiu politycznym zjawił się na sesji, żeby wyrazić swój sprzeciw. Kilka godzin czekał, by dopuszczono go do głosu. Rada wysłuchała go i na tym się skończyło. Został potraktowany nie jak wieloletni radny, mający niemałe zasługi w ratowaniu Dworu, lecz jak zwykły mieszkaniec. Bardzo to było nieeleganckie.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Pod trzebińskim wiaduktem

Na starym i nowym zdjęciu widzimy wiadukt w Trzebini, sfotografowany z ul. Dworcowej, od strony rafinerii.

Archiwalne zdjęcie pochodzi ze zbiorów Ireny Palińskiej z Trzebini. Jej mąż Anatol dokumentował różne miejsca w tym mieście w latach 70. i późniejszych.

Po prawej mamy linię kolejową i w głębi budynek dworca PKP. Kilka detali odróżnia dawny widok od współczesnego. Dzisiaj nie istnieją już obiekty po lewej stronie ul. Dworcowej, gdzie aktualnie znajdują się parkingi. Są nowe perony wykonane w ramach niedawno zakończonej modernizacji stacji kolejowej w Trzebini.

(ŁD)

FOT. ZE ZBIORÓW IRENY PALIŃSKIEJ

Pod trzebińskim wiaduktem w latach 70. XX w. i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... stan współczesny

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 7d1f2a4be1